ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Cena 3 zł (w tym 5% VAT)

13 – 19 czerwca 2022 r.| nr 24 (802/2022) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Połączenie kolejowe ze świdnickim lotniskiem pozostanie zawieszone ze względu na małą liczbę pasażerów. Już przed pandemią korzystało z niego zaledwie od 20 do 50 osób na dobę

Tory do lotniska porosną trawą?

Do Portu Lotniczego Lublin nadal nie dojedziemy pociągiem. Choć przed nami sezon wakacyjny i dodatkowe, czarterowe połączenia do chorwackiego Splitu, bułgarskiego Burgas i tureckiej Antalyi, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego nie zdecydował się na wznowienie zawieszonego w ubiegłym roku połączenia kolejowego z Lublina do portu lotniczego w Świdniku, obsługiwanego wcześniej przez szynobus PolRegio.

Str. 5

Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia...

Dom Przyjaźni Caritas czeka na uchodźców

FOT. LUBLIN.CARITAS.PL

Str. 9

Ubiegły tydzień obfitował w doniosłe wydarzenia dla Caritas Archidiecezji Lubelskiej. W środę na terenach zielonych przy Caritas AL odbył się wielki Piknik Szkolnych Kół Caritas, a w czwartek, 9 czerwca, uroczyście otwarto Dom Przyjaźni, w którym wszechstronną pomoc znajdą uchodźcy wojenni z Ukrainy.

ŚWIDNIK. Sieją i koszą rzadziej dla dobra przyrody

Świdnik dla wody i zapylaczy

Wzorem lat ubiegłych na niektórych trawnikach w Świdniku pojawiły się kolorowe tabliczki z napisem „Tu kosimy rzadziej, naturalnie". Oznaczono tak miejsca, w których skracanie trawy ograniczone zostanie do niezbędnego minimum. Miasto kontynuuje również projekt, w ramach którego część terenów zielonych została zagospodarowana pod kwietne łąki. Oba działania mają zapobiegać suszy i chronić pożyteczne zapylacze.

Str. 11

Tego lata z wyciągu nart wodnych na Zalewie Zemborzyckim miłośnicy wodnych szaleństw raczej nie skorzystają

Czarne chmury nad Wakeparkiem

Miał ruszyć tradycyjnie, z początkiem maja. Do dziś jednak nie został uruchomiony. Chodzi o istniejący od ponad 20 lat na Zalewie Zemborzyckim wyciąg narciarski. Dlaczego kolejny sezon w Wakepark Lublin nie wystartował? Wszystkiemu winna brudna woda w lubelskim „morzu", która sprawia, że chętnych na wodne szaleństwo jest jak na lekarstwo.

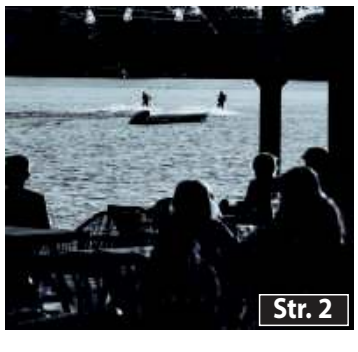

FOT. WAKEPARK LUBLIN (PROFIL NA FB)

Str. 2

– To będzie nowoczesna eko elektrociepłownia produkująca prąd i ciepło z odpadów komunalnych, a nie trująca mieszkańców spalarnia śmieci – przekonuje inwestor

CNT odkryło karty

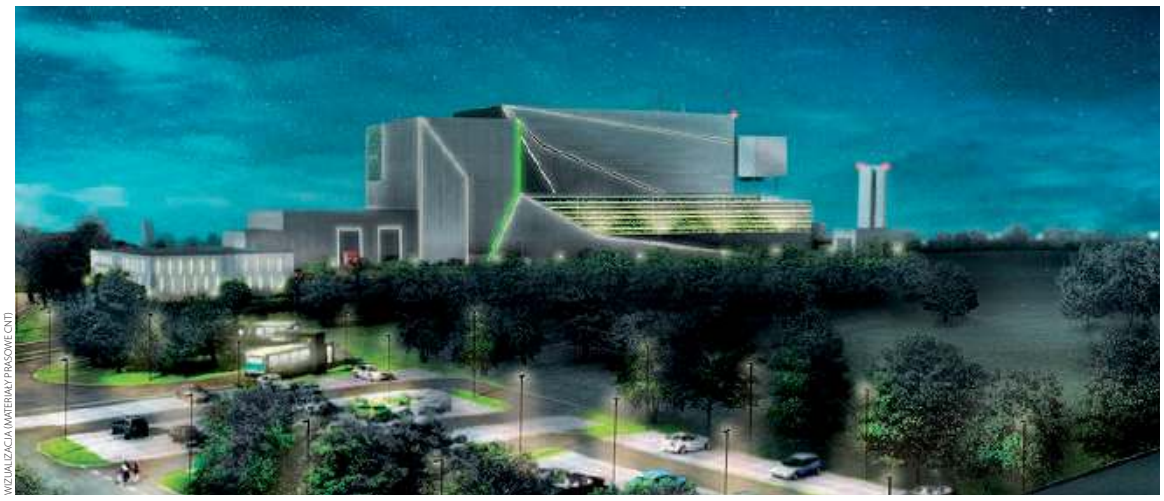

WIZUALIZACJA (MATERIAŁY PRASOWE CNT)

Nie jedna, a dwie spalarnie śmieci miałyby powstać na pograniczu lubelskiego Felina i Zadębia. Oprócz Kom-Eko, który chce postawić taką instalację przy ul. Metalurgicznej, o wiele większy obiekt chce wybudować przy ul. Tyszowieckiej 12 Centrum Nowoczesnych Technologii S.A. – giełdowa spółka związana z pochodzącym z Lublina miliarderem, Zbigniewem Jakubasem. Szczegóły swojego projektu zaprezentowała w ubiegły piątek, mówiąc o nowoczesnej, przyjaznej eko elektrociepłowni. W odpowiedzi mieszkańcy Hajdów-Zadębia ogłosili, że będą dążyć do zorganizowania w sprawie budowy spalarni ogólnomiejskiego referendum.

Str. 2

Powoływał się na Boga i miłość. W imię czego więc zgotował żonie i dzieciom piekło?

Dożywocie dla rodzinnego tyrana

Uważał, że jak ma z nią ślub kościelny („a to jest dla mnie ważne… przysięga przed Bogiem" - zeznał), to mimo rozwodu ona nadal jest jego żoną. Zresztą w sądzie mówił, że bardzo ją kochał… Zaraz po ślubie zaczął ją jednak bić, poniżać, w ciągu ostatnich 10 lat był dziewięciokrotnie karany za znęcanie się nad nią, a w lipcu ubiegłego roku – wkrótce po wyjściu z więzienia - podbiegł do idącej ulicą Anny T.-B., napluł jej w twarz i zabił ją, zadając ciosy nożem w okolice klatki piersiowej, uda i miednicy.
W miniony czwartek usłyszał wyrok: dożywocie.

Str. 6

ŚWIDNIK. Rok zakończony stratą, ale dobry

Szpitalny minus w sumie na... plus

Choć zakończony stratą w kwocie ok. 1,6 mln zł (netto), to miniony rok był dość pomyślny dla świdnickiego szpitala. Sprawozdanie z jego działalności, także w ujęciu finansowym, znalazło się w programie ostatniej sesji Rady Powiatu Świdnickiego. Radni przyjęli je bez uwag.

Str. 7

Lublinianin dowódcą 2. Dywizjonu Okrętów Transportowo - Minowych

Absolwent VII LO wypłynął na szerokie wody

Str. 3

Po latach chudych wróciła staropolska biesiada nad Ciemięgą

Nalewki smakowały jak dawniej

Dwór Anna w Jakubowicach Konińskich 3 czerwca 2022 znów gościł Ogólnopolski Turniej Nalewek i Kuchni Kresowej. Do 14. już konkursu zgłoszono 128 trunków. Było to okazja do wybornej zabawy dla lubelskiej socjety zaproszonej na to wydarzenie.

Str. 3

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ
19626 Damel Taxi Lublin
Google play
Available on the App Store
cena za kurs gwarantowana

– To będzie nowoczesna eko elektrociepłownia produkująca prąd i ciepło z odpadów komunalnych, a nie trująca mieszkańców spalarnia śmieci – przekonuje inwestor

CNT odkryło karty

Nie jedna, a dwie spalarnie śmieci miałyby powstać na pograniczu lubelskiego Felina i Zadębia. Oprócz Kom-Eko, który chce postawić taką instalację przy ul. Metalurgicznej, o wiele większy obiekt chce wybudować przy ul. Tyszowieckiej 12 Centrum Nowoczesnych Technologii S.A. – giełdowa spółka związana z pochodzącym z Lublina miliarderem, Zbigniewem Jakubasem. Szczegóły swojego projektu zaprezentowała w ubiegły piątek, mówiąc o nowoczesnej, przyjaznej eko elektrociepłowni. W odpowiedzi mieszkańcy Hajdów-Zadębia ogłosili, że będą dążyć do zorganizowania w sprawie budowy spalarni ogólnomiejskiego referendum.

Data prezentacji swoich planów przez CNT S.A. nie była przypadkowa. Tego dnia, po trwających blisko dwa lata przygotowaniach, spółka złożyła w lubelskim magistracie oficjalny wniosek o decyzję środowiskową dla tej inwestycji.

Dlaczego Lublin? – Pierwszym powodem, dla którego chcemy zrealizować tę inwestycję w Lublinie jest to, że takiej inwestycji w Lublinie nie ma, a drugim powodem, niezbędnym dla tego projektu jest fakt, iż Lublin posiada rozwiniętą sieć ciepłowniczą. Jednym z użytecznych produktów zagospodarowania odpadów jest ciepło. Z tym ciepłem należy coś zrobić – mówił podczas konferencji **Jacek Taźbirek**, prezes CNT i spółka wie co. – Wytwarzane przez mieszkańców odpady nienadające się do recyklingu nie muszą trafiać na składowiska, są doskonałym paliwem produkowanym lokalnie przez nas wszystkich. Mogą być źródłem ekologicznej i tańszej energii dla Lublina. Dzięki realizacji projektu miasto ma szansę zdywersyfikować źródła energii. To szczególnie ważne w obliczu drastycznie rosnących cen węgla i gazu oraz ograniczeń w dostępności tych surowców – podkreślał prezes J. Taźbirek.

Spółka zakłada, że dzięki spalaniu 150 tysięcy ton śmieci rocznie, da się wyprodukować 45 MWt energii cieplnej, co mogłoby w dużej mierze pokryć zapotrzebowanie Lublina na energię cieplną, a także 16 MWe energii elektrycznej. Przypomnijmy, że podobne plany niedawno ogłosiło KOM-EKO, lubelska spółka, która za 300 mln chce zbudować przy ul. Metalurgicznej nieco mniejszą spalarnię odpadów komunalnych, bo na 75 tys. ton.

CNT koszt swojej inwestycji szacuje na od 850 milionów aż do miliarda złotych i zakłada, że jak wszystko pójdzie zgodnie z planem, elektrociepłownia mogłaby zostać uruchomiona w 2025 roku.

Inwestor zapowiada działania informacyjne i konsultacyjne w tej sprawie. W planach są spotkania, punkty informacyjno-konsultacyjne czy bezpłatne wyjazdy studyjne. – Liczymy na merytoryczny dialog, gdyż wokół tego typu instalacji ukształtowało się wiele mitów i skrajnych emocji. Chcemy je rozwiewać poprzez dialog z mieszkańcami, interesariuszami i samorządami – mówi prezes Taźbirek.

Podczas konferencji CNT zaprezentował efektowne wizualizacje planowanego w Lublinie obiektu

Mieszkańców do inwestycji mają też przekonać „bonusy". W sąsiedztwie nowo wybudowanego zakładu powstałyby stacja ładowania kilkudziesięciu pojazdów elektrycznych i autobusów komunikacji miejskiej oraz pierwszy w mieście punkt ładowania wodorem aut. Na terenie elektrociepłowni funkcjonowałoby również centrum edukacji ekologicznej ze specjalnie przygotowaną infrastrukturą dydaktyczną i ścieżką edukacyjną.

Zjednać sobie lublinian inwestorowi nie będzie jednak łatwo. **Krystyna Brodowska**, przewodnicząca Rady Dzielnicy Felin przypomina, że mieszkańcy już w przeszłości udanie walczyli z takimi zamysłami. W 2015 roku zebrali prawie 9 tys. podpisów przeciwko budowie przez Megatem elektrociepłowni na paliwo ze śmieci przy ul. Mełgiewskiej. Rok później pod protestem przeciwko lokalizacji elektrowni spalającej słomę na działce przy ul. Mełgiewskiej/Tyszowieckie podpisało się blisko 5 tys. osób.

Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie zapowiada że Rada Dzielnicy będzie dążyła do zorganizowania przez miasto referendum w sprawie budowy obywu spalarni! – Taka sytuacja miała miejsce we Wrocławiu, gdzie planowano budowę spalarni, ale po referendum, w którym ponad 62% wyraziło swój sprzeciw, postanowiono zrezygnować z inwestycji. Kto jest bardziej ekologiczny? Lublin z perspektywą budowy spalarni i spalania 150 tysięcy ton śmieci rocznie, czy Wrocław, który odmawia budowy spalarni śmieci? Czy we Wrocławiu są głupsi i zacofani ludzie i władze? Ciekawe, co na to lubelski Ratusz? Wybierze zdrowie mieszkańców czy spalarnię ? – pyta Jacek Skiba. Społecznicy jeszcze w tym miesiącu mają wystąpić do Rady Miasta z wnioskiem, aby przeprowadzono ogólnomiejskie referendum, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Górek Czechowskich.

J. Skiba do planowanej przez spółkę kontrolowaną przez **Zbigniewa Jakubasa** inwestycji, odniósł się też w jednym z wpisów w mediach społecznościowych.

– Mój krajan z dzielnicy Hajdów-Zadębie z ulicy Bławatkowej, zamiast po latach zbudować sąsiadom Dom Kultury lub Stadion, to chce ich wytruć spalarnią śmieci. Oj nieładnie Panie Zbyszku, a sąsiedzi byli z Pana dumni. Widać zapomniał Pan, jak z ojcem latał Pan po łąkach za koniem i furmanką w krótkich portkach. Pieniądze jednak zmieniają ludzi... Jak Pan wróci mieszkać na Bławatkową to uwierzę, że spalarnia nie szkodzi zdrowiu – napisał J. Skiba.

BS

Tego lata z wyciągu nart wodnych na Zalewie Zemborzyckim miłośnicy wodnych szaleństw raczej nie skorzystają

Czarne chmury nad Wakeparkiem

Miał ruszyć tradycyjnie, z początkiem maja. Do dziś jednak nie został uruchomiony. Chodzi o istniejący od ponad 20 lat na Zalewie Zemborzyckim wyciąg narciarski. Dlaczego kolejny sezon w Wakepark Lublin nie wystartował? Wszystkiemu winna brudna woda w lubelskim "morzu", która sprawia, że chętnych na wodne szaleństwo jest jak na lekarstwo.

Wakepark Lublin to kompleks sportowo-rekreacyjny powstały w 2021 roku nad Zalewem Zemborzyckim, w miejscu, w którym przez 20 lat funkcjonował Wakepark Lublin Reland – jeden z pierwszych wyciągów w Polsce, słynący z licznych zawodów w narciarstwie, w tym obsadzie międzynarodowej, które także wielokrotnie relacjonowaliśmy na naszych łamach.

Przed rokiem kompleks, tworzący czterosłupowy wyciąg do wakeboardu i nart wodnych o długości 760 m, przeszkody, wypożyczalnia sprzętu i rozległa strefa gastronomii oraz rekreacji, przejęła grupa pasjonatów. Zmiany, zwłaszcza te wizualne, można było bardzo szybko dostrzec. Zmieniono logo, stworzona została nowa strona internetowa, zaprojektowano autorską grafikę dla nowych desek, z pomocą lokalnych artystów pomalowany został także kontener Wakepark Lublin.

W ośrodku zmieniło się także podejście do osób, który mogłyby korzystać z wodnego szaleństwa. Zdecydowano się na liczne promocje. Wakepark Lublin, by jak najwięcej osób rozkochać w narciarstwie, po majowym otwarciu, przez kilka tygodni zapraszał na darmowe pływanie i testy sprzętu, również na przeszkodach. W czerwcu stworzono bezpłatną ofertę dla grup na pływanie no limit i szkolenia od podstaw, również z darmowym wypożyczeniem sprzętu. Mimo wysłania zaproszeń do ponad 140 szkół w regionie, ośrodek odwiedziły tylko 4 grupy, w sumie 38 osób.

Wakepark Lublin nie poddawał się. W wakacje w Restauracji MOŻE rozdano 2000 (!) darmowych karnetów na pierwszą godzinę pływania. Z oferty skorzystało jednak zaledwie 26 osób.

– W lipcu „sielanka" się skończyła – burza uszkodziła nam linę główną wyciągu. Na Wasze prośby (optymistycznie patrząc w przyszłość) naprawiliśmy linę, licząc, że zainteresowanie obiektem jeszcze się zwiększy. W ostatnim tygodniu lipca ponownie odpaliliśmy wyciąg. Ba, tuż po tym zorganizowaliśmy spontaniczny event – Wake Show Lublin. Mieliśmy nadzieję, że po zorganizowaniu eventu i promocji w lubelskich mediach, chętnych do pływania przybędzie – napisali na facebokowym profilu Wakepark Lublin przedstawiciele ośrodka.

Niestety, mimo chęci, dla wielu osób perspektywa wejścia do „brudnej wody Zalewu" była barierą nie do pokonania, by rozpocząć naukę nowego sportu.

W połowie sierpnia wprowadzono jeszcze kolejne, dwie promocje: jedna dla dziewczyn – od poniedziałku do czwartku, które pływały za pół ceny, a druga dla ekip 5 + 3 (z zebranej grupy 8 osób, 3 pływały za free). Chętnych znowu nie było zbyt wielu, z promocyjnych wejść skorzystało 7 dziewczyn i tylko 5 ekip.

Oficjalnie sezon 2021 pożegnano wraz z końcem września. Ponownie Wakepark Lublin miał otworzyć się w maju br. Tak się jednak nie stało. Dlaczego?

– Niskie zainteresowanie obiektem przy obecnym stanie wody (nawet przy cenach z tamtego sezonu) zmusiły nas do podjęcia trudnej decyzji – wstrzymujemy działanie Wakepark Lublin – tłumaczą na FB przedstawiciele ośrodka. – Jesteśmy w stałym kontakcie z Wodami Polskimi i wiemy, że oczyszczanie Zalewu jest tylko kwestią czasu. Mamy nadzieję, że gdy tylko stan wody ulegnie poprawie, to będzie więcej chętnych do wchodzenia do niego... Wtedy ponownie odpalimy to miejsce! – zapewniają.

Póki co, miłośnicy nart wodnych w Kozim Grodzie mogą korzystać z niewielkiego nowoczesnego dwusłupowego wyciągu w ośrodku Relaks Lublin, mieszczącym się w Dąbrowicy 149A.

BS

Uczestnicy jednego z paneli dyskusyjnych II Samorządowego Kongresu Trójmorza

Kongres w kontekście wojny

Lublin samorządową stolicą Trójmorza

Ponad 700 przedstawicieli rządów, samorządów, biznesu i nauki z 12 państw członkowskich Inicjatywy Trójmorza oraz UE, USA i Niemiec uczestniczyło w zorganizowanym w Lublinie po raz drugi Samorządowym Kongresie Trójmorza.

Przez dwa dni (6-7 czerwca) w Lubelskim Centrum Konferencyjnym debatowano nad najważniejszymi wyzwaniami politycznymi i gospodarczymi stojącymi przed krajami położonymi między morzami: Bałtyckim, Czarnym i Adriatyckim, ale również Unią Europejską i USA, głównie w kontekście trwającej w Ukrainie wojny i pomocy w jej odbudowie. Stąd w Kongresie uczestniczyli goście z Ukrainy i ambasador USA w Polsce **Mark Brzeziński**, a obecny na jego otwarciu premier **Mateusz Morawiecki** podkreślał rosnące znaczenie koncepcji Trójmorza.

– Poprzez współpracę regionalną, współpracę regionów, województw i powiatów poznajemy najlepiej korzyści z Trójmorza, ale także dostrzegamy, co byłoby gdybyśmy tej idei nie rozwijali. Kongres musi się odbywać w cieniu wojny na Ukrainie, która z jednej strony jest wydarzeniem tragicznym, z drugiej to wojna, która w całym swoim okrucieństwie pokazała, jak ważna jest współpraca państw flanki wschodniej NATO i Unii Europejskiej. Jednocześnie uzmysłowiła nam, że nie ma Trójmorza bez wolnej i suwerennej Ukrainy. Koncepcja Trójmorza będzie wielkim sukcesem zwłaszcza wtedy, gdy Europa Środkowo-Wschodnia stanie się Europą Centralną dla rozwoju gospodarczego Unii Europejskiej. Ostatnie lata pokazały, że tak może być – mówił M. Morawiecki.

ZM

Z PKP na wakacje

Wsiąść do pociągu...

Od wczoraj, 12 czerwca, obowiązuje nowy rozkład jazdy PKP.

Znalazło się w nim, aż 15 pociągów z Lublina do Warszawy (czas przejazdu wynosi ok. 2 godzin), nowe, dzienne połączenie Lublina z Helem o godz. 8:22, które ruszy 25 czerwca (do Helu pociąg dotrze o 17:27, a z Helu do Lublina wyruszał będzie o 10:04).

Z Koziego Grodu nad morze, do Kołobrzegu, będzie można dostać się latem bezpośrednio dwoma pociągami: o 9:47 przez Bydgoszcz i Piłę (przyjazd do Kołobrzegu 19:55) oraz od 24 czerwca nocnym, o godz. 23:01 przez Trójmiasto (w Kołobrzegu na 9:25).

Niestety, nadal nie będzie bezpośredniego połączenia Lublina z Tatrami (najszybciej do Zakopanego, w niespełna 8 godzin, dotrzeć będzie można wyjeżdżając o 4:55 z przesiadką w Radomiu) i Karkonoszami (do Jeleniej Góry najszybciej dojedziemy wyruszając z Lublina o 4:59 do Wrocławia, gdzie o 12:54 podróżnych będzie czekać przesiadka na TLK Orzeszkowa do Jeleniej Góry, gdzie dotrzemy o 14:47).

BS

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

27.05.2022 r. Jadwiga Smolarz, 92 lata
28.05.2022 r. Zofia Małek z d. Regmunt, 75 lat
29.05.2022 r. Łukasz Adamek, 40 lat
29.05.2022 r. Stanisław Flis, 75 lat
30.05.2022 r. Izabela Różycka, 87 lat
31.05.2022 r. Wiesław Czuchryta, 81 lat
31.05.2022 r. Adam Słysz, 66 lat
31.05.2022 r. Anna Żuber, 49 lat
1.06.2022 r. Elżbieta Chlebiej z d. Bulicz, 69 lat
1.06.2022 r. Anna Mroczkowska z d. Błaszczuk, 79 lat
2.06.2022 r. Roman Kozak, 68 lat
2.06.2022 r. Witold Andrzej Wysocki, 73 lata
3.06.2022 r. Marta Skowronek, 65 lat
3.06.2022 r. Genowefa Waszczyńska z d. Martyna, 91 lat
4.06.2022 r. mł. bryg. Wiesław Bednarz, 64 lata
4.06.2022 r. Beata Furmaniak z d. Łakoma, 59 lat
4.06.2022 r. Alicja Furtak z d. Kit, 84 lata
4.06.2022 r. Waldemar Suski, 67 lat
5.06.2022 r. Grzegorz Bartmański, 64 lata
6.06.2022 r. Zofia Badaj, 88 lat
6.06.2022 r. Kazimiera Gąsiorek z d. Góra, 84 lata
8.06.2002 r. Agnieszka Duer
8.06.2022 r. dr Henryk Pogorzelski, 85 lat

ŚWIDNIK

1.06.2022 r. Wacława Suszek, 83 lata
1.06.2022 r. Jan Woźniak, 70 lat
2.06.2022 r. Kazimierz Pawelec, 89 lat
6.06.2022 r. Maria Krzaczek, 62 lata

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Turniejowe jury „smakowało" werdykt blisko 5 godzin

Po latach chudych wróciła staropolska biesiada nad Ciemięgą

Nalewki smakowały jak dawniej

Dwór Anna w Jakubowicach Konińskich 3 czerwca 2022 znów gościł Ogólnopolski Turniej Nalewek i Kuchni Kresowej. Do 14. już konkursu zgłoszono 128 trunków. Było to okazja do wybornej zabawy dla lubelskiej socjety zaproszonej na to wydarzenie.

Anna i **Kazimierz Gajkowie**, organizatorzy turnieju, byli w swoim żywiole. Chlebem i solą witali ponad 600 gości dworu – w tym persony ze świata polityki, biznesu, nauki, kultury i sztuki. Jurorom turnieju zaś wskazali wielki stół, gdzie stała rekordowa ilość nadesłanych trunków.

Do pracy przystąpił 8-osobowy zespół smakoszy: przewodnicząca jury **Zofia Czernicka** - prezenterka TV; **Anna Kalata** - była polityk, przedsiębiorca; **Małgorzata Łobodzińska** - wicekanclerz Uniwersytetu Medycznego; **Katarzyna Bujakiewicz**, **Rafał Mohr** i **Sebastian Wątroba** - popularni aktorzy; **Grzegorz Skrzecz** - były bokser, medalista mistrzostw świata; **Mariusz Fik** - utytułowany twórca nalewek.

Zaintrygowana oczekiwaniem na werdykt publiczność oddawała się wstępnym przekąskom przy suto zastawionych stołach, stoiskach z grillem, kramach pełnych wędlin od zaprzyjaźnionych z dworem firm. Lecz przecież nie samym chlebem… Spotkanie obfitowało w bogaty program artystyczny. Ogrody Dworu Anna, spadające kaskadami do pobliskich stawów wzdłuż rzeki Ciemięga, wypełniły się gośćmi imprezy, tworząc grunt pod ciekawy punkt programu. Ceniona lubelska stylistka i trener dress code **Renata Chmielewska** zapewniła zebranym...

Pokaz mody VIP

Na ogrodowy wybieg wyszli kolejno: **Katarzyna Kępa** - dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Lublinie, w stylizacji business dress: różowy garnitur damski; **Tomasz Jasina** - dziennikarz redakcji sportowej TVP, w tym samym stylu, acz pokazał jasny męski garnitur; **Agnieszka Osińska** - rzecznik Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego, typowa stylizacja dzienna, coctailowa; **Adam Filmiarz** - dyrektor szpitala im. Jana Pawła II w Zamościu, na sportowo; **Aneta Bernat** - mecenas, stylizowana na business casual: garnitur o intensywnej czerwieni plus pomarańczowy top; **Jacek Weremczuk** - przedsiębiorca, typowy bussiness dress; **Renata Laszczka-Rusek** - podinspektor, rzecznik KWP w Lublinie w skromnej stylizacji smart casual; **Rafał Tarkowski -** prof. dr hab. n. med. w Klinice Ginekologii Onkologicznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie prezentował wyszukaną kurtkę skórzaną; **Anna Szulżyk-Maciąg** - dyrektor spółki Pol-Skone w casual'owym kostiumie; **Adam Drath** - kompozytor, gitarzysta zespołu BAJM nałożył wyjątkowej urody marynarkę stylu Black tie; **Krystyna Cugowska** - pedagog wokalny, muzykoterapeuta, wystąpiła w sukni wieczorowej; **Marek Kępa** - były znakomity lubelski żużlowiec olśniewał luksusową bordo marynarką.

Jury „wysmakowało" werdykt

Po emocjach modowych wypadało wrócić do przedmiotu sprawy. Dzielni jurorzy, posmakowawszy 128 nalewek w ciągu blisko 5 godzin, wyłonili te najprzedniejsze. Oceniano je jak zwykle w dwóch kategoriach: nalewka słodka i nalewka wytrawna. Grand Prix Dworu Anna: „Za najlepszą nalewkę wszech kategorii" zdobył **Maciej Kwiatkowski** (woj. łódzkie) za nalewkę Smorodina z beczki. W kategorii „nalewka wytrawna" I nagrodę otrzymał **Wojciech Suchanek** (woj. śląskie) również za nalewkę Smorodina, miejsce II zajął **Kazimierz Kniaź** (woj. lubelskie) za nalewkę Jagoda kamczacka, a III miejsce **Marek Dyrka** (woj. śląskie, triumfator z 2019 roku) za Cytryniec chiński. W kategorii „nalewka słodka" zwyciężył **Wojciech Suchanek**, który przygotował Dziką wiśnię. II miejsce zajął **Czesław Maszczyk** (woj. łódzkie) za Tarninówkę, a III **Wojciech Goldstein** (woj. lubelskie) za Czarną porzeczkę.

Wkrótce po werdykcie rozbawione towarzystwo kosztowało wystawione nalewki, obficie zakąszając i zaznając uciech w bogatym programie artystycznym począwszy od śpiewu ludowego po rockowe brzmienie grupy Pawkin i **Wojciecha Cugowskiego** z grupą Teksasy.

W trakcie trwania imprezy **Filip Buczyński**, ojciec-założyciel Hospicjum im. Małego Księcia wraz z gospodarzami Dworu Anna, zbierali datki na ów charytatywny cel. Komponowała się z tym wystawa ekspresyjnego malarstwa J**olanty Opolskiej.** Jednak najbardziej kolorowe i hałaśliwe tło zapewnili wydarzeniu towarzysze Bractw Kurkowych z całego kraju – a jakże, w staropolskich strojach, pobrzękując szablami oraz... szkłem. **Marek Rybołowicz**

Sezon Lublin do... 31 listopada?

To tylko drukarski chochlik

1 czerwca rozpoczęła się 11. edycja Sezonu Lublin. W tym roku, w porównaniu z ubiegłymi latami wydarzenie potrwa nieco dłużej, bo do końca jesieni. Jakże wielkie było jednak zdziwienie wielu mieszkańców miasta, w tym biorących udział przed tygodniem w 29. Biegu Solidarności, gdy na plakatach, tuż pod ratuszem można było zobaczyć 31.11, jako datę kończącą program od lat promujący potencjał turystyczny miasta.

To oczywiście drukarski chochlik, który zamiast „10", sprawił że na plakacie jako miesiąc pojawił się listopad, który liczy sobie 30 dni. Sezon Lublin potrwa bowiem do 31.10 (31 października). Jak tylko dostrzeżono błąd, został on naprawiony. To jednak nie przeszkodziło niektórym żartować, że osoba przygotowująca plakat, podobnie jak przywódca Czeczenii, Ramzan Kadyrow, który wezwał kraje Zachodu do zniesienia sankcji „do 31 lutego" nie wie ile dni mają poszczególne miesiące w roku. **BS**

Plakaty z 31 listopada towarzyszyły m.in. uczestnikom 29. Biegu Solidarności

Kozi Gród jednym z pionierów

Lublin kupuje wodorowy autobus

Aż cztery oferty wpłynęły na ogłoszony przez ZTM w Lublinie przetarg na zakup miejskiego autobusu zasilanego wodorem. Są w przedziale od 3,5 do nieco ponad 4 mln zł, więc z rozstrzygnięciem postępowania, na które miasto przeznaczyło ponad 5,4 mln zł, nie powinno być problemów.

Wodorowy autobus wyjedzie na ulice Lublina najwcześniej w przyszłym roku, ale nasze miasto i tak będzie jednym z pierwszych w Polsce, mogącym się pochwalić tak ekologicznym pojazdem. Niewykluczone, że będzie on pochodził z... Lublina, bo najtańszą ofertę (3,53 mln zł) złożyła spółka Arthur Bus mająca co prawda siedzibę we Wrocławiu, ale halę produkcyjną autobusów, które na razie są na etapie prototypu, uruchamia w obiektach po byłej FSC w Lublinie. Druga pod względem ceny jest oferta firmy Solaris Bus&Coach spod Poznania (ponad 3,73 mln zł), a kolejna (3,8 mln zł) PAK-PCE Polski Autobus Wodorowy ze Świdnika, która prototyp swojego autobusu wodorowego zaprezentowała kilkanaście dni temu, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze Nowego Tygodnia. Najdroższą propozycję, z ceną ponad 4 mln zł, złożył Autosan.

Teraz badaniem ofert zajmie się komisja przetargowa. Na jej decyzję będziemy musieli poczekać nawet kilka tygodni. **MK**

Kmdr por. Piotr Mazurek (z lewej) obejmuje dowodzenie 2. Dywizjonem Okrętów Transportowo-Minowych

Lublinianin dowódcą 2. Dywizjonu Okrętów Transportowo - Minowych

Absolwent VII LO wypłynął na szerokie wody

Przez ponad sześć lat dowodził okrętem ORP Lublin, teraz został dowódcą 2. Dywizjonu Okrętów Transportowo - Minowych. Mowa o lublinianinie Piotrze Mazurku, absolwencie VII LO im. Marii Konopnickiej z ul. Farbiarskiej!

Komandor porucznik **Piotr Mazurek** nominację na dowódcę 2. Dywizjonu Okrętów Transportowo-Minowych otrzymał w piątek, zastępując komandora **Marka Obrębskiego**, który przez ostatnie 4 lata dowodził jednostką i został wyznaczony na wyższe stanowisko służbowe w COM - DKM.

Nowy dowódca dywizjonu jest absolwentem VII LO. Po ukończeniu szkoły średniej podjął studia w Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. W 2003 roku rozpoczął służbę w 2. Dywizjonie Okrętów Transportowo - Minowych. Przeszedł wszystkie szczeble kariery na okręcie, od dowódcy działu poprzez zastępcę dowódcy okrętu, aż po dowódcę okrętu. Przez ponad 6 lat dowodził okrętem ORP Lublin. Pełnił również służbę w sztabie dywizjonu oraz w Dowództwie 8. Flotylli Obrony Wybrzeża. Od 2017 roku zajmował stanowisko zastępcy dowódcy dywizjonu - szefa sztabu 2.dOTrM. Z dniem 6 czerwca br. został mianowany na stopień komandora porucznika i wyznaczony na stanowisko dowódcy 2. Dywizjonu Okrętów Transportowo - Minowych. 2. Dywizjon Okrętów Transportowo - Minowych jest oddziałem taktycznym 8. Flotylli Obrony Wybrzeża w Świnoujściu odpowiedzialnym za transport drogą morską wojsk i sprzętu technicznego oraz stawianie obronnych zagród minowych przeciwko pojedynczym okrętom i zespołom.

Jako ciekawostkę dodajmy, że żona kmdr por. Piotra Mazurka, kapitan **Katarzyna Mazurek** przed sześciu laty została pierwszą w historii polskiej Marynarki Wojennej dowódcą okrętu. Objęła dowodzenie ORP Lublin, którym wcześniej dowodził jej mąż**.** **BS**

Wszystkie filmy przy ul. Bernardyńskiej można obejrzeć za darmo. Seanse rozpoczynają się po zachodzie słońca

Kino wśród gwiazd

Wystartowała jedenasta edycja plenerowego Kina Perła. Najlepsze piwo, wygodny leżak, perełki filmowe to wszystko znajdziecie na dziedzińcu Browaru Perła przy ul. Bernardyńskiej 15. Na nim tradycyjnie od czerwca do końca sierpnia zaraz po zachodzie słońca od środy do niedzieli odbywać się będą projekcje filmowe.

Każdy dzień projekcji to konkretny cykl, opatrzony nazwą czy też hasłem, które charakteryzuje zgromadzone w nim filmy. Podobnie jak w poprzednich latach, na tegoroczną edycję Kina Perła składa się pięć bloków filmowych. Każdy z nich nawiązuje do aktualnej sytuacji geopolitycznej.

Pierwszy został zatytułowany Bohater naszych czasów. Zaprezentowane zostaną w nim filmy, których motywem przewodnim są niebanalne postaci oraz niezwykłe historie, które je ukształtowały. Na film otwierający blok środowy wybrane zostały m.in.: nagrodzony Złotą Palmą w Cannes, pokręcony, wybuchowy dreszczowiec „Titane" – historię seryjnej morderczyni, która dzięki spotkaniu z nieszczęśliwym, osieroconym mężczyzną, sama dojrzewa do bycia matką. W środy obejrzymy również m.in. nominowany do trzech Oscarów animowany dokument „Przeżyć" oraz porywającą kronikę dorastania, „Jutro albo pojutrze".

Czwartkowy cykl zatytułowany został Dobre kino. To celowo dwuznaczne określenie, bo oprócz wyśmienitych tytułów, które się tu znalazły, wszystkie filmy łączy również tematyka: pełna ciepła i zrozumienia dla ludzkich słabości i ułomności. Największymi hitami bloku czwartkowego są m.in. urocze dokumenty „Truflarze" i „Film balkonowy" oraz nominowany do pięciu Oscarów dramat „Minari".

Piątki to mocne uderzenie – blok Make love, not war. To hasło, które zostało wymyślone i rozpropagowane w Stanach Zjednoczonych w trakcie wojny wietnamskiej i które z czasem okazało się najsłynniejszym antywojennym zawołaniem w historii. Dziś stanowi część kultury i popkultury, a jego znaczenie wykracza daleko poza pierwotny, pacyfistyczny przekaz. Na otwarcie cyklu, 10 czerwca – i tym samym na otwarcie całej tegorocznej edycji Kina Perła – wybrany został absolutny hit: „C'mon C'mon", z **Joaquinem Phoenixem** w roli głównej: wzruszająca historia niełatwej relacji zamkniętego w sobie samotnika i jego wyjątkowo oryginalnego siostrzeńca. „Na rauszu", z kapitalnym **Madsem Mikkelsenem** w roli głównej, to przewrotna historia o walcem z nałogiem (5 sierpnia), zaś „Lamb" to opowieść o nieustającym konflikcie między człowiekiem a naturą (22 lipca). 19 sierpnia na ekranie pojawi się dramat psychologiczny „Niedosyt". Natomiast na zakończenie cyklu nominowana do trzech Oscarów „Córka" (26 sierpnia).

W soboty towarzyszyć nam będzie blok A to Polska właśnie, wybór polskich filmów, zarówno poważnych, jak i komediowych. Hitami cyklu sobotniego są m.in. otwierające sobotni blok „Moje wspaniałe życie" (11 czerwca) oraz „Sweat" (18 czerwca), „Wszystkie nasze strachy" (13 sierpnia) i „Zupa nic" (20 sierpnia).

Filmowy tydzień zwyczajowo zamyka cykl Świat się śmieje. Na jego otwarcie, 12 czerwca, przygotowana została brawurowa komedia „Palm Springs" o sympatycznej parze, która utknęła w pętli czasowej i co rano musi przeżywać na nowo nie do końca udane wesele. A w kolejne niedziele będziemy się śmiać m.in. z takich hitów, jak: „Szef roku" z **Javierem Bardemem** (21 sierpnia), „Jak wywołałem byłą żonę" (3 lipca), czy nominowanego do dwóch Oscarów uroczego „Najgorszego człowieka na świecie". Ten ostatni 28 sierpnia zamknie tegoroczną edycję Kina Perła.

Wszystkie seanse rozpoczynają się po zachodzie słońca (ok. godziny 21.00), a wstęp na nie jest bezpłatny. Projekcje odbywają się również w drugiej lokalizacji Kina Perła – na dziedzińcu zabytkowego Browaru Zwierzyniec, przy ul. Browarnej 7 w Zwierzyńcu.

Szczegółowy repertuar i komplet informacji można znaleźć na **kinoperla.pl .**

RED

Plenerowe Kino Perła od lat cieszy się uznaniem miłośników dziesiątej muzy

Oświadczenia majątkowe lubelskich samorządowców, cz. 4

Co mają lubelscy radni?

Zbigniew Jurkowski ma przyzwoite oszczędności i 300 zł… wygrał w Lotto, ale też spore kredyty, a Grzegorz Lubaś ma liczne nieruchomości, lecz żadnych zobowiązań. Prezentujemy oświadczenia majątkowe kolejnych lubelskich radnych za 2021 rok.

Marcin Jakóbczyk (Prawo i Sprawiedliwość) zaoszczędził ok. 26,7 tys. złotych. Jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni 70 metrów kwadratowych (wartość 265 tysięcy złotych), ma 1/6 udziału w mieszkaniu o pow. prawie 50 metrów kwadratowych (wartość 200 tys. zł) oraz udziały w pięciu działkach (m.in. pastwiska i lasy). W ubiegłym roku zarobił ok. 60,5 tysięcy złotych na etacie w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim, gdzie pracuje na stanowisku eksperta; ponad 12 tys. zł na etacie w Ministerstwie Edukacji i Nauki (jest ekspertem oraz pełnomocnikiem ds. współpracy z samorządem); ok. 27,8 tys. zł zarobił na umowie zleceniu; pobrał też 35 tys. zł diety radnego. Jeździ Kią Ceed z 2009 roku, wraz z żoną spłaca kredyt hipoteczny w Pekao S.A. na zakup mieszkania (do spłaty zostało 213,8 tys. zł).

Zbigniew Jurkowski (klub Krzysztofa Żuka) zaoszczędził 130 tysięcy złotych (majątek osobisty), ma też papiery wartościowe na kwotę prawie 1,5 tys. zł. Jest współwłaścicielem mieszkania o powierzchni ponad 50 metrów kwadratowych z piwnicą o pow. ponad 2 m kwadratowe (wartość 336 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił 48 tysięcy złotych na etacie w Miejskiej Korporacji Komunikacyjnej; ok. 17,6 tys. zł za pracę w Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, pobrał ok. 38,7 tys. zł diety radnego, a ponad 300 zł…. wygrał, grając w Toto Lotka. W oświadczeniu wykazał też świadczenie ZUS po śmierci mamy w wysokości ok. 1,4 tys. zł, a także zwrot ponad 2 tys. zł. prowizji ze spłaconego w SKOK-u im. Unii Lubelskiej, kredytu. Nadal spłaca jednak trzy kredyty: w Credit Agricole (90,6 tys. zł), w PKO BP (178,6 tys. zł) oraz w Banku Millenium (ponad 35 tys. zł). Nie ma pojazdów o wartości ponad 10 tysięcy złotych.

Magdalena Kamińska (klub Krzysztofa Żuka) zaoszczędziła 80 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 180 metrów kwadratowych (wartość 200 tysięcy złotych), a także działki (m.in. grunty rolne) o łącznej wartości ok. 80 tysięcy złotych. W ubiegłym roku zarobiła w sumie 32,2 tys. zł. Nie ma aut o wartości ponad 10 tysięcy złotych, spłaca kredyt gotówkowy w BPS na remont mieszkania (do spłaty zostało ok. 3,6 tys. zł).

Monika Kwiatkowska (klub Krzysztofa Żuka) nie ma oszczędności. Jest współwłaścicielką domu o powierzchni 198 metrów kwadratowych (wartość 620 tysięcy złotych), ma też mieszkanie o powierzchni 33 metrów kwadratowych (wartość 180 tysięcy złotych, własność). W ubiegłym roku zarobiła 92,6 tys. złotych w Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości, gdzie jest kierownikiem oddziału i głównym specjalistą. Pobrała też 37,6 tys. złotych diety radnej. Nie ma aut o wartości ponad 10 tysięcy złotych. Spłaca 40,9 tys. franków szwajcarskich kredytu w mBanku na zakup mieszkania, ok. 484,4 tys. zł kredytu budowlano-hipotecznego na zakup domu w Pekao S.A. oraz 124,6 tys. zł kredytu gotówkowego w mBanku.

Grzegorz Lubaś (klub Krzysztofa Żuka) zaoszczędził 7 tysięcy złotych; 1,9 tys. dolarów oraz 3 tysiące euro. Ma mieszkanie o powierzchni 86,5 m kwadratowych (wartość 350 tysięcy złotych, własność), garaż o powierzchni 17 metrów kwadratowych (wartość 28 tys. złotych, własność) oraz przynależne miejsce parkingowe o pow. 11,5 m kwadratowych (wartość 8 tys. zł, własność). Jest współwłaścicielem mieszkania o pow. 38 m kwadratowych (wartość 190 tysięcy złotych), współwłaścicielem boksu garażowego o pow. 19 m kwadratowych (wartość 30 tys. złotych), ma też 25% udziałów w działce o pow. prawie 47 arów, na której stoi budynek gospodarczo-mieszkalny o pow. 72 m kwadratowych oraz altana ogrodowa (wartość 80 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobił 80,2 tys. zł na etacie w firmie Eres Medical, której jest prezesem, pobrał też 37,5 tys. złotych diety radnego. Nie ma pojazdów o wartości ponad 10 tysięcy złotych, ani kredytów.

Oświadczenia kolejnych radnych w następnym numerze „Nowego Tygodnia".

TN

Wszystko zaczęło się 6 czerwca przed lubelskim ratuszem od wręczenia seniorom symbolicznego klucza do miasta

X Lubelskie Dni Seniora za nami

Seniorzy rządzili

Ubiegły tydzień w Lublinie należał do seniorów, którzy po raz kolejny udowodnili, że są pełni energii, otwarci na nowe wyzwania, lubią wspólnie spędzać czas i potrafią się bawić.

Okazję do tego dały im zorganizowane po raz dziesiąty przez miasto, jego jednostki i współpracujące z nim podmioty, Lubelskie Dni Seniora. Rozpoczęło je 6 czerwca uroczyste przekazanie seniorom symbolicznego klucza do miasta, a zakończył 10 czerwca koncert w Teatrze Muzycznym „Od Opola do San Remo". Ponad 200 wydarzeń, które odbyły się w międzyczasie, nie sposób wymienić, ale naprawdę każdy mógł znaleźć coś dla siebie – poszerzyć swoją wiedzę, zdobyć nowe umiejętności, poprawić kondycję, poobcować z kulturą i sztuką, czy wreszcie sprawdzić stan swojego zdrowia. Wszystko oczywiście bezpłatnie. Powtórka, niestety, dopiero za rok.

ZM

Pomagamy i będziemy pomagać

Na partnerów można liczyć

Prezydent Lublina oraz burmistrzowie partnerskich miast: francuskiego Nancy i niemieckich Münster oraz Karlsruhe podpisali w ubiegły wtorek w Lublinie Deklarację Prezydentów Miast potępiającą agresję Rosji na Ukrainę i zapewniającą wsparcie w powojennej odbudowie kraju i dalszą pomoc ukraińskim uchodźcom.

„Potępiamy z całą mocą napaść Rosji na Ukrainę, państwo niepodległe i demokratyczne, sąsiada Polski i naszego partnera w budowie przyszłości Europy. Domagamy się osądzenia i ukarania winnych zbrodni wojennych popełnianych podczas inwazji rosyjskiej w Ukrainie na ludności cywilnej, w tym na kobietach i dzieciach" – czytamy w podpisanej we wtorek deklaracji. – *„Zważywszy, że kluczową rolę w procesie powojennej odbudowy Ukrainy odegrają samorządy i społeczności lokalne - będziemy nawiązywać lub zacieśniać współpracę z partnerami ukraińskimi między innymi poprzez partnerstwo miast czy kontakty dwustronne oraz pomoc we włączaniu miast ukraińskich w europejskie sieci samorządów. Wspólnie z partnerami ukraińskimi będziemy identyfikować najpilniejsze potrzeby w odbudowie i udzielać im wszelkiej możliwej pomocy w ich zaspokajaniu"* – napisali włodarze czterech partnerskich miast, podkreślając jednocześnie, że ich samorządy nadal będą udzielać pomocy ukraińskim uchodźcom i wspierać się w tych działaniach nawzajem.

– Uchodźcy wiedzą, że są wśród przyjaciół, wśród ludzi życzliwych, którzy chcą im pomóc. Poza pomocą państwa i dużych organizacji pozarządowych ta właśnie pomoc miast i małych społeczności jest równie ważna – mówił prezydent **Krzysztof Żuk**.

Lublin w pomoc dla Ukrainy i jej obywateli, którzy uciekając przed wojną dotarli do naszego miasta zaangażowany jest od pierwszych dni rosyjskiej agresji. W organizację transportów humanitarnych na Ukrainę, bardzo szybko włączyło się również francuskie Nancy, które jednocześnie przekazało naszemu miastu 50 tys. euro na pomoc dla obywateli Ukrainy i przyjęło ponad 100 uchodźców, którzy początkowo znaleźli schronienie w Lublinie. Transporty z pomocą humanitarną wysyłają na Ukrainę również niemieckie Münster i Karlsruhe, a mieszkańcy Münster dodatkowo zebrali ok. 200 tysięcy euro, które trafiły na Lubelszczyznę.

Podpisanie deklaracji w sprawie współpracy z ukraińskimi samorządami w Trybunale Koronnym

Środki przekazane przez miasta partnerskie Lublina nasze organizacje pozarządowe, jak. Np. Stowarzyszenia Homo Faber, współtworzące Lubelski Społeczny Komitet Pomocy Ukrainie, wykorzystały na zakup m.in. żywności, czy paliwa niezbędnego do pomocy uchodźcom i ich transportu.

Za podpisanie deklaracji wdzięczny jest konsul generalny Ukrainy w Lublinie **Valah Artem**. – To dowód współpracy, która już jest, a na przyszłość będzie jeszcze mocniejsza. Współpraca na poziomie samorządów to coś niezwykle ważnego, bo kto najwięcej wie, co i jak trzeba zrobić, jak nie władze samorządowe – mówi konsul Artem.

ZM

Lepiej późno niż wcale...

Koniec z chodzeniem po oknie

Po oknie czasu, przez które na lubelskim deptaku można zobaczyć, w jaki sposób zmieniało się Krakowskie Przedmieście na przestrzeni wieków, nie będzie już można chodzić. Instalacja zostanie ogrodzona stylizowanymi barierkami, a do tego czasu zabezpieczona będzie techniczną taśmą.

Okno czasu powstało wiosną 2017 roku, na przebudowywanym wówczas deptaku, tuż przy wejściu od strony placu Litewskiego. Szybko okazało się, że przykrywające instalację zbrojone szyby, po których mogli chodzić mieszkańcy i turyści, przez to brudzą się i matowieją. Przed niespełna dwoma tygodniami jedna z miejskich spółek (MKK) za 1845 zł brutto podjęła próbę wypolerowania jednej z czterech szyb (o czym informowaliśmy w poprzednim numerze – przyp. **aut**.). - Z uwagi na zadowalający efekt, który osiągnięto, prace będą kontynuowane i obejmą całe oszklenie, czyli jeszcze kolejne trzy szyby - poinformowało nas biuro prasowe Ratusza.

W ubiegły poniedziałek z samego rana okno czasu zostało ogrodzone słupkami z techniczną taśmą. - To zabezpieczenie tymczasowe i zostanie usunięte po zakończeniu prac - mówi **Monika Głazik** z Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin i dodaje, że termin realizacji całego zakresu prac będzie uzależniony od równolegle trwających przygotowań do wykonania ogrodzenia okna czasu poprzez zainstalowanie barierki ograniczającej wchodzenie pieszych na powierzchnię szklaną.

Kto i za ile wykona ogrodzenie? - Uzgodnienia jeszcze trwają. Więcej szczegółów będzie znanych w późniejszym terminie - informuje M. Głazik.

Chwilowo okno czasu otoczono taśmą, docelowo pojawią się tu stylizowane barierki

Przypomnijmy, że od samego początku istnienia okna czasu o jego ogrodzenie, kutymi łańcuchami pomiędzy kamiennymi sześcianami, w taki sposób żeby piesi nie wchodzili na szyby i jej nie brudzili zabiegał **Marek Poznański**, były Menadżer Śródmieścia (na początku tego roku Urząd Miasta zlikwidował tę funkcję). Aż pięć lat Ratuszowi zajęła zmiana myślenia w tak drobnej sprawie, ale lepiej późno niż wcale...

BS

Pierwszy krok do odnowy zrobiony

Trybunał odzyska blask

Urząd Miasta Lublin właśnie ogłosił postępowanie przetargowe na wykonanie dokumentacji projektowo–kosztorysowej remontu Trybunału Koronnego i pełnienie nadzoru autorskiego nad tymi pracami. Według założeń Ratusza powinny się one zakończyć do czerwca 2025 roku.

Stan techniczny historycznego gmachu dawnego ratusza miejskiego, a następnie Trybunału Koronnego, stojącego w samym środku lubelskiego Starego Miasta, pogarsza się od lat. Ostatni generalny remont w obiekcie przeprowadzono jeszcze w latach 80. XX wieku. Z zewnętrznej elewacji odpadają dziś fragmenty tynku i betonu, a środek, w którym znajduje się m.in. sala ślubów Urzędu Stanu Cywilnego, już dawno przestał być wizytówką Lublina. Jest szansa, że w najbliższych latach obraz ten ulegnie diametralnej zmianie.

– Budynek dawnego Trybunału Koronnego jest cennym zabytkiem nie tylko ze względu na formę architektoniczną, ale też rolę, jaką odegrał w historii Lublina. To także bardzo charakterystyczny punkt na Starym Mieście, miejsce atrakcyjne dla turystów, natomiast przez mieszkańców kojarzone przede wszystkim jako Pałac Ślubów. Po latach użytkowania obiekt wymaga nie tylko remontu elewacji i renowacji zabytkowych pomieszczeń, ale również dostosowania do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Opracowanie dokumentacji projektowej będzie pierwszym krokiem do realizacji tej inwestycji w przyszłości – mówi **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina, ds. inwestycji i rozwoju.

Urząd Miasta Lublin właśnie ogłosił postępowanie przetargowe na wykonanie dokumentacji projektowo–kosztorysowej remontu tego obiektu. Wybrany wykonawca otrzyma 6 miesięcy (liczone od daty zawarcia umowy – przyp. aut.) na opracowanie projektu budowlanego, a następnie kolejne 4 miesiące na przygotowanie projektów wykonawczych i reszty dokumentacji. Zajmie się też następnie prowadzeniem nadzorów autorskich przez cały czas trwania robót budowlanych, które zgodnie ze wskazanym w przetargu terminem obowiązywania umowy dotyczącej nadzoru powinny potrwać do końca maja 2025 roku.

Budynek Trybunał Koronnego w obecnym stanie nie jest najlepszą wizytówką Lublina

Miasto zakłada remont konserwatorski elewacji wraz z zachowaniem jej obecnych kolorów, balkonu, wymianę okien i drzwi, naprawę dachu wraz z częściową wymianą izolacji, a także gruntowne odnowienie pomieszczeń. W budynku, w celu dostosowania dla osób z niepełnosprawnością ruchową, zaplanowano m.in. zaprojektowanie panoramicznej windy lub platformy oraz przebudowę toalet. Dodatkowo zakłada się też adaptację pomieszczenia na parterze na drugą salę ślubów. Wymienione zostaną również wszystkie wewnętrzne instalacje.

Marek Kościuk

Prezes GPTS Avia Świdnik Robert Syryjczyk (drugi z prawej w środkowym rzędzie) z pierwszą drużyną Avii, która w sezonie 2005/2006 otarła się o awans do II ligi

ŚWIDNIK. Tworzyli i sławili Avię cz. IV

Prezes, który okiełznał chaos

Dziś kojarzony jest w mieście głównie jako radny, ale zapisał się również na kartach historii świdnickiego klubu, jako prezes Gminno-Powiatowego Towarzystwa Sportowego Avia, które przez kilkanaście lat prowadziło piłkarskie drużyny Avii Świdnik. W ramach cyklu z okazji 70. urodzin Avii Świdnik, przypominamy osobę i dokonania Roberta Syryjczyka.

– Ten klub zawsze dla mnie dużo znaczył. Jestem wychowankiem Avii - grałem w piłkarskich drużynach młodzieżowych, ale jako młody chłopak nigdy nawet nie pomyślałem, że przyjdzie mi nim kiedyś pokierować – mówi **Robert Syryjczyk**, dziś miejski radny.

Funkcję prezesa GPTS Avia Świdnik objął w 2005 roku, w wieku 33 lat. Zadłużenie klubu i niełatwa sytuacja finansowa nie napawały optymizmem. W tym samym czasie podczas meczu z Hetmanem Zamość doszło do przykrego incydentu - policjanci pobili małoletniego kibica, który trafił do szpitala i przez pewien czas był nieprzytomny. Klub obawiał się konsekwencji tego zdarzenia. Niedługo potem zarząd podał się do dymisji i wówczas na nowego prezesa wybrano właśnie Roberta Syryjczyka.

– Muszę przyznać, że postanowiono przede mną niełatwe zadanie – wspomina pan Robert. – W tym czasie Avia po pięcioletniej przerwie wracała do III ligi, a awans wiązał się z dodatkowymi kosztami i wymaganiami. Poprzedni zarząd, zgodnie z wytycznymi PZPN, podpisał z zawodnikami umowy, niestety środków na ich pokrycie nie było. Był za to problem ze sponsorami. Gra w III lidze wiązała się także z pozyskaniem zgody na organizację imprez masowych. Stan stadionu pozostawiał wiele do życzenia, co bardzo utrudniało zdobycie pozwoleń.

W 2006 roku R. Syryjczyka wybrano prezesem na kolejną kadencję. Co ciekawe robił to społecznie, popołudniami, po pracy. Jak podkreślają lokalni działacze sportowi, za jego prezesury, klub „stanął na nogi". Położono większy nacisk na szkolenia dzieci i młodzieży, poszerzając kadrę trenerską; udało się porozumieć ze Spółdzielnią Mieszkaniową w Świdniku w sprawie wynajęcia obiektów sportowych przy ul. Turystycznej. Własnym sumptem klub wyremontował szatnie i wymienił instalację elektryczną. Pozyskano też nowych sponsorów – Browary „Perła" i „Bogdankę" oraz sprzęt potrzebny do funkcjonowania klubu.

– Budżet był ograniczony, ale jakoś nam się udawało. Najbardziej cieszył mnie chyba fakt, że klub uregulował wiele spraw organizacyjno-prawnych. Jeśli chodzi o sportowe sukcesy, zajęliśmy III miejsce w III lidzie w sezonie 2005/2006. Zabrakło bardzo niewiele do awansu – wspomina pan Robert.

Za jego prezesury udało się również przekonać ówczesną Radę Miasta Świdnik o konieczności przejęcia przez miasto obiektów sportowych przy ul. Sportowej 2. Wcześniej były one własnością Skarbu Państwa, a koszty związane z utrzymaniem obiektu spadały na klub. Z roku na rok rosło także wsparcie finansowe dla klubu ze środków Gminy Miejskiej Świdnik na szkolenie dzieci i młodzieży. W roku 2005 było to 60 tys. zł, w roku 2006 - 100 tys. zł, w 2007 i 2008 po 220 tys. zł, a w 2009 - 228 tys. zł. – W 2005 roku budżet klubu wynosił ok. 200 tys. zł, w 2009 r., kiedy odchodziłem, ponad 800 tys. zł – podkreśla R. Syryjczyk.

W tamtym okresie, jak wspomina R. Syryjczyk, w organach stowarzyszenia działali społecznie m.in.: **M. Tarkowski, J. Zaleski, B. Marczuk, Z. Dec, J. Denis, M. Maciejewski, R. Samborski, S. Pszeniczka, K. Kłębokowski, W. Kania, W. Kołodziej, S. Mazur** i **J. Szkołut.** Kierownikiem klubu był **Henryk Panasiuk,** któremu pomagali m.in. **R. Wilkołek, A. Pizoń, M. Kozłowski** i **W. Rasiński,** natomiast księgową była pani **B. Guminiak.**

Funkcję prezesa Syryjczyk pełnił do 2009 r. O kolejną kadencję nie ubiegał się z powodów zdrowotnych. Za swoje zaangażowanie w rozwój piłki nożnej na Lubelszczyźnie otrzymał Honorową Odznakę Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Dziś R. Syryjczyk również żywo interesuje się piłką nożną. Kiedy tylko może, chodzi na mecze Avii i rekreacyjnie gra w piłkę z kolegami. Pasję do tej dyscypliny „zaszczepił" swojemu synowi. Jest również członkiem Komisji Zdrowia, Sportu i Turystyki Rady Miasta Świdnik. Jako radny często zwraca uwagę na kwestie szkolenia dzieci i młodzieży oraz certyfikacji szkółek piłkarskich.

– Za mojej kadencji z Avii zawodnicy grup młodzieżowych byli powoływani do kadry wojewódzkiej i narodowej. Dziś, niestety, takich powołań brakuje. Być może wynika to z tego, że wtedy za zajęcia w klubie nie były pobierane opłaty. Rodzice nie ponosili kosztów; nie było ważne, czy ktoś ma pieniądze, czy nie. W tej chwili grupy, bodajże do młodzika starszego, są płatne. Co prawda klub może zwolnić z tych kosztów, ale nie każdy rodzic chce lub może o to się starać. Jest to jednak jakieś ograniczenie w dostępności do uprawiania tej dyscypliny sportowej. W tej chwili klub funkcjonuje „pod skrzydłami" miejskiej spółki, budżet i możliwości są większe. Mamy w Świdniku stadion, Orliki, boisko ze sztuczną nawierzchnią. Życzę wszystkim zawodnikom, aby wykorzystywali ten potencjał oraz samych sukcesów i upragnionych awansów – mówi R. Syryjczyk. **(w)**

ŚWIDNIK. Zmiany nie będzie

Dyrektor bez konkurencji

Ewa Marchlewska, dyrektor Przedszkola nr 7 im. Marii Kownackiej w Świdniku, prawdopodobnie pokieruje tą placówką przez kolejną kadencję.

Na ogłoszony przez miasto konkurs na stanowisko dyrektora Siódemki wpłynęła tylko jedna oferta. Jak ustaliliśmy, złożyła ją dotychczasowa szefowa tej placówki, związana z nią już od 30 lat i ceniona przez rodziców maluchów, **Ewa Marchlewska**. Oficjalne rozstrzygnięcie konkursu poznamy 21 czerwca, kiedy to zbierze się komisja konkursowa, ale jej werdykt wydaje się w tym przypadku czystą formalnością. **(w)**

Połączenie kolejowe ze świdnickim lotniskiem pozostanie zawieszone ze względu na małą liczbę pasażerów. Już przed pandemią korzystało z niego zaledwie od 20 do 50 osób na dobę

Tory do lotniska porosną trawą?

Do Portu Lotniczego Lublin nadal nie dojedziemy pociągiem. Choć przed nami sezon wakacyjny i dodatkowe, czarterowe połączenia do chorwackiego Splitu, bułgarskiego Burgas i tureckiej Antalyi, Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego nie zdecydował się na wznowienie zawieszonego w ubiegłym roku połączenia kolejowego z Lublina do portu lotniczego w Świdniku, obsługiwanego wcześniej przez szynobus PolRegio.

Do świdnickiego lotniska prowadzi specjalnie wybudowany odcinek linii kolejowej ze Świdnika. Inwestycja kosztowała PKP PLK S.A. ponad 27 mln zł, ale dzięki niej pasażerowie mogli dotrzeć w niewiele ponad 15 minut ze stacji Lublin-Główny wprost do terminalu portu i odwrotnie. Połączenie w całości finansował samorząd województwa. Obłożenie połączenia było jednak niewielkie, zarówno ze względu na niewielką liczbę lotów z PLL, jak również kłopot ze skorelowaniem godzin przyjazdów i odjazdów szynobusa z godzinami odlotów i przylotów.

Do tego doszła konkurencja ze strony busów i specjalnej linii autobusowej. Początkowo pięć połączeń kolejowych na trasie Lublin-Główny – Świdnik-Airport dość szybko ograniczono do trzech, by w listopadzie ubiegłego roku, w czasie wciąż trwającej pandemii koronawirusa, zawiesić je całkowicie. Choć pandemię, wydaje się mamy mieć za sobą, a przed nami wakacyjne połączenia lotnicze do popularnych południowych kurortów: Splitu, Burgas i Antalay, Urząd Marszałkowski nie zdecydował się na sfinansowanie wznowienia kolejowego do PLL.

– Podjęcie ewentualnej decyzji w zakresie wznowienia połączeń kolejowych na trasie Lublin Główny – Lublin AIRPORT jest uzależnione od liczby odprawianych pasażerów i frekwencji pasażerów zbliżonej do istniejącej w 2019 roku przed epidemią Covid-19, która znacząco odbiła się na funkcjonowaniu nie tylko transportu lotniczego, ale także kolejowego – tłumaczy **Remigiusz Małecki**, rzecznik marszałka województwa lubelskiego i dodaje, że Urząd Marszałkowski, który odpowiada za organizację przewozów kolejowych w regionie, cały czas monitoruje sytuację.

R. Małecki przypomina, że decyzja o zawieszeniu połączenia była spowodowana bardzo małą ilością pasażerów korzystających z tego typu połączenia.

– W wielu przypadkach pociągi, z uwagi na brak zainteresowania, jeździły puste, w części kursów liczba podróżnych oscylowała wokół 5 osób. Jednocześnie chcę dodać, że godziny kursowania pociągów obsługujących Port Lotniczy Lublin były ustalane w sposób możliwie najbardziej dopasowany do siatki połączeń lotniczych. Zauważyć przy tym należy, iż muszą być one także dopasowane do aktualnej przepustowości linii kolejowej, na której poruszają się - oprócz składów towarowych – również pociągi regionalne i dalekobieżne (co do zasady priorytetowe), które są dodatkowo pomiędzy sobą skomunikowane. Dlatego też pociągi kursujące do lotniska muszą się wpasować zarówno w siatkę połączeń lotniczych jak i rozkłady jazdy pociągów kursujących na trasie, dowożących i odwożących pasażerów do i z Lublina do miejsc pracy czy szkół – co może powodować trudne do usunięcia problemy z koordynacją rozkładów jazdy – dodaje Remigiusz Małecki, rzecznik marszałka województwa lubelskiego.

BS

NIKŁE ZAINTERESOWANIE

Urząd Transportu Kolejowego wyliczył, że w 2020 r., gdy branżę lotniczą dotknęły covidowe obostrzenia, ze stacji Lublin Airport korzystało od zera do dziewięciu pasażerów dziennie. Rok wcześniej było ich więcej, od 20 do 49 na dobę.

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego

ZAWIADAMIAM

o wydaniu, na rzecz Wójta Gminy Rybczewice, decyzji nr 4/2022 z dnia 19 maja 2022 r., opatrzoną rygorem natychmiastowej wykonalności, udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pt.: budowa drogi gminnej Nr 105769 L od km 0+000 do km 0+535w miejscowości Częstoborowice, gm. Rybczewice.

Inwestycja zlokalizowana jest województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Rybczewice, w jednostce ewidencyjnej 061704_2 Rybczewice, w obrębie ewidencyjnym: 061704_2.0003 Częstoborowice, na działkach:

a)przeznaczonych pod rozbudowę drogi gminnej:

061704_2.0003 Częstoborowice
2496, 2497/1 *(2497)**, 2477/3 *(2477/1)**, 2478/1 *(2478)**, 2481/1 *(2481)**, 2483/1 *(2483)**, 2486/1 *(2486)**, 2488/1 *(2488)**, 2491/1 *(2491)**, 2492/1 *(2492)**, 2675/1 *(2675)**

* numer działki przed podziałem.

b)przeznaczonych pod przebudowę sieci uzbrojenia terenu, przebudowę innych dróg publicznych (przewidzianych do czasowego zajęcia):

061704_2.0003 Częstoborowice
974

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: wykonanie konstrukcji nawierzchni jezdni, wykonanie nawierzchni zjazdów, wykonanie poboczy, budowę zjazdów, konserwacja rowów przydrożnych, budowa przepustu pod drogą.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik, w Wydziale Budownictwa, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznychi art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Rybczewice oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni do daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

ŚWIDNIK. To miała być zwykła przejażdżka...

Tragedia na Kusocińskiego

Świdniccy śledczy badają okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w czwartek (9 czerwca) na ul. Kusocińskiego. Kierujący motocyklem 39-letni mieszkaniec gminy Mełgiew zginął na miejscu po zderzeniu z volkswagenem.

Do wypadku doszło około godziny 15, mniej więcej na wysokości skrzyżowania z ul. Asnyka. Ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, że motocyklista, jadąc od strony miasta wyprzedzał ciąg pojazdów. Do wypadku doszło w momencie, kiedy volkswagen, będący na czele tej kolumny, skręcił w lewo.

Mimo reanimacji życia 39-letniego motocyklisty, mieszkańca gminy Mełgiew, nie udało się uratować. 30-letni kierowca volkswagena był trzeźwy; trafił do szpitala. Jak informuje Prokuratura Rejonowa w Świdniku, na tym etapie trudno przesądzać winę któregokolwiek z kierowców.

FOT. POLICJA LUBELSKA FACEBOOK

Kierujący motocyklem nie miał żadnych szans w zderzeniu z volkswagenem. Zginął na miejscu

Trwa wyjaśnianie dokładnych okoliczności wypadku.

(w)

ŚWIDNIK. Domowa awantura z finałem w areszcie i szpitalu

Dźgnęła partnera nożem

Najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie 35-latka ze Świdnika, która w trakcie domowej awantury ugodziła partnera nożem. Poszkodowany 50-latek trafił do szpitala.

Do zdarzenia doszło w sobotę, 4 czerwca, w jednym z mieszkań przy al. Lotników Polskich w Świdniku.

– Zgłoszenie otrzymaliśmy ok. godz. 16. Poszkodowany mężczyzna zadzwonił pod numer alarmowy i poinformował, że został dźgnięty nożem. Na miejscu policjanci zatrzymali jego 35-letnią konkubinę. W chwili zatrzymania była nietrzeźwa. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu – przekazała st. asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Między parą tego dnia miało dojść do kłótni. Co sprawiło, że 35-latka chwyciła za nóż i zdecydowała się na tak drastyczny czyn, wyjaśni prokuratorskie śledztwo. Ranny partner kobiety trafił do szpitala, gdzie przeszedł operację. Wiadomo, że podczas zdarzenia w mieszkaniu znajdowała się 7-letnia córka pary. – Z informacji przekazywanych przez podejrzaną i poszkodowanego wynika, że dziecko nie było bezpośrednim świadkiem zdarzenia, a znajdowało się w sąsiednim pokoju. Dziewczynka trafiła pod opiekę babci – usłyszeliśmy w prokuraturze.

Sprawczyni w ubiegłym tygodniu usłyszała zarzut z art. 156 Kodeksu Karnego, za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Sąd na wniosek prokuratury zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci 3-miesięcznego aresztu. Grozi jej kara pozbawienia wolności powyżej 3 lat, a jeśli sąd orzeknie, że działała nieumyślnie, do 3 lat.

Do sprawy wrócimy. **(w)**

ŚWIDNIK. Pan na bani, pani bez „prawka"

Zza kółka przed sąd

W ciągu jednej doby świdniccy policjanci wyeliminowali z ruchu dwoje kierujących, którzy w ogóle nie powinni „wsiadać za kółko". Kierowca audi prowadził w stanie nietrzeźwości, natomiast kierująca skodą nie posiadała uprawnień, bo straciła je za jazdę po alkoholu. Teraz oboje odpowiedzą przed sądem.

W nocy z wtorku na środę (7/8 czerwca) po godzinie 2, patrol świdnickiej policji interweniował na ul. Racławickiej. Zgłoszono, że grupa osób zakłóca tam ciszę nocną. Policjanci nie zastali we wskazanym miejscu nikogo poza kierowcą audi, który stał w sposób uniemożliwiający przejazd radiowozu. Jego kierowca zauważywszy policjantów odjechał z miejsca, lecz mundurowi postanowili zatrzymać go do kontroli drogowej.

– Okazało się, że za kierownicą pojazdu znajduje się 20-letni mieszkaniec Świdnika, od którego czuć było woń alkoholu. Przeprowadzone badanie wykazało ponad 2 promile. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności – informuje KPP w Świdniku.

Kilkanaście godzin wcześniej, w Krzesimowie, funkcjonariusze drogówki zatrzymali do kontroli 39-latkę kierującą skodą. Okazało się, że kobieta jechała bez uprawnień. Straciła je w 2011 roku za jazdę w stanie nietrzeźwości. Za wykroczenie drogowe została ukarana mandatem; za jazdę pomimo cofniętych uprawnień, odpowie przed sądem. **(w)**

ŚWIDNIK. Groźny wypadek w Krzesimowie

Zderzyli się czołowo

FOT. KPP ŚWIDNIK

Kierowca toyoty w ciężkim stania został przetransportowany pogotowiem lotniczym do szpitala

Z ciężkimi obrażeniami ciała trafili do szpitala kierowcy busa i osobówki, które czołowo zderzyły się w Krzesimowie. Świdniccy policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku.

W ubiegły poniedziałek, 6 czerwca, tuż po godzinie 14, do świdnickiej komendy wpłynęło zgłoszenie, że w Krzesimowie (gm. Mełgiew) doszło do zderzenia dwóch pojazdów. – 21-letni mieszkaniec gminy Mełgiew, kierując toyotą, zjechał na przeciwległy pas drogi i zderzył się z nadjeżdżającym z naprzeciwka busem marki iveco, którym kierował 45-letni mieszkaniec Świdnika – informuje st. asp. **Elwira Domaradzka**, rzeczniczka świdnickiej komendy.

Stan kierowców był określany jako ciężki. Z pojazdów wyciągnęli ich strażacy przy użyciu specjalistycznych narzędzi. Obaj zostali przetransportowani do szpitali w Lublinie: 21-latek, który był nieprzytomny - śmigłowcem, 45-latek - karetką. Policjanci wyjaśniają dokładne okoliczności wypadku. **(w)**

Powoływał się na Boga i miłość. W imię czego więc zgotował żonie i dzieciom piekło?

Dożywocie dla rodzinnego tyrana

Uważał, że jak ma z nią ślub kościelny („a to jest dla mnie ważne… przysięga przed Bogiem" - zeznał), to mimo rozwodu ona nadal jest jego żoną. Zresztą w sądzie mówił, że bardzo ją kochał… Zaraz po ślubie zaczął ją jednak bić, poniżać, w ciągu ostatnich 10 lat był dziewięciokrotnie karany za znęcanie się nad nią, a w lipcu ubiegłego roku – wkrótce po wyjściu z więzienia – podbiegł do idącej ulicą Anny T.-B., napluł jej w twarz i zabił ją, zadając ciosy nożem w okolice klatki piersiowej, uda i miednicy. W miniony czwartek usłyszał wyrok: dożywocie.

Skazany przez Sąd Okręgowy w Lublinie za zabójstwo żony 38-letni Paweł B. będzie mógł się ubiegać o przedterminowe wyjście dopiero po 25 latach. Do tragedii doszło 12 lipca ubiegłego roku na ul. ks. Szulca w Lubartowie. Anna T.-B. wyszła na spacer ze swoim partnerem. Po drodze spotkała byłego męża (była 6 lat po rozwodzie) stojącego z grupą przyjaciół. Na widok kobiety Paweł B. rzucił się na nią. – Zawsze nosił przy sobie nóż. To niebezpieczny człowiek, alkoholik i narkoman – mówił w trakcie procesu brat ofiary. Dodał, że jego siostra panicznie bała się domowego oprawcy, do tego stopnia, że musiał ją odprowadzać nawet na zakupy. W chwili zabójstwa Paweł B. był nietrzeźwy i po zażyciu narkotyków. Wypił tego dnia 8-10 mocnych piw, zażywał też środki psychotropowe oraz dwukrotnie amfetaminę.

W trakcie procesu przyznał się do winy, ale twierdził, że nie pamięta okoliczności morderstwa. Utrzymywał, że poznał je dopiero czytając akta sprawy. – To było straszne – dodał.

FOT. LK

Sprawca usłyszał wyrok dożywocia

– Ten człowiek nie zasługuje na życie – stwierdził przed sądem starszy syn kobiety. Przez cztery lata wspólnego życia, a potem przez kolejne 6 lat, rodzinny oprawca zgotował bliskim prawdziwe piekło. Anna T.-B. osierociła 4 dzieci.

Obrońca Pawła B. wnioskował o karę dla Pawła B. w wymiarze 25 lat więzienia. Wówczas mężczyzna mógłby się ubiegać o warunkowe przedterminowe wyjście po kilkunastu latach odsiadki. Być może będzie więc apelacja od wyroku. **(l)**

Zamiast pieniędzy warszawiacy zobaczyli kajdanki

Seniorzy dali popalić oszustom, ale...

Kryminalni z komendy miejskiej i wojewódzkiej zastawili wspólnie z lubelskimi emerytami pułapkę na fałszywych policjantów. Przestępcy grasowali w Lublinie przez kilkanaście dni. Skradli ok. 100 tys. zł. Już siedzą w areszcie.

– W ubiegłym tygodniu dzielnicowy z 5. komisariatu został powiadomiony przez seniorów ze swojego rejonu o podejrzanym telefonie. Z emerytami miał skontaktować się policjant, który powiedział, że ich oszczędności są zagrożone i że możliwy jest napad na ich mieszkanie. W celu uniknięcia utraty gotówki seniorzy zostali poproszeni o przekazanie policji zgromadzonych oszczędności. Mieszkańcy Lublina od początku byli nieufni, jednak nie dali tego po sobie poznać. W trakcie rozmowy zgodzili się na przekazanie policjantom 20 tysięcy złotych. Jednocześnie weszli w kontakt z rodziną i dzielnicowym, na bieżąco informując ich o kolejnych telefonach – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. – Dzięki postawie emerytów możliwe było zatrzymanie przestępców na gorącym uczynku. Funkcjonariusze z „piątki" współpracując z operacyjnymi z KMP i KWP w Lublinie przygotowali zasadzkę na oszustów. Gdy przestępcy pojawili się pod blokiem seniorów, od razu zostali zatrzymani. Jak się okazało, dwaj mieszkańcy Warszawy w wieku 37 lat na swoim koncie mieli więcej przestępstw – dodaje.

Kryminalni udowodnili im dokonanie innych oszustw w Lublinie, w sumie ich łupem padło ok. 100 tys. zł.

W ten sposób 40 tys. zł straciła w ubiegłym tygodniu 57-letnia mieszkanka Lublina. Fałszywy funkcjonariusz Centralnego Biura Śledczego Policji poinformował ją, że jest obserwowana przez mafię i poprosił o pomoc w schwytaniu groźnych przestępców. W tym celu miała przekazać posiadane oszczędności. Policjanci mieli wykorzystać gotówkę, podczas akcji zatrzymania oszustów.

Niestety, ale 57-latka uwierzyła w zmyśloną historię i zgodnie z instrukcją pozostawiła pod koszem na śmieci kopertę z zawartością 40 tysięcy złotych. Dopiero gdy emocje opadły, zorientowała się, że padła ofiarą przestępstwa. **(l)**

Pseudokierowcy ukarani mandatami za zbyt głośną jazdę

Policjanci podążali za rykiem

Ulice: Muzyczna, Narutowicza i Jana Pawła II, to ostatnio ulubione trasy dzikich wyścigów samochodowych i pseudo popisów kierowców szpanujących rykiem silników aut i motocykli.

– W minioną środę policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego lubelskiej komendy patrolowali ulice Muzyczną, Nadbystrzycką oraz Jana Pawła II. Z tych rejonów miasta w ostatnim czasie napływały sygnały o notorycznym zakłócaniu porządku ruchu drogowego przez bardzo głośne pojazdy – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Poziom hałasu policjanci sprawdzali sonometrem. Mandatami i utratą dowodów rejestracyjnych ukarano 40-letniego kierowcę mustanga i 3 motocyklistów. **(l)**

FOT. KMP

Kierowca tego mustanga stracił dowód rejestracyjny

Skruszony 16-latek przyszedł na komisariat z mamusią

Pijane dziecko w... rowie

Pijany 16-latek wracając z imprezy zauważył renaulta zostawionego z kluczykami w stacyjce. Postanowił skorzystać z okazji i ruszył w drogę do Wysokiego. Wkrótce wpadł do rowu i dachował. Na policję odprowadziła go mamusia.

Do kradzieży auta doszło na obrzeżach Lublina. 55-letni kierowca renaulta zaparkował auto przy przydrożnym sklepie i na chwilę wszedł do środka. Jego rozbite auto znaleziono kilka kilometrów dalej. – Policjanci na miejscu przeprowadzili oględziny i szybko ustalili personalia sprawcy. Jednak, jak się okazało, nie musieli po niego jechać. Nieletni zgłosił się z mamą na komisariat w Bychawie. Po kilku godzinach od zdarzenia w organizmie miał promil alkoholu. Sprawa 16-latka niebawem trafi do sądu dla nieletnich – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin. **(l)**

Dlaczego zjechał nagle na pobocze i uderzył w drzewo?

Zginął na miejscu

Policjanci z Wydziału do spraw Wykroczeń i Przestępstw w Ruchu Drogowym KMP w Lublinie poszukują świadków wypadku drogowego, do którego doszło 13 kwietnia około godziny 18:55 w miejscowości Pociecha.

Z dotychczasowych ustaleń policji wynika, że kierujący samochodem marki Skoda, jadąc w kierunku Lublina, nagle zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo. Wskutek tego zdarzenia mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. – Jeżeli ktoś był świadkiem tego zdarzenia lub posiada wiedzę na temat wypadku, proszony jest o zgłoszenie się do Wydziału do spraw Wykroczeń i Przestępstw w Ruchu Drogowym KMP w Lublinie, pokój nr 14 lub kontakt telefoniczny 47 811 53 07 /57 59, ewentualnie z najbliższą jednostką policji pod numerem 112 – apeluje komisarz **Kamil Gołębiowski**. **(l)**

Przebudowa i powiększenie parkingu przy przychodni, zgodnie z umową, potrwają do 5 września

ŚWIDNIK. Zamknęli, by przebudować i powiększyć

Metamorfoza przy przychodni

Teraz są utrudnienia, ale finalnie będzie tu więcej miejsca dla pacjentów i mieszkańców. Ruszyły prace związane z przebudową parkingu przychodni przy al. Lotników Polskich. Będą kosztować prawie 1,2 mln zł i potrwają do początku września.

Fatalny wjazd, wysokie krawężniki i ciasnota – tak od kilku dobrych lata wygląda parking przychodni zlokalizowanej przy. al. Lotników Polskich 22. W ciągu najbliższych miesięcy ma się to zmienić, bo firma, która wygrała ogłoszony przez Starostwo Powiatowe w Świdniku przetarg na jego remont już zabrała się do roboty. Na czas realizacji prac budowlanych teren zostanie całkowicie zamknięty. Ten fakt nie cieszy mieszkańców, ale mają nadzieję, że dzięki temu zyskają więcej miejsc postojowych.

– Przy samej przychodni, a także na sąsiedniej ulicy Środkowej bardzo trudno o miejsce parkingowe, więc zamknięcie tego terenu dla kierowców to spore utrudnienie. Musimy się przemęczyć, ale mamy nadzieję, że zyskamy więcej miejsca i lepszą infrastrukturę. Szkoda tylko, że wiąże się to z koniecznością wycinki drzew. Coś za coś, ale powinno to zostać zrekompensowane nowymi nasadzeniami – mówi jeden z mieszkańców.

Projekt zakłada m. in. wymianę nawierzchni parkingu, chodników, wydzielenia nowych miejsc postojowych od strony wschodniej, poszerzenie wjazdu od ul. Niepodległości, budowę nowego oświetlenia i kanalizacji. Przebudowana zostanie cała infrastruktura techniczna i sanitarna oraz przejazd do ulicy Środkowej. Będzie miał on 5 metrów szerokości, co umożliwi jazdę w obu kierunkach.

Wykonawcą inwestycji jest firma LS COMPLEX z Lublina, a koszt to 1 187 441,02 zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Rozpoczynają sezon

Baseny pod słońcem od środy

Miłośnicy słonecznych i wodnych kąpieli zapewne czekali na ten moment z wytęsknieniem. W najbliższą środę, 15 czerwca, zewnętrzne baseny Parku Avia znów zostaną otwarte. Będą czynne codziennie, od godz. 9 do 20.

Ceny biletów są średnio o 2-4 zł wyższe niż w ubiegłym roku. Całodniowy bilet normalny kosztuje 24 zł, ulgowy - 18, a ulgowy dla dzieci w wieku od 3 do 10 lat - 12 zł. Bilet po godz. 16: normalny - 18 zł, ulgowy - 12 zł, ulgowy dla dzieci w wieku 3 - 10 lat - 12 zł. Dzieci do lat trzech mogą korzystać bezpłatnie w cenie biletu rodzica. Wprowadzono także bilety „Open", które upoważniają do całodniowego korzystania z kompleksu - basenów zewnętrznych i wewnętrznych oraz saunarium. Cena biletu normalnego to 60 zł, ulgowego - 50 zł.

Lada dzień zostanie otwarty również park linowy w sąsiadującym z kompleksem basenów „Zielonym LOF-ie". W czerwcu będzie czynny w soboty i niedziele, od godz. 10 do 18 (ostatnie wejście o godz. 17.30), a od lipca będzie już codziennie.

– Zapraszamy również na wakacyjne kursy nauki pływania, które startują 27 czerwca. Z kolei od 11 do 24 lipca na basenach wewnętrznych dostępny będzie tor przeszkód. To atrakcja, którą mieliśmy podczas ferii zimowych, i która się sprawdziła. Oczywiście będą to inne przeszkody niż ostatnio – mówi **Agnieszka Nowak-Szpura**, dyrektor wykonawczy Parku Avia. **(w)**

FOT. POWIAT ŚWIDNICKI

Malowanie pasów na parkingu przy ul. Racławickiej

ŚWIDNIK. Kierowcy niemal jednomyślni

Chcieli linii, to je mają

Starostwo Powiatowe zwróciło się do świdnickich kierowców z pytaniem, czy życzą sobie, aby na parkingach przy powiatowych ulicach wymalowane zostały linie wyznaczające miejsca postojowe. Zdecydowana większość uznała, że są potrzebne. Zgodnie z ich życzeniem, starostwo zleciło ich wymalowanie.

Wszystko zaczęło się od interpelacji radnej **Edyty Lipniowieckiej** (ŚWS), która powołując się na uwagi kierowców domagała się wymalowania takich linii na parkingu przy ul. Racławickiej. – Wielu kierowców, nie zważając na innych, parkuje tak, że zajmuje dwa miejsca – wskazywała radna, przekonując do swojego pomysłu.

Starostwo odpowiedziało, że przeprowadzi w tej sprawie specjalną ankietę i jeśli faktycznie większość będzie „za", takie linie wymaluje. Swoje opinie mieszkańcy mogli wyrazić za pośrednictwem oficjalnej strony powiatu, na Facebooku lub drogą mailową. Ponad 90 proc. biorących udział w ankiecie, opowiedziało się za liniami.

Zgodnie z życzeniem mieszkańców, z początkiem czerwca powiat „wziął się" za ich malowanie na parkingach przy ulicy Racławickiej. Prace są finansowane ze środków na bieżące utrzymanie dróg. Starostwo zapewnia, że nie zapomni również o parkingach przy al. Armii Krajowej, choć tam linie pojawią się nieco później. **(w)**

ŚWIDNIK. Rok zakończony stratą, ale dobry

Szpitalny minus w sumie na... plus

Choć zakończony stratą w kwocie ok. 1,6 mln zł (netto), to miniony rok był dość pomyślny dla świdnickiego szpitala. Sprawozdanie z jego działalności, także w ujęciu finansowym, znalazło się w programie ostatniej sesji Rady Powiatu Świdnickiego. Radni przyjęli je bez uwag.

W ciągu ubiegłego roku w swoich oddziałach SP ZOZ w Świdniku przyjął blisko 7 tys. pacjentów. Najczęstsze powody hospitalizacji to ciąża, poród i połóg (19,5 proc.), choroby układu krążenia (14,7 proc.), układu trawiennego (11,4 proc.) oraz oddechowego (8,3 proc.).

W ramach świadczeń nocnej i świątecznej opieki medycznej świdnicki szpital przyjął w 2021 r. 4 729 dorosłych pacjentów i 1 972 dzieci; udzielono ponad 2 tys. teleporad i wykonano ponad 3 tys. zabiegów pielęgniarskich. Z kolei w ramach izby przyjęć udzielono ponad 10,5 tys. porad, co stanowi największą liczbę na przestrzeni ostatnich 7 lat.

Z danych szpitala wynika również, że w ciągu 2021 r. w Świdniku urodziło się 885 dzieci. 46,6 proc. przyszło na świat siłami natury, a 53,4 proc. stanowiły porody operacyjne.

Jeśli chodzi o finanse ubiegły rok świdnicka lecznica zamknęła stratą w kwocie 1,6 mln zł netto.

– Strata, którą odnotowaliśmy jest poniżej amortyzacji; jest całkowicie neutralna dla powiatu i zostanie pokryta zyskami z lat przyszłych. Ostatnie 2-2,5 roku to trudny czas dla szpitala. Głównie ze względu na pandemię, inflację, rosnące koszty płac. Mimo to udało nam się sfinalizować kilka dużych inwestycji – mówi **Jacek Kamiński**, dyrektor SP ZOZ w Świdniku.

Największa związana była z realizacją unijnego projektu, którego ostateczna wartość wyniosła ok. 8,4 mln zł, z czego ok, 4,4 mln zł pokryło unijne dofinansowanie, 800 tys. zł dotacja z powiatu, a 3,1 mln zł stanowił wkład własny szpitala, w ramach którego przeprowadzono prace remontowo-budowalne na oddziale wewnętrznym, wymieniono dwie windy, zakupiono 186 nowych szpitalnych łóżek, otwarto długo wyczekiwaną pracownię tomografii komputerowej i zakupiono nowy, specjalistyczny sprzęt medyczny do niemal wszystkich oddziałów.

W ramach kolejnego unijnego projektu zmodernizowano i doposażono przyszpitalne przychodnie specjalistyczne: wykonano prace remontowe, zamontowano windę, zakupiono nowy sprzęt medyczny. Koszt projektu to 1,027 mln zł, z czego 800 tys. zł stanowiły środki pozyskane z UE, reszta to wkład własny szpitala.

Ubiegły rok to także dopinanie współfinansowanego przez miasto Świdnik projektu „Bezpieczna mama". Kosztem 1,7 mln zł powstała nowa apteka szpitalna i porodówka. Projekt będzie miał ciąg dalszy. Planowana jest modernizacja starej porodówki (pojawią się tam nowe pomieszczenia z zapleczem technicznym) oraz modernizacja oddziału neonatologicznego, gdzie powstaną 3 dodatkowe jednoosobowe sale o podwyższonym standardzie.

Z początkiem tego roku w SP ZOZ udało się otworzyć także Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, który szybko zapełnił się podopiecznymi. Koszt jego przygotowania to 1,66 mln zł. Finansowy wkład w to działanie miała Gmina Miejska Świdnik (800 tys. zł) oraz Powiat Świdnicki (400 tys. zł), resztę stanowił wkład własny szpitala. Dyrektor wspomniał również, że doposażono Zakład Rehabilitacji oraz przeprowadzono drobne prace inwestycyjne w szpitalu. Łączny koszt tych zadań to ok. 360 tys. zł, a sfinansowano je pożyczką.

Podczas sesji rady powiatu J. Kamiński przypomniał, że we wrześniu ubiegłego roku Rada Akredytacyjna przy Ministrze Zdrowia przyznała SP ZOZ w Świdniku akredytację.

– Akredytacja to spełnienie rygorystycznych procedur i norm. Certyfikat akredytacyjny w Polsce posiada co piąty szpital, więc jesteśmy w dobrym gronie. Ponieśliśmy duże koszty, ale nie ma jakości bez kosztów – mówił dyrektor szpitala.

Co do sprawozdań szpitala przedstawionych na komisjach i sesji radni nie mieli większych uwag i przyjęli je jednomyślnie. **(w)**

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego

ZAWIADAMIAM

o wydaniu, na rzecz Burmistrza Miasta Świdnik, decyzji nr 5/2022 z dnia 20 maja 2022 r., opatrzoną rygorem natychmiastowej wykonalności, udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pt.:

budowa ulicy Dywizjonu 303 w Świdniku.

Inwestycja zlokalizowana jest w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: 061701_1.0006 Kolonia Krępiec, na działkach:

a) przeznaczonych pod rozbudowę drogi gminnej:

166/2, 164/10, 165/12, 165/19, 169/4, 169/24 *(169/5)**, 188/3, 191/8 *(191/2)**, 192/8, 192/9, 192/21, 587/2, 165/22 *(165/20)**, 167/1 i 167/2 *(167)**, 191/6 *(191/1)**, 191/10 *(191/4)**, 191/12 *(191/5)**,

() numer działki przed podziałem*

b) przeznaczonych pod przebudowę sieci uzbrojenia terenu, przebudowę innych dróg publicznych (przewidzianych do czasowego zajęcia):

164/9, 167/3, 167/4 *(167)**, 169/25 *(169/5)**, 187/9, 188/2, 190, 191/7 *(191/1)**, 191/11 *(191/4)**, 191/13 *(191/5)**, 192/11, 192/13, 192/15, 192/17, 192/18, 192/20, 201.

() numer działki przed podziałem*

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę jezdni, budowę chodnika i ścieżki rowerowej, budowę kanalizacji deszczowej wraz z skrzynkami rozsączającymi, budowę oświetlenia ulicznego, budowę kanału technologicznego, przebudowę sieci gazowej i energetycznej, zabezpieczenie istniejących sieci uzbrojenia terenu.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik, w Wydziale Budownictwa, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznychi art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni do daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Park Zawilcowa cieszy mieszkańców, ale martwią ich, usychające kolejne drzewka

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Park Zawilcowa znowu usycha

Pan Leszek, nasz stały Czytelnik z Kalinowszczyzny, zadzwonił do redakcji zaniepokojony stanem drzew w Parku Zawilcowa. – Ten piękny, niedawno powstały zieleniec z jednej strony cieszy nasze oczy, a z drugiej martwi, bo sporo drzew znowu uschło, głównie w części, od ul. Daszyńskiego. Kiedy zostaną usunięte, zwłaszcza te kilka kikutów i pojawią się nowe nasadzenia? – pyta.

– Teren Parku Zawilcowa utrzymywany jest w ramach umowy na kompleksową konserwację terenów zieleni komunalnej zlokalizowanej poza pasem drogowym w rejonie III. W ramach tej umowy utrzymywana jest zieleń wysoka i niska oraz elementy małej architektury. Na jesieni 2020 r. na terenie parku, głównie w jego górnej części, nasadzono 160 nowych drzew. Młode nasadzenia są objęte pielęgnacją w ramach zawartej umowy – informuje **Justyna Góźdź** z lubelskiego Ratusza.

Na terenie parku co rusz przeprowadzane są też przeglądy drzewostanu przez pracowników firmy utrzymującej park oraz przez przedstawicieli Urzędu Miasta. - Na uschnięte drzewa przygotowywane są wnioski do Urzędu Marszałkowskiego o wydanie decyzji na usunięcie. Drzewa te będą sukcesywnie usuwane w miesiącu czerwcu - te, na które nie trzeba mieć decyzji – pozostałe po uzyskaniu decyzji z Urzędu Marszałkowskiego – obiecuje J. Góźdź.

Pan Leszek zwrócił także uwagę, że jakiś czas temu przy wejściu do parku od strony ul. Niepodległości, niedaleko placu zabaw, zniknęła tablica informacyjna. Pozostały po niej jedynie metalowe rurki. Jak nas zapewniła Justyna Góźdź z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin tablica ma zostać naprawiona w najbliższym terminie. **BS**

Znak wrócił na swoje miejsce

Urzędnicy też byli zaskoczeni

Znak znikł, powstało zamieszanie

Z ul. Hirszfelda zniknął znak zakazu postoju po prawej stronie ulicy, ustawiony za skrzyżowaniem z ul. Kleniewskich. Momentalnie zaczęły parkować tu auta, a na panujący na ulicy ścisk i zamieszanie zaczęli zarzekać sami kierowcy i piesi. Jak się okazało „sprawcami" nie byli urzędnicy, a wandale.

– To „ślepa" droga, przy której legalne miejsca do postoju wyznaczone były po lewej stronie. Teraz, bez znaku zakazu postoju, po prawej stronie trudno się tędy przecisnąć autem, manewrować, a piesi narażeni są na niebezpieczeństwo – zaalarmował nas pan Adam. Pytani przez nas o powód usunięcia znaku urzędnicy nie kryli zdziwienia i zapewniali, że nie zlecali żadnych zmian w organizacji ruchu na ul. Hirszefldа. Nikt nie poinformował ich także o brakującym oznakowaniu. Po naszej interwencji na miejscu przeprowadzono wizję lokalną, która potwierdziła brak oznakowania. W ślad za tym drogowcy ustawili nowy znak.

– Nie mamy wiedzy w jakich okolicznościach znak został usunięty, prawdopodobnie w wyniku wandalizmu. Znak ponownie zamontowano, przy okazji wymieniono na nowy także słupek, który był zbyt niski – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin. **Marek Kościuk**

Rozbudowa CAS w zawieszeniu

W tym roku bieżni nie będzie

Na wniosek Prezydenta Krzysztofa Żuka (PO) podczas ostatniej sesji Rady Miasta radni przyjęli uchwałę zawieszającą w 2022 roku realizację jednego z projektu „Centrum Aktywności Sportowej – etap 3", który w istocie miał się sprowadzać do budowy nowej bieżni na boiskach Zespołu Szkół Budowlanych przy ul. Słowiczej.

O kontynuacji projektu „Centrum Aktywności Sportowej" zdecydowali mieszkańcy w ubiegłorocznym głosowaniu Budżetu Obywatelskiego. Urzędnicy konieczność odłożenia jego realizacji tłumaczą drastycznym wzrostem cen na rynku usług i materiałów budowlanych, a także koniecznością pomocy dla uchodźców z Ukrainy.

– W toku przygotowań do realizacji ww. projektu, na podstawie posiadanej dokumentacji projektowej, dokonano aktualizacji kosztorysów inwestorskich. Kwota niezbędna do realizacji zadania szacowana jest obecnie na 643 247,91 zł wobec planowanej pierwotnie kwoty 349 998,00 zł. Wzrost kosztów o ponad 80% wynika ze wzrostu cen materiałów i usług budowlanych. W 2022 roku nie jest możliwe zwiększenie finansowania tego zadania m.in. z uwagi na trudną sytuację budżetu miasta – tłumaczy biuro prasowe lubelskiego Ratusza.

Zgodnie z przyjętą przez rajców uchwałą zadanie to ma zostać w całości zrealizowane w roku przyszłym. Taki harmonogram zaakceptowało 23 radnych, przy 2 głosach sprzeciwu (**Eugeniusza Bielaka** i **Tomasza Pituchy** z PiS), 3 głosach wstrzymujących się (radni PiS: **Marcin Jakóbczyk** i **Radosław Skrzetuski** oraz radny niezrzeszony **Stanisław Brzozowski**). Trójka radnych Prawa i Sprawiedliwości: **Radosław Derewenda, Piotr Gawryszczak** oraz **Małgorzata Suchanowska** nie wzięła udziału w głosowaniu. **Marek Kościuk**

Koszt niewielki, a wdzięczność pieszych ogromna

Słupki jedynym sposobem na niesfornych kierowców

Choć początkowo urzędnicy nastawieni byli sceptycznie, jednak ostatecznie zdecydowali o postawieniu słupków uniemożliwiających wjazd samochodów na chodnik przy ulicy Paganiniego, a niebawem podobne przeszkody staną również na trotuarze przy ul. Braci Wieniawskich. Piesi są im wdzięczni.

W ubiegłym roku – na prośbę jednego z Czytelników – opisaliśmy problem z permanentnie zastawianym przez samochody chodnikiem na wysokości ul. Paganiniego 2. Mieszkaniec Czechowa sugerował, że rozwiązaniem byłoby postawienie w tym miejscu kilku słupków, uniemożliwiających kierowcom wjazd na trotuar. Urzędnicy zadeklarowali, że rozważą takie rozwiązanie, ale niczego nie obiecywali. Ostatnio zdecydowali jednak, że słupki faktycznie trzeba postawić, co właśnie stało się faktem.

– Łącznie ustawiono 9 słupków, a całkowity koszt realizacji projektu wyniósł 1439 zł brutto – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Wkrótce słupki staną także przy ul. Braci Wieniawskich, gdzie mieszkańcy też – m.in. na naszych łamach – skarżyli się, na parkujące na chodniku auta.

- Od lat trwa tu przysłowiowa „wolna amerykanka". Kierowcy jeżdżą po przejściach dla pieszych, wjeżdżają na chodnik i parkują auta – denerwował się jeden z Czytelników, domagając się ustawienia w tym miejscu słupków.

Urzędnicy początkowo nie widzieli ani potrzeby, ani możliwości takiego rozwiązania. – Rozwiązaniem problemu nie jest zmiana stałej organizacji ruchu w taki sposób, aby fizycznie wygrodzić słupkami miejsca, w których występuje takie parkowanie, gdyż cała wolna przestrzeń musiałaby być zastawiona poprzez wymienione elementy blokujące wjazd. Ustawa prawo o ruchu drogowym, jasno określa miejsce, gdzie nie wolno parkować. Zatem łamanie przepisów przez kierujących to świadome działanie. Jedynym skutecznym rozwiązaniem jest nieuchronność kary po złamaniu przepisów – przekonywała Justyna Góźdź.

Koniec z parkowaniem aut na chodniku przy ulicy Paganiniego

Po naszym artykule sprawą zainteresował się jednak miejski radny **Stanisław Brzozowski** (niezrzeszony), który skierował w tej sprawie oficjalną interpelację do prezydenta miasta, przekonując, że „ustawienie słupków jest jedynym słusznym rozwiązaniem".

I ostatecznie urzędnicy przyznali mu rację. – Przeprowadzona na miejscu wizja i wykonane pomiary wykazały, że fizyczne zablokowanie możliwości wjazdu pojazdów na chodnik jest jedynym rozwiązaniem, które skutecznie będzie chroniło pieszych przed wjazdem pojazdów oraz ich parkowaniem w miejscach do tego nie przeznaczonych – odpowiedział radnemu **Andrzej Wojewódzki**, Sekretarz Miasta Lublin, zapewniając, że zostanie przygotowany stosowny projekt zmian stałej organizacji ruchu, który po uzyskaniu stosownych opinii przekazany będzie do Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie celem realizacji.

Marek Kościuk

WROTKÓW. Ulica Wapowskiego połączy osiedla

Upragniony łącznik w budowie

Osiedle im. Nałkowskich w końcu zyska drogowe połączenie z powstałą na przestrzeni ostatnich lat zabudową deweloperską w rejonie ul. Wolińskiego. Będzie to możliwe dzięki dobudowaniu brakującego odcinka ul. Wapowskiego od skrzyżowania z ul. Samsonowicza do ul. Domeyki.

O tą inwestycję mieszkańcy dzielnicy, wspierani przez miejskich i dzielnicowych radnych, dopominali się od dawna, jednak cały czas słyszeli, że nie ma na to pieniędzy. Znalazły się dopiero w tym roku, dzięki pozyskaniu przez miasto dofinansowania z rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski na projekt „Budowa dróg gminnych w osiedlach mieszkaniowych". W jego ramach, kosztem ok. 5 mln zł, powstaną ulice: Oczki, Brata Alberta wraz z Kuncewiczowej, droga pomiędzy ul. Milenijną a Szeligowskiego i brakujący odcinek ul. Wapowskiego. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S. A. Na Wapowskiego wyłożony zostanie asfaltowy dywanik o szerokości 6 m (po 1 pasie ruchu w każdym kierunku) na długości ok. 145 m, wybudowane zostaną chodniki z kostki brukowej, po obydwu stronach ulicy i 22 miejsc parkingowych. Powstanie też odwodnienie i oświetlenie uliczne. Prace pochłoną ponad 982 tys. zł.

– Aktualnie wykonano już kanalizację deszczową i konstrukcję podbudowy jezdni parkingu i chodnika. Ustawione są krawężniki i obrzeża. Trwają roboty związane z wykonaniem nawierzchni chodnika po północnej stronie ulicy – informuje **Justyna Góźdź** z Urzędu Miasta Lublin.

Budowa łącznika już trwa

W kolejnych tygodniach wykonawca planuje wykonać pierwszą warstwę nawierzchni bitumicznej na jezdni i kontynuować roboty brukarskie. Urzędnicy zapewniają, że budowa postępuje zgodnie z przyjętym harmonogramem i termin jej ukończenia, wyznaczony na 4 listopada, br. nie jest zagrożony. **Marek Kościuk**

W końcu będzie równo

Gładko po Hajdowie-Zadębiu

Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie rozstrzygnął przetarg na remont ulic w dzielnicy Hajdów-Zadębie, ujęty w projekcie „Gładko do celu" wybranym do realizacji w ostatniej edycji Budżetu Obywatelskiego. Nowy asfaltowy dywanik pojawi się na ulicach: Zadębie, Jarmarcznej i Dojazdowej.

Remont ul. Zadębie obejmie odcinek od posesji nr 90 do granicy miasta (545 m), ul. Jarmarcznej od posesji nr 13A do nr 51 (440 m), a ul. Dojazdowej od posesji nr 15 do skrzyżowania z ul. Dziubińskiej (361 m) – łącznie będzie to ponad 1,3 km odnowionych dróg. Inwestycję wartą ponad 378 tys. zł ma wykonać, w ciągu 70 dni, Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie. **MK**

„Plan dla Dzielnic". Wspólny spacer na Tatarach oraz spotkanie z mieszkańcami dzielnic: Felin, Bronowice oraz Hajdów-Zadębie

Prezydent ze świtą ruszył w miasto

Krzysztof Żuk, prezydent Lublina, razem ze swoimi najbliższymi współpracownikami wzięli się ostro do roboty. W ubiegłym tygodniu popołudniami spędzili, aż blisko 8 godzin z mieszkańcami na spotkaniach w ramach projektu „Plan dla Dzielnic". Wszystko po to, by poznać ich problemy i spróbować je skutecznie rozwiązać. Tak bynajmniej twierdzą.

W poniedziałek, prezydencka świta udała się na wspólny spacer na Tatary. Trwające 4,5 godziny spotkanie w terenie rozpoczęło drugi etap realizacji projektu „Plan dla Dzielnic" i było okazją do przyjrzenia się z bliska bieżącym sprawom tej części miasta.

Dwa dni później K. Żuk wziął udział ze swoimi zastępcami w nasiadówce w Szkole Podstawowej nr 52 przy ul. Króla Władysława Jagiełły. To spotkanie odbywało się z kolei w ramach jeszcze pierwszego etapu w/w programu, który jak przyznają urzędnicy ma służyć diagnozowaniu problemów i potrzeb poprzez rozmowy z lublinianami. Spotkanie trawało 3,5 godziny. Mieszkańcy Felina, Zadębia, Hajdowa i Bronowic najczęściej upominali się o dzielnicowe drogi, które w wielu przypadkach są w opłakanym stanie.

Do środowego spotkania na Felinie obszernie wrócimy w kolejnym wydaniu tygodnika. **BS**

NASZ PATRONAT. Podczas 9. urodziny Klubu Odpowiedzialnego Biznesu...

Poznaliśmy Odpowiedzialne Marki Roku

Wyróżnienia laureatom wręczał wicemarszałek Zbigniew Wojciechowski

W piątkowy wieczór w Dworze Choiny, podczas uroczystej gali z okazji 9. urodzin Klubu Odpowiedzialnego Biznesu, poznaliśmy Odpowiedzialne Marki Roku 2019-2022. Wyróżnienia przyznano w siedmiu kategoriach.

Laureatami konkursu podsumowującego aktywność w zakresie społecznej odpowiedzialności firm na rynku lubelskim zostały: Projekty na obcasach (kat. zaangażowanie społeczne), Grawart (stosunki pracy), Voltmax (Ochrona środowiska), Polmark.net (uczciwe praktyki rynkowe), Akcenta (relacje z interesariuszami), Akpol (działalność charytatywna), WAT Producent Blachy Dachowe (marketing sportowy). ybrano także TOP Eventen Roku, imprezę która skradła serca internautów w serwisie www.gielda-eventow.pl. Zostali nią Poławiacze Pereł w improwizowany spektaklu z gościnnym występem **Łukasza Jemioły**.

Piątkowa gala została zorganizowana z okazji 9. rocznicy powstania Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. KOB zainicjowany w 2013 roku przez **Elżbietę Fijołek**, właścicielkę Giełdy Eventów, to unikalny w skali krajowej projekt promujący aktywne firmy lokalne. – W ten sposób wyróżniamy przedsiębiorców, którzy w swoich działaniach uwzględniają aspekt odpowiedzialności społecznej biznesu oraz nastawieni są na tworzenie relacji z różnymi grupami odbiorców – podkreśla Elżbieta Fijołek i dodaje, że podczas spotkań KOB przedstawiciele firm mają możliwość kontaktu i nawiązania bezpośrednich relacji biznesowych. – Wielu przedsiębiorców dzięki temu rozpoczęło współpracę. Wielu poznało nowe, ciekawe osoby z różnych branż. Dzięki obecności w KOB rozwijają swoją działalność.

Podczas piątkowej gali, będącej już 114. spotkaniem klubowiczów nie zabrakło atrakcji. W świat iluzji uczestników przeniósł Silence Act Dawida Świstka, a humorem zarażał Karol Chyż. Można było obejrzeć ekspozycje motoryzacyjne przygotowane przez Nazaruk Service i G&G Auto. **BS**

Wybory w Lubelskim Forum Pracodawców

Stare władze się sprawdziły

W piątek, 3 czerwca br., członkowie Lubelskiego Forum Pracodawców wybierali nowe władze. Przez kolejne trzy lata na czele zarządu LFP stał będzie Zbigniew Michalak, a zarząd pracował będzie w dotychczasowym składzie.

Zanim odbyły się głosowania wyborcze Walne Zebranie udzieliło absolutorium dotychczasowemu zarządowi, który tworzyli: **Zbigniew Michalak, Marek Wachowski, Jacek Makowski, Stanisław Adamiak** i **Sylwester Lalak.** W kolejnym głosowaniu Walne Zebranie wybierało zarząd – w jego skład weszli ponownie obecni członkowie, a prezesem pozostał Z. Michalak. Zmienił się za to skład komisji rewizyjnej, którą przez kolejne trzy lata tworzyć będą: **Paulina Babicz**, **Tomasz Kaspruk** i **Wojciech Słowański**.

LFP to najstarsza organizacja pracodawców w Lublinie, która w przyszłym roku będzie obchodziła okrągły jubileusz: 30-lecia działalności. Obecnie zrzesza prawie sto firm. **ZM**

ŚWIDNIK. Który to już raz

Podzielili się krwią

Pierwszy weekend czerwca upłynął świdnickim krwiodawcom z Klubu HDK-PCK im. bł. ks. J. Popiełuszki dość pracowicie. Zorganizowali dwie akcje poboru krwi, pozyskując prawie 15 litrów tego bezcennego leku. Na kolejną akcję zapraszają do Piask.

Pierwsza z akcji odbyła się w piątek, 3 czerwca, przed bramą PZL-Świdnik. Krew oddało 21 osób, co przełożyło się na 9,450 l tego bezcennego leku. Z kolei w niedzielę, 5 czerwca, akcja krwiodawstwa odbyła się w Mełgwi, a jej efektem było kolejnych 5 litrów krwi. Wszyscy krwiodawcy otrzymali upominki. - Każda kropla jest na wagę złota. Składamy serdeczne podziękowania dla wszystkich, którzy zgłosili się do tych akcji, a także staroście, **Łukaszowi Reszce** i wójt gminy Mełgiew, **Magdalenie Wójcik** za patronat i przekazane upominki. Już teraz zapraszamy do kolejnej akcji. Tym razem będziemy w Piaskach – mówi **Andrzej Słotwiński** z zarządu klubu.

Akcja krwiodawstwa w Piaskach odbędzie się w najbliższą sobotę, 18 czerwca. Ambulans RCKiK będzie czekał na chętnych od godz. 8 do 12 przy budynku OSP.

Patronat honorowy nad tą akcją objęli starosta świdnicki i burmistrz Piask, **Michał Cholewa**. **(w)**

REKLAMA

Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia...

Dom Przyjaźni Caritas czeka na uchodźców

Ubiegły tydzień obfitował w doniosłe wydarzenia dla Caritas Archidiecezji Lubelskiej. W środę na terenach zielonych przy Caritas AL odbył się wielki Piknik Szkolnych Kół Caritas, a w czwartek, 9 czerwca, uroczyście otwarto Dom Przyjaźni, w którym wszechstronną pomoc znajdą uchodźcy wojenni z Ukrainy.

Otwarcia i poświęcenia placówki, która mieści się w byłej siedzibie Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Dolnej Marii Panny 3 w Lublinie, dokonał, ks. abp. **Stanisław Budzik**, który jednocześnie przytoczył słowa z Księgi Syracha: – *„Wierny bowiem przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł. Za wiernego przyjaciela nie ma odpłaty ani równej wagi za wielką jego wartość. Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia"* (Syr 6, 14-16). Tak właśnie wygląda w ostatnich miesiącach relacja polsko-ukraińska, dlatego też to miejsce nie mogłoby nosić innej nazwy niż Dom Przyjaźni. Cieszę się, że Caritas będzie tu nadal pomagać potrzebującym z Ukrainy – mówił Metropolita Lubelski.

W przeddzień otwarcia Domu Przyjaźni odbył się Piknik Szkolnych Kół Caritas

– Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie Województwa Lubelskiego, które przekazało do naszej dyspozycji budynek dawnego Wojewódzkiego Ośrodka Kultury – przypominał ks. **Paweł Tomaszewski**, dyrektor Caritas Archidiecezji Lubelskiej. – Nasza siedziba, mimo że nie należy do najmniejszych, nie pozwalała nam prowadzić działań na taką skalę, brakowało nam pomieszczeń. Teraz ten problem znika.

Caritas pomaga uchodźcom z Ukrainy od pierwszego dnia wojny. Zapewnia im zakwaterowanie, prowadzi zbiórkę i wydaje dary, organizuje konwoje humanitarne na Ukrainę. Teraz będzie miało warunki, by wzbogacić tę pomoc o dodatkowe działania. – Caritas już wielokrotnie potwierdziła, że niesie pomoc drugiemu człowiekowi, że wie, jak docierać do osób potrzebujących, dlatego na Zarządzie Województwa Lubelskiego nie mieliśmy żadnych wątpliwości, by budynek przekazać właśnie tej organizacji – mówił obecny na otwarciu wicemarszałek województwa, **Zbigniew Wojciechowski**. – Cieszymy się bardzo, że nadal będzie służył dobrej sprawie, że także w ten sposób możemy, jako Województwo Lubelskie, zaangażować się w pomoc naszym sąsiadom z Ukrainy – podkreślił.

W Domu Przyjaźni uchodźcy mogą liczyć na wszechstronne wsparcie: informacyjne, w tym pomoc w znajdowaniu zakwaterowania, posiłki na wynos, paczki z chemią gospodarczą i produktami dla dzieci, w tym niemowląt, pościel, pomoc psychologiczną świadczoną przez wykwalifikowane psycholożki ukraińskiego pochodzenia i prawną, świadczoną przez prawnika z Ukrainy, a także pośrednictwo pracy. W Domu jest również sala zabaw dla dzieci, a niebawem ruszą kursy języka polskiego.

Pomoc udzielana jest p od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 16:00, a szczegółowe informacje można otrzymać pod nr tel. +48 451 168 798. **ZM**

Lubelscy Liderzy Bezpieczeństwa 2021

Konkurs za 2021 rok rozstrzygnięty

Lubelscy liderzy bezpieczeństwa

Już po raz piąty wręczone zostały nagrody w konkursie Lubelski Lider Bezpieczeństwa, organizowanym przez Stowarzyszenie Bezpieczna Lubelszczyzna oraz Akademię Nauk Stosowanych im. Wincentego Pola w Lublinie. Trzy z wyróżnień trafiły do Lublina, jedno do Świdnika.

W gronie nagrodzonych znaleźli się Lubelski Urząd Wojewódzki jako Instytucja wyróżniająca się w walce z pandemią Covid-19, Komenda Miejska Policji w Lublinie – najlepsza Jednostka Policji, **Jarosław Grządka**, kierownik referatu Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego w Urzędzie Miasta Lublin, który został laureatem w kategorii Osobowość oraz Powiat Świdnicki, który otrzymał nagrodę w kategorii Bezpieczny Samorząd.

– Od 24 lutego 2022 roku słowo bezpieczeństwo nabrało zupełnie nowego znaczenia. Na płaszczyźnie samorządu interpretujemy je jako zrozumienie, solidarność i gotowość do niesienia pomocy. W tym trudnym i wyjątkowym czasie odebranie nagrody Lubelski Lider Bezpieczeństwa, w kategorii samorząd, ma wymiar niezwykle symboliczny. Dziękuję – skomentował **Łukasz Reszka**, starosta świdnicki, otrzymaną podczas piątkowej gali w Lubelskim Centrum Konferencyjnym nagrodę dla Powiatu Świdnickiego.

BS

NASZ PATRONAT. Pierwszy, ale nie ostatni

Zasmakuj w lubelskim twarogu

Fundacja Regionalia Lubelszczyzny zaprasza w najbliższą sobotę, 18 czerwca, o godz. 10 do Restauracji Koncertowa w Lublinie na Święto Lubelskiego Twarogu. Wstęp wolny.

Podczas wydarzenia, które potrwa do godz. 16 będzie można nie tylko spotkać się z regionalnymi serowarami i posmakować twarogu, ale również wziąć udział w warsztatach z jego wytwarzania, posłuchać wykładu na temat historii twarogu na Lubelszczyźnie, czy pokosztować dań przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich na konkurs na najlepszy deser z twarogu.

– Zapraszamy całe rodziny i osoby w każdym wieku, bo każdy w tym również najmłodsi, znajdzie podczas imprezy coś dla siebie. To pierwsza edycja Święta, ale chcemy uczynić z niego cykliczną organizowaną corocznie, promującą gatunek sera typowy dla naszego regionu, jego wytwórców, serowarów lokalnych i lubelskie mleczarnie, a także wzmacniającą w konsumentach z Lubelszczyzny nawyk kierowania się przy zakupie produktów, lokalnym patriotyzmem gospodarczym – mówi **Mariola Tarnowska,** prezes zarządu Fundacji Regionalia Lubelszczyzny, zachęcając do udziału w Święcie Lubelskiego Twarogu. **ZM**

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
13 czerwca (poniedziałek) Dni Kultury Romskiej: Przygoda Nelly 9:00, Foki kontra rekiny 9:30, Dni Kultury Romskiej: Aferim! 11:00, Detektyw Bruno 11:30, Sekret Madeleine Collins 14:45, Dni Kultury Romskiej: To tylko wiatr 15:00, Jurrasic World: Dominion 16:45, 19:45, Po miłość 19:45, Między dwoma światami 20:15
14 czerwca (wtorek) Foki kontra rekiny 9:30, Jeżyk i przyjaciele 9:30, Igrzyska zwierzaków 11:15, Detektyw Bruno 11:30, Sekret Madeleine Collins 14:00, Mała mama 15:00, Po miłość 16:00, Jurrasic World: Dominion 16:45, 19:45, Między dwoma światami 17:45
15 czerwca (środa) Foki kontra rekiny 9:30, Jeżyk i przyjaciele 9:30, Igrzyska zwierzaków 11:15, Detektyw Bruno 11:30, Mała mama 15:00, Sekret Madeleine Collins 16:30, Jurrasic World: Dominion 16:45, 19:45, Po miłość 18:30, Między dwoma światami 20:15
16 czerwca (czwartek) Sekret Madeleine Collins 16:30, Jurrasic World: Dominion 16:45, 19:45, Po miłość 18:30, Między dwoma światami 20:15

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
13 czerwca (poniedziałek) Jeżyk i przyjaciele 15:00, Jurassic World: Dominion 17:00, 19:50
14 czerwca (wtorek) Jeżyk i przyjaciele 15:00, Jurassic World: Dominion 17:00, 19:50
15 czerwca (środa) Jurassic World: Dominion 17:00, 19:50
16 czerwca (czwartek) Jeżyk i przyjaciele 15:00, Jurassic World: Dominion 17:00, 19:50
17 czerwca (piątek) Jurassic World: Dominion 17:00, 19:50
18 czerwca (sobota) Foki kontra rekiny 15:00, Jurassic World: Dominion 17:00, 19:50
19 czerwca (niedziela) Foki kontra rekiny 15:00, Jurassic World: Dominion 17:00, 19:50

KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
17 czerwca (piątek) Rytmy Casablanki 19:00
18 czerwca (sobota) Rytmy Casablanki 19:00
19 czerwca (niedziela) Rytmy Casablanki 18:00

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na **https://multikino.pl/repertuar/lublin**

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58 i (81) 533-25-25 i
Repertuar na: **https://www.cinema-city.pl**

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
17 czerwca (piątek) Ludzie – gęsi – łabędzie godz. 19:00
18 czerwca (sobota) Ludzie – gęsi – łabędzie godz. 19:00
19 czerwca (niedziela) Ludzie – gęsi – łabędzie godz. 18:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
18 czerwca (sobota) Z głową w chmurach czyli o żyrafie, która szukała deszczu godz. 16:00
19 czerwca (niedziela) Z głową w chmurach czyli o żyrafie, która szukała deszczu godz. 12:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
15 czerwca (środa) „Druga matka"/ Spektakl Teatru TV godz. 18:00, „Przedwiośnie"/film godz. 20:30
16 czerwca (czwartek) „Wymazywanie"/projekcja godz. 11:00, „Rysa"/ film godz. 18:00, „Inne spojrzenie"/ film godz. 20:30
17 czerwca (piątek) „Całkowite zaćmienie"/ spektakl Teatru TV godz. 18:00, „Nienawidzę"/zapis spektaklu radiowego godz. 20:30
18 czerwca (sobota) „VIVAT TEATR STARY"/koncert połączony z wręczeniem nagrody Gong Danutki godz. 20:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
17 czerwca (piątek) Zemsta nietoperza godz. 18:00
18 czerwca (sobota) Zemsta nietoperza godz. 18:00

FILHARMONIA LUBELSKA, UL. MARII CURIE - SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
13 czerwca (poniedziałek) Magia dźwięku. „Z muzyką przez świat" godz. 9:00

Kryzys polityczny owocuje zbliżeniem kulturalnym narodów

Festiwal Bliski Wschód 2022

Pierwsza edycja wydarzeń pod tym tytułem w Lublinie już od 19 do 26 czerwca br. To czas artystycznej integracji z sąsiadami zza naszej wschodniej granicy – z Białorusi, Ukrainy i Litwy. Swoje drzwi w tym celu otworzą Centrum Kultury, Centrum Spotkania Kultur, Teatr im. Juliusza Osterwy oraz „Chatka Żaka".

Idea festiwalu zrodziła się rok temu po fali protestów wolnościowych w Białorusi, których konsekwencją były brutalne represje uniemożliwiające niezależną pracę artystyczną. Polska odpowiedź na te sytuacje to stworzenie miejsca do prezentacji niezależnej sztuki białoruskiej. Do grona dysydentów z 2021 roku z Białorusi szukających w Polsce schronienia dołączyła dziś ogromna rzesza uchodźców wojennych z Ukrainy. – Razem, dzięki ich obecności, Lublin w ciągu ostatnich miesięcy zmienił się w wielokulturowy tygiel, a nasi wschodni sąsiedzi stali się nam bliscy, jak nigdy dotąd – podkreślali twórcy Festiwalu na konferencji, 7 czerwca. To m.in. **Paweł Passini** – reżyser, **Irina Lappo** – teatrolog i **Dariusz Jachimowicz** – pełnomocnik prezydenta miasta ds. włączania poprzez kulturę.

Bliski Wschód zacznie się 19.06 w Centrum Kultury spektaklem dla dzieci „Zwierzątka małe zwierzenia" Sceny InVitro i neTTheatre (reż. Paweł Passini), w wersji białoruskiej (godz. 11). Wieczorem spektakl „Ludzie-gęsi-łabędzie" oparty jest na powieści współczesnego pisarza z Białorusi **Alhierda Bacharewicza** „Psy Europy". Wyłania się z niej przygnębiający obraz upadku kraju, gdzie degradacji ulega język, kultura, moralność. W ojczyźnie pisarza, książkę uznano za ekstremistyczną i zakazano – jako przestrogę dla Białorusinów. Sztukę na deskach Teatru Juliusza Osterwy wystawia Białoruski Teatr im. Janko Kupały. Reżyser: **Aleksandr Harcujew**.

20.06 warto polecić kolejne spektakle: „Mój Ojciec" oraz „SarmaTY/JA" prezentowane w salach CK, bilety 25/35 zł.

Chór Wolny – zakazany w Białorusi

Ten występ okaże się hitem 21.06. Śpiewający kolektyw działa od protestów w 2020 roku, będąc dziś symbolem białoruskiego ruchu oporu. Gdy patriotyczne pieśni władza uznała za ekstremistyczne, wykonawcy przebrali się w biało-czerwono-białe szaty, założyli maski i kontynuowali działalność w warunkach partyzanckich. Pojawiali się znienacka na ulicach Mińska śpiewając białoruski hymn i pieśni, po czym znikając w okamgnieniu. Maski, które nosi Wolny Chór to nie kostiumy sceniczne, a gwarancja bezpieczeństwa – za wykonywanie białoruskich pieśni i utworów ludowych grozi im kara więzienia. Chórzyści doświadczyli już represji, lecz nie zaprzestali swej walki.

FOTO: ZWICER WAINOWSKI

Podczas festiwalu, na scenie Teatru im. Osterwy, swoją premierę będzie miała sztuka „Ludzie-gęsi-łabędzie" w wykonaniu Białoruskiego Teatru im. Janko Kupały

Tyle, że nadal działają w konspiracji, skrywają twarze, nazwiska. Mimo to nagrywają teledyski i urządzają koncerty, choć od 2021 roku poza Białorusią. Chórem opiekuje się **Andriej Chadanowicz –** wybitny białoruski poeta, tłumacz i bard (w jego interpretacji znane są „Mury" Jacka Kaczmarskiego). Pomagają mu dominikanin o. T**omasz Dostatni** i **Julia Cimafiejewa**. Koncert w sali wielkiej CSK.

Wcześniej, w sali Chatki Żaka sztukę „Alina po drugiej stronie granicy" wystawia Teatr Imperialny (reż. **Ekaterina Sharapova**), która podejmuje próbę uchwycenia mechanizmów interakcji z obcymi. Alina jest Ukrainką, która przyjechała do Lublina na studia. W nowym i nieznanym miejscu bohaterka próbuje nawiązać kontakt z mieszkańcami. Z jednej strony nie traci kontaktu z rodziną i innymi Ukraińcami, z drugiej nawiązuje nowe relacje, szuka oparcia wśród otaczających ją Polaków. Ze sceny wybrzmi prawda o tym, co dla nich najważniejsze: o miłości, obcości, poszukiwaniu swego miejsca pod polskim niebem. Każdy z bohaterów był obcym, poszukiwał szczęścia w inny sposób, ale czy je znalazł? Dowiemy się z monologów.

Ponadto w ramach festiwalu

Przez tydzień będzie szereg wykładów, kolejne spektakle, filmy, spotkania z autorami i tłumaczami, czytanie performatywne literatury i poezji. Większość wydarzeń w języku białoruskim z tłumaczeniem na polski. Każdego dnia festiwalu w salach CK jest w programie „Teatr w samo południe" – cykl wykładów poświęcony problematyce tej sztuki w Białorusi.

25.06 warto polecić neTTheatre i jego „Najpiękniejszy wschód… Pamięć fotograficzna" w sali Chatki Żaka, bilety 25/35 zł, oraz „Dziady" - wersja filmowa spektaklu Teatru Kupały w wirydarzu CK, wstęp wolny.

26.06 od godz. 16 piknik w Parku Ludowym. Wówczas koncert zespołu Dagadana połączony z wręczeniem dyplomów wolontariuszom zaangażowanym w pomoc uchodźcom z Ukrainy.

Szczegóły programu wydarzeń oraz informacje o biletach znajdziemy na www.ck.lublin.pl.

Marek Rybołowicz

Druga edycja górniczych stypendiów

Bogdanka znów sypnie groszem na kulturalne projekty

Już drugi raz odbywa się nabór projektów na Stypendia Kulturalne Bogdanki dla studentów. Udana pierwsza edycja programu sprawiła, ze organizatorzy znów zachęcają artystów i animatorów kultury do generowania pomysłów. Będą przyjmowane do 19 czerwca br.

– Program Stypendia Kulturalne Bogdanki w Chatce Żaka pokazał, jak ważny i wciąż potrzebny jest mecenat, dający młodym ludziom szansę rozwoju. A taka instytucja kultury jak Chatka Żaka ten rozwój umożliwia. Obdarowaliśmy naszych stypendystów dużą dozą zaufania, które wykorzystali w możliwie najlepszy sposób. Koncerty, wystawy, książka powstały jako dzieła podczas pierwszej edycji programu. Liczę, że jego druga odsłona będzie równie bogata, nie zabraknie nam powodów do wzruszeń i ciekawych doznań artystycznych. Zachęcam młodych artystów i animatorów do ubiegania się o nasze stypendia kulturalne – mówi **Artur Wasil**, prezes zarządu Lubelski Węgiel Bogdanka SA.

Program „Stypendia Kulturalne Bogdanki w Chatce Żaka" to element polityki zaangażowania społecznego w jego przedsiębiorstwie, realizowany we współpracy z Akademickim Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka. Tegoroczny budżet projektu wynosi 100 tys. zł. Stypendyści mogą zdobyć na swoje działania od 2,5 do 7 tys. zł.

– Pierwsza edycja programu stypendialnego pokazała, jak wielki potencjał twórczy drzemie w młodych ludziach. Przy odpowiednim wsparciu finansowym i merytorycznym są w stanie tworzyć artystyczne i animatorskie projekty na najwyższym poziomie. Po edycji pilotażowej programu poprzeczka jest teraz wysoko. Ciekawe co zaprezentują stypendyści w 2022 roku, czy ich propozycje i tym razem wzbogacą kulturalną mapę Lublina? – zastanawia się prof. dr hab. **Radosław Dobrowolski**, rektor UMCS.

Stypendia są przyznawane na działalność artystyczną oraz prace związane z upowszechnianiem kultury. W obu kategoriach są udzielane na działania, które obejmują: muzykę, taniec, teatr, film, sztuki wizualne: jak malarstwo, grafika, rysunek, rzeźba, ponadto fotografia, instalacja, multimedia, intermedia, literatura.

– Wspaniale, że w województwie mamy tak zaangażowanych społecznie przedstawicieli biznesu, jak Lubelski Węgiel Bogdanka SA. Dzięki świadomej kooperacji biznesu, nauki i kultury można wspierać rozwój naszych studentów i nie tylko ich – zachęca **Izabela Pastuszko**, dyrektor ACKiM Chatka Żaka. I zaprasza do składania wniosków pełnoletnie osoby fizyczne, przed 30. rokiem życia, które mieszkają i uczą się na terenie województwa lubelskiego. Regulamin i niezbędne załączniki są na www.ack.lublin.pl. Wnioski będą przyjmowane do 19 czerwca br.

Marek Rybołowicz

Ciąg dalszy obchodów jubileuszu Teatru Starego

Kolejny festiwal Danutki

W dniach 15-18 czerwca Teatr Stary gości 4. edycję Festiwalu „Śleboda / Danutka" poświęconego pamięci Danuty Szaflarskiej. Bieżący rok 200-lecia Teatr Stary w Lublinie chce uczcić, przyznając dwojgu wybitnym polskim aktorom nagrodę festiwalową „Gong Danutki".

Tegoroczna edycja festiwalu jest szczególna, ponieważ wyjątkowy dla Teatru Starego jest cały rok 2022. Instytucja obchodzi podwójny jubileusz: 200-lecia istnienia oraz 10-lecia wznowienia działalności po odbudowie. Z tej okazji nagrodą „Gong Danutki" uhonorujemy nie jednego, a dwoje zasłużonych aktorów. To **Jadwiga Jankowska-Cieślak** oraz **Krzysztof Globisz**. Statuetki zostaną wręczone podczas specjalnego wydarzenia.

Gośćmi festiwalu będą m.in.: **Grzegorz Jarzyna, Elżbieta Kołtonowicz, Małgorzata Mazur, Piotr Gruszczyński, Dominika Kluźniak, Michał Rosa, CeZik** i **Eva Rysova**. Również wielu lubelskich aktorów i twórców teatru. – Między 15 a 17 czerwca zaprezentujemy spektakle i filmy, które w sposób szczególny, lecz też nieoczywisty, ukazują kunszt aktorski patronki festiwalu oraz laureatów nagrody – mówi **Karolina Rozwód**, dyrektorka „Starego". I następująco uzasadnia patronat dorocznego Festiwalu „Śleboda/Danutka": „Danuta Szaflarska to gwiazda, osobowość, wielka postać, najlepsza mama, babcia, przyjaciółka. To najmłodsza wśród najstarszych, najskromniejsza, najdowcipniejsza, dociekliwa, konsekwentna, pracowita, uparta, odważna, prawa, szlachetna, otwarta, ufna, prawdomówna, towarzyska i radosna!" Tak brzmi i zawsze brzmieć będzie inwokacja festiwalu, którego bohaterką jest ta wielka aktorka.

Ponieważ Teatr Stary był jednym z ulubionych miejsc Szaflarskiej zdecydowano przyznawać podczas festiwalu nagrodę „Gong Danutki" – by wspierać rzemiosło i kunszt sztuki aktorskiej. Nagroda nawiązuje do gongu w Teatrze Starym, którego pomysłodawczynią była **Danuta Szaflarska**. Pierwszy raz zabrzmiał on przed spektaklem inaugurującym pracę teatru po odbudowie, we wrześniu 2012 roku. Od tamtej pory jego dźwięk można usłyszeć w Teatrze Starym przed każdym wydarzeniem. Autorem statuetki jest **Jarosław Koziara**.

„Vivat Teatr Stary"

To koncert jubileuszowy, który odbędzie się 18 czerwca o godzinie 20 na Rynku Starego Miasta. Tego wieczora na scenie wystąpią aktualni oraz wszyscy dotychczasowi laureaci Gongu: **Janusz Gajos**, **Krystyna Janda** i **Jan Peszek**. Ponadto artyści, którzy na scenie Teatru Starego mocno zaznaczyli swoją obecność w ostatnim dziesięcioleciu: **Kuba Badach**, **Marta Ledwoń**, **Dorota Miśkiewicz**, **Grzegorz Turnau** i **Magda Umer**. Kierownictwo muzyczne nad koncertem obejmie **Krzysztof Herdzin**, a wśród gospodarzy wieczoru będzie m.in. **Grażyna Torbicka**.

Darmowe wejściówki do strefy miejsc siedzących przed sceną wydaje kasa teatru od kilku dni. Ich ilość jest ograniczona.

Marek Rybołowicz

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

NASZ PATRONAT. Festiwal inny niż wszystkie

Znów było kolorowo i radośnie

Po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemicznymi ograniczeniami do Lublina wrócił Festiwal Kolorów. Wrócił z wielką pompą.

Festiwal, który miał miejsce w sobotę, 4 czerwca po południu na terenie Browaru Perła przy ul. Bernardyńskiej był doskonałym preludium odbywającej się w Lublinie Nocy Kultury. Impreza zgromadziła tłum roześmianych, głównie młodych, ale nie tylko osób, którzy przyszli posłuchać muzyki, podzielić się z innymi dobrymi emocjami, nawiązać znajomości i bawić się w chmurze wyrzucanych w górę co godzinę kolorów Holi.

Festiwal, jak zwykle, był również okazją do zrobienia niesamowitych zdjęć.

ZM

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe za 2021 rok świdnickich samorządowców, cz. 2

Co ma władza?

Kontynuujemy prezentację oświadczeń majątkowych świdnickich samorządowców. Tym razem kolej na zarząd i radnych powiatu świdnickiego.

Starosta **Łukasz Reszka** zaoszczędził 40 tys. zł; w rubrykach oświadczenia dotyczących nieruchomości wpisał działkę budowlaną o pow. 0,1015 ha, której wartość szacuje na ok. 152 tys. zł. Zasiada w dwóch radach nadzorczych: Regionalnego Parku Przemysłowego Świdnik, co w ubiegłym roku przyniosło mu dochód w kwocie ok. 6,8 tys. zł oraz Lubelskiego Rynku Hurtowego Elizówka S.A, gdzie zarobił 38,6 tys. zł. Jako starosta w 2021 r. zarobił ok. 174 tys. zł; ryczałt samochodowy - 1,4 tys. zł. Ma Audi Q7 z 2006 r., które wycenia na 32 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup działki – pozostało do spłaty 67 tys. zł.

Wicestarosta **Bartłomiej Pejo** zaoszczędził 50 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa), a także 1,5 tys. EUR i 1 tys. USD (majątek odrębny). Nieruchomości: dom o pow. 120 mkw. z działką 1100 mkw. (17/24 udziału, majątek odrębny) - 400 tys. zł oraz dwie działki niezabudowane: 792 mkw. i 260 mkw. o łącznej wartości 200 tys. zł (majątek odrębny). Dochody: wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę – 155,2 tys. zł, wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę – 9,9 tys. zł, ryczałt samochodowy – 1,3 tys. zł. . Posiada motocykl Suzuki Bandit GSF 650 z 2007 r. (majątek odrębny) i Mercedesa Benz ML 320 CDI z 2007 r. (małżeńska wspólność majątkowa). Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup domu i działki - 218,6 tys. zł oraz kredyt gotówkowy - 14,1 tys. zł.

Romuald Gumienniak, etatowy członek zarządu powiatu świdnickiego, odłożył ok. 105 tys. zł; ma także fundusze inwestycyjne na kwotę ok. 80 tys. zł oraz 48 udziałów w spółce CUEF Gradient. W rubrykach oświadczenia dotyczących nieruchomości wpisał dwa mieszkania: 46,6 mkw. o szacowanej wartości 170 tys. zł oraz o pow. 56,53 mkw. o wartości 300 tys. zł. W Starostwie Powiatowym w Świdniku zarobił w ubiegłym roku 129,8 tys. zł, w Katolickim Stowarzyszeniu „Civitas Christiana" - 27,1 tys. zł. Ma Skodę Octavię w 2018 r.

Radny **Mirosław Król,** nieetatowy członek zarządu Powiatu Świdnickiego, ma dom o pow. 150 mkw., którego wartość szacuje na 500 tys. zł, a także działkę rolno-budowlaną o pow. 0,33 ha o wartości ok. 60 tys. zł. Jako dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Świdniku w ubiegłym roku zarobił 128,4 tys. zł; jako radny - 22,5 tys. zł. Auto: Volkswagen Turan z 2010 r. - ok. 25 tys. zł. Spłaca kredyt mieszkaniowy - do spłaty pozostało 213,3 tys. zł oraz pożyczkę gotówkową – 30,7 tys. zł. Cały majątek stanowi małżeńską współwłasność.

Radny **Franciszek Mróz,** nieetatowy członek zarządu powiatu, ma oszczędności na kwotę 42,5 tys. zł i dom o pow. 300 mkw. Wartość tej nieruchomości wraz z działką (0,47 ha), na której się znajduje oraz budynkiem gospodarczym wycenia na 440 tys. zł. Posiada 1041 akcji Krajowej Spółki Cukrowej o wartości szacunkowej 1,5 tys. zł. W ubiegłym roku nie przyniosły mu dochodu. Wynagrodzenie w 2021 r.: dieta radnego - 22,5 tys. zł, emerytura - 35,5 tys. zł, umowa zlecenie ok. 3 tys. zł. Jest współwłaścicielem w 1 proc. pojazdów: MAN z 1997 r. i Mercedes Benz 814 D z 1989 r.

Andrzej Mańka, przewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego i dyrektor Centrum Usług Społecznych w Świdniku, ma dom o pow. 169 mkw., którego wartość szacuje na 600 tys. zł. Dom położony jest na działce (16 a) o wartości ok. 150 tys. zł. Posiada również działkę rekreacyjną (11a, dzierżawa wieczysta) z domkiem letniskowym. Wartość tych nieruchomości radny oszacował na 60 tys. zł, zł. Jako szef CUS zarobił w minionym roku 128 tys. zł, dieta radnego 24,1 tys. zł. Samochód osobowy Hyundai Elantra z 2018 r. Spłaca kredyt hipoteczny - 174,8 tys. zł oraz kredyt na zakup samochodu – 13,1 tys. zł. Majątek stanowi współwłasność małżeńską.

Gustaw Dmowski, wiceprzewodniczący RP i lekarz w SP ZOZ w Świdniku, zaoszczędził 85 tys. zł. Ma dom o pow. 280 mkw., którego wartość szacuje na 800 tys. zł oraz działkę rekreacyjną (270 mkw.) z domkiem letniskowym (30 mkw.) o wartości 100 tys. zł. Nieruchomości wchodzą w skład małżeńskiej wspólnoty majątkowej. Dochody: ze stosunku pracy - ok. 82 tys. zł, renta chorobowa – 33,8 tys. zł, dieta radnego - 17 tys. zł.

Zbigniew Twaróg, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Świdnickiego i kierownik piaseckiego oddziału KRUS, zgromadził na koncie 90 tys. zł. Oszczędności na kwotę 46 tys. zł ma ulokowane także w papierach wartościowych Funduszu Inwestycyjnego NN Perspektywa 2025. Nieruchomości: dom o pow. 128 mkw. - ok. 350 tys. zł. Wartość działki (533 mkw.), na której stoi dom wycenia na 60 tys. zł. Inne nieruchomości: gospodarstwo rolne o pow. 11,60 ha z domem drewnianym, stodołą i oborą (niespełna 5 ha stanowi własność odrębną, pozostała część, podobnie jak reszta majątku, małżeńską wspólność majątkową). Wartość gospodarstwa radny oszacował na ok. 550 tys. zł, a w ubiegłym roku przyniosło ono dochód w kwocie ok. 35 tys. zł. Dochody z tytułu umowy o pracę ok. 119 tys. zł, dieta radnego - 17 tys. zł. Samochód osobowy Volkswagen Passat i Hyundai i20 - oba z 2017 r.

Radny **Radosław Brzózka,** szef gabinetu politycznego Ministra Edukacji i Nauki, zaoszczędził 30 tys. zł. Ma dom o pow. 136 mkw. i wartości 450 tys. zł. Dom położony jest na działce 504 mkw., o wartości 40 tys. zł. Dochody: z tytułu zatrudnienia w MEiN - 195,2 tys. zł, prawa autorskie - 75 zł, umowa zlecenie w Ośrodku Rozwoju Edukacji w Warszawie - 108 zł, dieta radnego - 10,7 tys. zł. Auto: Ford S-max z 2014 r. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup domu - 186 tys. zł. Wszystkie składniki mienia stanowią małżeńską wspólnotę majątkową.

Radny **Arkadiusz Jurek** zaoszczędził ok. 10 tys. zł i 8,5 tys. USD. Zgodnie z oświadczeniem majątkowym, nie posiada żadnych nieruchomości. W w ubiegłym roku w GOK w Trawnikach, a następnie w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie zarobił łącznie ok. 52,2 tys. zł, dieta radnego - ok. 11 tys. zł. Auto: Renault Scenic z 2003 r. - 9 tys. zł.

Oświadczenia kolejnych radnych w następnym numerze „Nowego Tygodnia".

(opr. w)

ŚWIDNIK. Sieją i koszą rzadziej dla dobra przyrody

Świdnik dla wody i zapylaczy

Wzorem lat ubiegłych na niektórych trawnikach w Świdniku pojawiły się kolorowe tabliczki z napisem „Tu kosimy rzadziej, naturalnie". Oznaczono tak miejsca, w których skracanie trawy ograniczone zostanie do niezbędnego minimum. Miasto kontynuuje również projekt, w ramach którego część terenów zielonych została zagospodarowana pod kwietne łąki. Oba działania mają zapobiegać suszy i chronić pożyteczne zapylacze.

Pomysł rzadszego koszenia trawników po raz pierwszy przetestowano w Świdniku dwa lata temu, na pasie zieleni przy ul. Racławickiej, na odcinku od al. Lotników Polskich do Traugutta. Sprawdził się i od tamtego czasu jest rokrocznie kontynuowany. W tym roku tabliczki z napisem „Tu kosimy rzadziej, naturalnie" ustawiono w kilku punktach miasta.

– M.in. wzdłuż ul. kard. Wyszyńskiego, na terenie za Urzędem Miasta, wzdłuż ul. Racławickiej - na gminnym odcinku pomiędzy rondem ze śmigłowcem, a rondem na skrzyżowaniu z ul. Traugutta, wzdłuż al. NSZZ Solidarność, na skwerze im. prof. Zyty Gilowskiej oraz na terenie Zielonego LOF przy ul. Majewskiego – mówi **Monika Głowacka** ze świdnickiego Ratusza.

Pierwsze koszenie zaplanowano na koniec czerwca lub początek lipca. Urzędnicy tłumaczą, że choć nieskoszone trawniki mogą wydawać się mało estetyczne, są naprawdę dobre dla środowiska - sprzyjają bioróżnorodności, dają schronienie i pożywienie wielu gatunkom owadów, w tym pożytecznym zapylaczom i redukują dwutlenek węgla, ale najważniejszy aspekt, to zapobieganie suszy – krótko skoszona trawa zatrzymuje znacznie mniej wilgoci i ułatwia parowanie wody z gleby.

To nie wszystkie proekologiczne działania, jakie na przestrzeni kilku ostatnich lat w miejskiej przestrzeni wprowadził UM Świdnik. W zeszłym roku przy współpracy z Fundacją Odzyskaj Środowisko, AURAEKO oraz firmą Remondis utworzono pierwszą miejską pasiekę. Niewykluczone, że niebawem powstanie kolejna, a w tym tygodniu, 15 czerwca, o godz. 10 odbędzie się pierwsze miejskie miodobranie.

Od kilku lat w Świdniku wysiewane są także kwietne łąki. W tym roku specjalnie dobranymi mieszankami roślin obsiano ponad 1100 mkw. powierzchni (m.in. wzdłuż ul. Wyszyńskiego, Niepodległości i Norwida). Pierwsze kwiaty właśnie zakwitają i cieszą oko mieszkańców, choć urzędnicy zwracają uwagę na jeszcze inny ważny aspekt tworzenia takich łąk w mieście. Ich rolą jest przede wszystkim stworzenie przyjaznych warunków i ochrona pszczół oraz innych zapylaczy zamieszkujących tereny miasta. Obserwacje naukowców pokazują, że tereny miejskie stają się często nowym domem dla tych pożytecznych owadów. Wpływ na to ma przede wszystkim brak szkodliwych oprysków, które wykorzystywane są na wsiach w rolnictwie. **(w)**

FOT. UM ŚWIDNIK

Jedno z rzadziej koszonych miejsc, to teren miejskiej pasieki przy ul. Majewskiego (obok stacji Orlen przy Al. Lotników Polskich)

ŚWIDNIK. Pod patronatem „Nowego Tygodnia"

Nadciąga Świdnicka Noc Kultury

To z pewnością będzie niezwykłe wydarzenie. Pierwsza sobota lipca (2.07) upłynie w Świdniku pod znakiem II edycji Nocy Kultury. Na świdniczan czekać będą koncerty, spektakle, fireshow i wiele innych niespodzianek.

Noc Kultury, to miejski festiwal zaplanowany tylko na jedną noc, jednak, jak zapewnia Miejski Ośrodek Kultury, główny organizator wydarzenia, przez te kilkanaście godzin będziemy mogli spojrzeć na nasze miasto z zupełnie innej perspektywy. Świdnik zamieni się w wielką plenerową scenę; sztuka wyjdzie z budynków, by rozgościć się na miejskich placach i skwerach.

Pierwsza, ubiegłoroczna edycja Świdnickiej Nocy Kultury, została bardzo pozytywnie odebrana przez mieszkańców miasta.

- Poprzednia edycja zyskała szeroki oddźwięk w mediach; okazała się dużym sukcesem organizacyjnym, a przede wszystkim artystycznym. Tegoroczna edycja z pewnością ponownie pozwoli nam stworzyć magiczne wydarzenie i zapewnić niezapomniane chwile mieszkańcom naszego miasta; pozwoli pobudzić wyobraźnię, kreatywność, a także przyczyni się do zintegrowania lokalnej społeczności w różnym wieku - podkreślają pracownicy MOK.

W tym roku ŚNK odbędzie się w sobotę, 2 lipca. W tej chwili MOK dopracowuje program imprezy, ale wiadomo już, że kulturalne wydarzenia, zwłaszcza te skierowane do najmłodszych, wystartują już około południa. Koniec imprezy planowany jest zaś w niedzielę nad ranem. Zaplanowano m.in. uliczne spektakle teatralne, występy sztukmistrzów, pokazy magików, szczudlarzy, mimów, żywych rzeźb, żonglerów czy karykaturzystów. Będą też występy taneczne, koncerty, silent disco, potańcówka i seanse kinowe, także „pod chmurką".

Do współpracy MOK zaprosił francuskiego artystę, nietuzinkowego klauna Pata Bellanda, który w towarzystwie fotografa Jeffa Rabillo będzie spacerował po mieście i zabawiał przechodniów. Głównym zadaniem fotografa będzie uchwycenie emocji okazywanych przez mieszkańców, a w ten sposób powstanie wyjątkowa galeria zdjęć.

Organizatorzy nie zapomnieli również o najmłodszych mieszkańcach miasta. Będą czekać na nich animacje, konkursy i spektakl. Na tych, którzy zgłodnieją, na terenie przy Urzędzie Miasta będzie czekać strefa gastronomiczna. Zaplanowano też widowiskowe fireshow.

Wydarzenia w ramach ŚNK będą gościć w kilku lokalizacjach. Będą to: plac Konstytucji 3 maja, muszla koncertowa CUS, „Zaułek Poetów", Galeria Venus, MOK, teren przy Urzędzie Miasta, a także skwerek im. Zyty Gilowskiej i LOF „Wyspa", czyli park za Kauflanem.

W celu ułatwienia dostępu do wszystkich wydarzeń, tak jak przed rokiem, udostępniona zostanie bezpłatna aplikacja na telefon. Będzie pokazywała m.in. wszystkie punkty na mapie Świdnika, w których odbywać się będą animacje i pokazy. Pobierzemy ją wczytując kod QR, umieszczony na plakatach, folderach i stronie internetowej MOK. Szczegółowy program imprezy podamy wkrótce. **(w)**

ŚWIDNIK. Rabat na pocieszenie

Zamykają Lidla

Ta informacja z pewnością nie ucieszy tych, którzy często robią zakupy w świdnickim Lidlu. W związku z zaplanowaną modernizacją prawie przez całe wakacje sklep będzie nieczynny. Na pocieszenie klienci mogą skorzystać z rabatów na zakupy w Lidlu… przy Grabskiego 1 w Lublinie.

Sklep sieci Lidl Polska, który mieści się w Świdniku przy al. Lotników Polskich, zostanie 29 czerwca zamknięty z powodu remontu. Ponowne otwarcie planowane jest na 25 sierpnia. Chcąc wynagrodzić klientom utrudnienie sieć przygotowała specjalny rabat. W czasie remontu klienci będą mogli dokonać zakupów z 5-procentowym rabatem w sklepie sieci w Lublinie przy ulicy Grabskiego 1. Do jego otrzymania będzie upoważniać specjalna karta, którą otrzymają klienci sklepu w Świdniku lub aplikacja Lidl Plus. **(w)**

ŚWIDNIK. Naprawa zagwarantowana

Nowe, a już rdzewieją

Miejski radny Marcin Magier zwraca uwagę na zły stan barierek przy schodach prowadzących do nowego parku przy ul. Krępieckiej. Barierki, choć prawie nowe, zdążyły już gdzieniegdzie zardzewieć.

– Jak poinformowali mnie mieszkańcy, mimo że nowy park został oddany do użytkowania niedawno, na elementach metalowych pojawiły się liczne ślady korozji. Może to świadczyć o niskiej jakości zastosowanego materiału lub złym zabezpieczeniu przed warunkami atmosferycznymi – napisał radny **Marcin Magier** (klub burmistrza Jaksona), w interpelacji skierowanej do burmistrza, wnosząc o wymianę lub naprawę w ramach gwarancji elementów ze śladami rdzy.

W odpowiedzi miasto poinformowało, że wezwało wykonawcę (firma LS COMPLEX z Lublina), do usunięcia wskazanych wad, a ten jest zobowiązany naprawić barierki bezpłatnie, w ramach gwarancji, która obowiązuje do 17 sierpnia 2026 roku. **(w)**

Na ustawionych zaledwie kilka miesięcy temu barierkach już pojawiła się korozja

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Nissan Almera N16, 2006 r., 1.5 benzyna (98 KM), 172 tys. km. Z pol. salonu, II właściciel, garażowany. Cena - 7 200 zł, tel. 602739769

Skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel. 887 039 439 lub 797 264 099

Audi A3, A4, Q5, Q7 oraz inne modele, diesel i benzyna, Chełm, Tel. 786 879 777

Audi A4 B5, 98r. kombi sprawny i części silnik Audi 1,8, wszystko do Audi B4 95r. i drzwi komplet, Tel. 512 111 926

Audi A6, 07r. 2,4b+g czarny combi, 25.700zł, Tel. 500 028 078

Chevrolet Aveo 1,2b 11r. 92000km kupiony w salonie 1wł. garażowany st. bdb., 16.000zł, Tel. 518 075 560

Fiat 126p w bardzo dobrym stanie do jazdy, Tel. 507 850 593

Fiat Ducato L3 H2, L4 H2 oraz inne wersje, Tel. 786 879 777

Fiat Uno 1,0b 93r. zabytek zarejestrowany ubezpieczony, Zetor 6711 z kabiną garażowany, Tel. 502 858 956

KUPIĘ AUTA I MOTOCYKLE Z CZASÓW PRL /1940-90/ krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne.

Ford C-max 08r. model 2009r. 2,0b+g platynowy st. bdb., 16.900zł, Tel. 500 028 078

Hyundai Santafe 2,7b+g 09r. przebieg 2000 szary skóra hak st. bdb. ful wypos., Tel. 510 142 364

Motocykl MZ, SHL oraz inne, Tel. 505 379 192

Motor - skuter Junak 08r. sprawny ubezp. zarej. st. bdb., 3.500zł, Tel. 721 936 485

Opel Astra II kombi 02r. b+g po remoncie silnika +2 kpl. kół, Tel. 604 114 871

Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM 100% bezwypadkowy 220000km szary, 39.000zł, Tel. 505 725 074

Opel Insignia 14r. 1,4b 140KM 100% bezwypadkowy szary 220000km, 39.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Vectra 1,8b+g GTS 04r. 269000km, 8.500zł, Tel. 600 394 732

Opel Vectra 91r. b+g garażowany, Tel. 514 264 150

Peugeot 301, 1,2b 72KM sedan 14r. grafitowy 150000km, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 301, 14r. 1,2b 73KM 5d sedan grafit 150000km, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Renault Scenic 06r. 1,9dci st. bdb., 7.500zł, Tel. 510 966 568

Volvo C30 czarny 07r. 1,6b st. bdb. klima model 2008r., 17.500zł, Tel. 500 028 078

VW GOLF I cabrio oraz inne klasyczne pojazdy, sprzedaż oraz zakup, Tel. 505 379 192

VW Passat B6, 1,9tdi 07r. garażowany 1wł., Tel. 724 544 289

VW Polo 1,4b 5d 04r. srebrny bogate wyposażenie zadbany garażowany rozrząd wymieniony, Tel. 794 548 896

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Akumulator do auta ze start-stop na gwarancji, 400zł, Tel. 609 844 744

Akumulator do Forda z gwarancją producenta, 250zł, Tel. 609 844 744

Akumulator do Opla na gwarancji producenta, 250zł, Tel. 609 844 744

Akumulator samochodowy 12V na gwarancji, 300zł, Tel. 609 844 744

Alu felgi 15" do ford Maverick lub Nissan Terrano II, 400zł, Tel. 505 576 987

Felgi z oponami zimowymi 155/80/13 Dębica, 200zł, Tel. 601 754 005

Opony 2szt. lato 185/60/15, 2019r. bieżnik 8mm lub zamiana na 185/65/15; rower 20 Nirage tanio, Tel. 696 536 387

Opony letnie Barum Bravuris 185/60/14, 2szt., 80zł, Tel. 505 725 074

Opony używane bardzo duży wybór Żółtańce-Kolonia, od 30zł, Tel. 663 502 292

Opony używane suv 225/65/17, 4szt., Tel. 507 191 120

Prądnica kompletna Fiat 126p sprawna, Tel. 692 342 502

Resory Żuk Mercedes dwupiórowe Volvo jednopióroiwe, Fiat 126, siłowniki z kombajnu Neptun, Tel. 511 681 542

Siłownik klapy tył do opel Zafira typ A 1szt. nowy, 30zł, Tel. 515 517 055

Kwadratową kabinę do Białoruśki, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam Zetor-Ursus części: silniki, mosty, skrzynie, kabiny i inne, Tel. 601 598 983

KUPIĘ AUTO KRAJOWE LUB ZAGRANICZNE
USZKODZONE, ROZBITE, W CAŁOŚCI LUB NA CZĘŚCI.
CHĘTNIE WERSJE ANGIELSKIE
RÓWNIEŻ SAME CZĘŚCI
WYSTAWIAM ZAŚWIADCZENIE KASACYJNE
TRANSPORT I OGLĘDZINY GRATIS
TEL. 503 610 319, 510 644 013

SPRZEDAM INNE

Sprzedam siłowniki różnej długości i grubości, Tel. 883 160 315

Sprzedam belki, deski, krokwie, łaty na dom, Baumit-Fundament 2K Flex, Tel. 500 124 806S

Sprzedam maszyny do obróbki metali, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam ciągnik własnej konstrukcji z silnikiem S z rozrusznikiem do poprawki, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam schody zdementowane – 22 sztuk stopni, długość 77 cm, szerokość, 18 cm, grubość 4 cm, długość poręczy 4,60 m, Tel. 691 636 371

Sprzedam znaczki pocztowe, rok 1962-67, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwie maszyny do szycia Singer, Tel. 691 636 371

Sprzedam szafki wiszące kuchenne, Tel. 506 337 128

Sprzedam łódkę wędkarską zarej. 3os., 1.650zł, Tel. 725 093 785

Sprzedam narzutę na kanapę wym. 160x220 i 2 szt. na fotel 80x150, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lampę kwarcową, lekarską, niemiecką z XIX wieku (działająca), Tel. 691 636 371

Sprzedam gramofon G-8010 Unitra, stereo, Hi-Fi, Tel. 81 743 61 58

Koparkę Białoruś na części, cena od 50 zł, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam kostkę brukową betonową czerwona używaną 100 m2, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego, Tel. 604 858 729

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower Wigry 3 stan dobry, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotna z lamy 300,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam poradniki medyczne przedwojenne, Tel. 604 858 729

Sprzedam obraz i popiersie Marszałka Piłsudskiego, Tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika marynarki wojennej, Tel. 604 858 729

Sprzedam aparat słuchowy Simensa 150,00 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam bojler, poj. 80l w dobrym stanie, biały, Tel. 691 636 371

Sprzedam magnetofon M24085D Aria Hi-FI, szpulowy, stereo, cztery ścieżki, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam mikrofon stereo MDU24 700 om, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam nożyce blacharskie na stojaku, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam uprząż wyjazdową, ozdobną, Lublin, cena 2 000,00 zł, Tel. 604 858 729

INNE

Oddam za darmo rudego kocura, Tel. 518 269 099

Sprzedam firmę obróbki metalu, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Przyjmę reklamę w centrum Parczewa, Tel.604 858 729

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel. 506 337 128

Oddam meblościankę, wersalkę, dwa fotele, szafki kuchenne, Tel. 506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel. 698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

USŁUGI

Wywóz zużytych mebli, sprzętu AGD i RTV, 7 dni w tygodniu. Zapraszamy do korzystania z naszych usług Tel. 515 754 059

Układanie kostki brukowej, Tel. 665 138 320

Usługi ogrodnicze, pielęgnacja terenów zielonych, zakładanie ogrodów, Tel. 665 138 320

Tłumaczenia, język rosyjski, Świdnik, Tel. 507 101 809

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel. 781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

TAPETY NATRYSKOWE, MALOWANIE, TEL. 604 859 803

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam 1,6 ha z budynkami w gminie Milejów, Tel. 785 646 792

Sprzedam działki: 0,26 ha zagrodowa i 0,31 ha rolno-budowlana w Nowym Krepcu, Tel. 794 765 667

Wynajmę mieszkanie po remoncie, urządzone meble pod wymiar, 2 pokoje, kuchnia 52 m2, Lublin, ul. Droga Męczenników Majdanka róg z Krańcową, Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie, 33,8 mkw w centrum Świdnika, po remoncie, Tel. 791 767 667

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Kupię pole przy trasie Lublin-Lubartów, Tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko I ha, plac z garażami stodoła możliwość, prowadzenia działalności gospodarczą Zaniówka powiat Parczew, Tel. 604 858 729S

Sprzedam lokal 94 m2, II piętro, balkon, strych, w centrum Lublina, przy deptaku, nadający się na różną działalność gosp., Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę rolną z możliwością przekształcenia na działkę budowlaną 2,40 ha, w gminie Milejów, cena do uzgodnienia, Tel. 665 138 320

Kupię łąkę w okolicy Mełgwi, Tel. 883 160 315

Kupię mieszkanie do 40 mkw w Lublinie, parter lub I piętro po remoncie. Pilne, Tel. 505 060 601

Wynajmę garaż w centrum Parczewa Tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ul. Gospodarczej w Lublinie z podwórkiem Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 52 mkw 2 pokojowe Lublin, Bronowice cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 35 m2, dwa pokoje, I piętro w Lublinie, na większe, Tel. 720 775 570

Sprzedam 1 ha ziemi rolnej z możliwością zabudowy lub na sadzenie lasu - rekreację przy trasie Lublin Biała – Podlaska, gmina Wisznice, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię działkę letniskową 20 arów nad rzeką Wieprz w miejscowości Rossosz, gmina Łęczna, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie centrum Parczewa dla singla możliwość odrobienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę 300 mkw placu przy ul Gospodarczej w Lublinie na trzymanie, sprzętu, zawieszenie reklamy, Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 0,31 ha w Nowym Krępcu, Tel. 663 502 983, po godz. 17.00

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel. 516 339 017, po 16-tej.

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel. 504 281 006

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel. 502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel. 604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel. 605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

REKLAMA

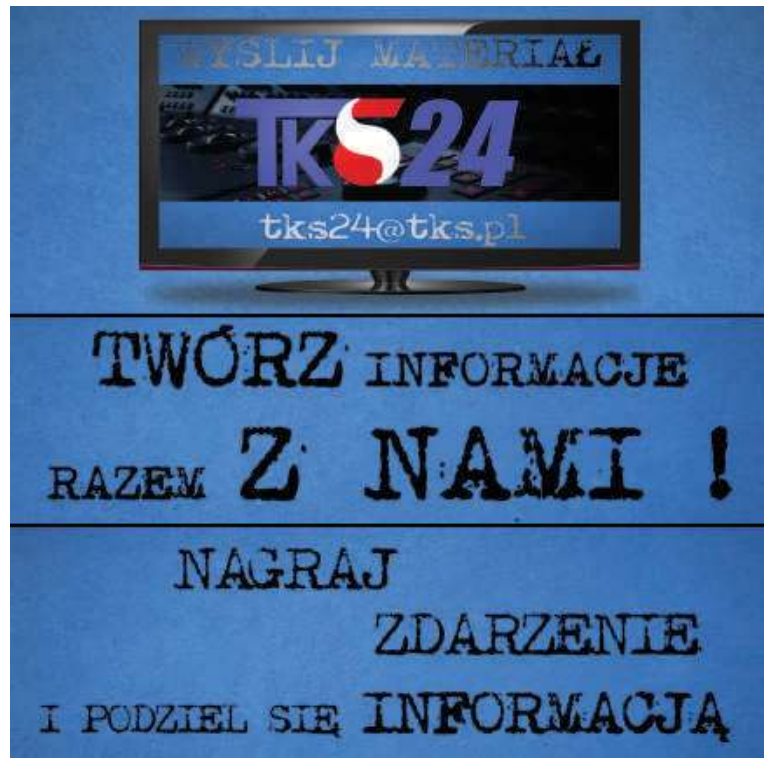

ZAMIENIĘ

Wynajmę lokal 15m2 w centrum Świdnika, okolice Targu, Tel. 504 281 006

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fabrycznym sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel. 691 636 371

Zamienić mieszkanie 3 pokojowe , 48m. w Lublinie, na mniejsze ok. 40m., 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windf, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie Świdnik Centrum 36 m2 2 pokoje 4/4 umeblowane na dłużej Tel. 504 614 042

Wynajmę garaż w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę plac z kontenerami w Lublinie przy ul. Gospodarczej Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Sprzedam działkę letniskową 14 ar Liszna gmina Sławatycze Tel. 604 858 729

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ LUB ROLNO-BUDOW. POWYŻEJ 5000 M2, TEL. 608432223

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m. Tel. 697 492 997

PRACA

Podejmę pracę jako doręczyciel/listonosz pieszy w Lublinie, Tel. 518 269 099

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub os. starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Zadbana 60-latka, wykszt. wyższe szuka przyjaciela, bez nałogów, niezależnego finansowo i mieszkaniowo z Lublina lub okolic, Tel. 515 623 030

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel. 511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

..... , tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Iga Świątek tuż po wygraniu, drugi raz w karierze, wielkoszlemowego turnieju French Open (niemal prosto z Paryża) przyjechała do Lublina

Mistrzyni tenisa zachęcała dzieci do aktywności fizycznej

Iga Świątek, najlepsza tenisistka świata, zaledwie kilkadziesiąt godzin po wygraniu drugi raz w karierze wielkoszlemowego turnieju French Open, przyjechała do Lublina. W miniony wtorek, na boisku Centrum Sportowego Politechniki Lubelskiej spotkała się z dziećmi rywalizującymi o Puchar Dobrej Drużyny PZU.

Iga Świątek przyjechała do Lublina w związku z tym, że jest ambasadorką programu „Dobra Drużyna PZU". – Chcę być osobą, która motywuje dzieci do aktywności fizycznej. To nie musi być od razu sport na wysokim poziomie. W tym wieku istotne jest, by ruch był przede wszystkim zabawą dla najmłodszych, by sportowa pasja ich wciągnęła. Najważniejsze są korzyści zdrowotne, jakie z tego wyniosą – mówiła **Iga Świątek** i dodała, że Dobra Drużyna PZU, której jest ambasadorką, to świetna inicjatywa, tym bardziej, że wyrównuje szanse dzieci z różnych miejsc i w różnej kondycji.

Spotkanie z Igą Świątek uradowało dzieci z różnych klubów i drużyn sportowych uczestniczących w programie Dobra Drużyna PZU, które pojawiły się na boisku Centrum Sportowego Politechniki Lubelskiej. Mali zawodnicy nie tylko z Lublina mieli okazję przywitać się z nią i wręczyć rakiecie nr 1 bukiet urodzinowych kwiatów.

Podczas wydarzenia dzieci rywalizowały także o puchar Dobrej Drużyny PZU. – Jest większy od tego, który wywalczyłam na kortach Rolanda Garrosa – zażartowała Iga Świątek, nasza mistrzyni tenisa.

BS

Wspólne zdjęcie z mistrzynią będzie dla uczestników turnieju niezapomnianą pamiątką

ŚWIDNIK. Niezwykła niedziela

Parafia świętowała przy nutkach chwały

W niedzielę Zesłania Ducha Świętego (5 czerwca), czyli tzw. Zielone Świątki, w parafii pw. NMP Matki Kościoła w Świdniku odbył się wyjątkowy festyn pod hasłem „Świdnik uwielbia". Główny powód świętowania to jubileusz „Nutek chwały", parafialnej scholi, która właśnie wydała swoją trzecią płytę.

Świętowanie rozpoczęło się od wspólnego polowego obiadu. Każdy, kto chciał, otrzymał bezpłatny ciepły posiłek, deser i coś do picia. Były gry i zabawy dla młodszych i starszych, wspólne śpiewanie, loteria fantowa i wiele innych atrakcji. Jak podkreśla ks. **Andrzej Krasowski**, proboszcz parafii pw. NMP Matki Kościoła, w organizację festynu chętnie i licznie zaangażowali się parafianie.

Głównym i najbardziej oczekiwanym punktem imprezy był koncert „Nutek chwały", scholi parafialnej, która w tym roku obchodzi jubileusz 10-lecia i właśnie wydała swoją trzecią płytę pt. „Bóg jest".

– Nasza schola liczy ok. 60 dzieci, a jej prężne działanie to zasługa charyzmatycznego opiekuna, **Adama Witkowicza**. To nie tylko próby, ale spotkania z rodzicami, wyjazdy integracyjne, wakacyjne warsztaty muzyczne – dodaje ks. Krasowski.

Dopełnieniem wspólnego świętowania była uroczysta msza święta; po niej odbył się koncert pochodzących ze Świdnika artystów scen lubelskich. Niespodziankę swoim wiernym zrobił także ks. Krasowski, który na scenie wykonał znany utwór Louisa Armstronga „What a wonderful world". **(w)**

Gwiazdą festynu była parafialna schola „Nutki chwały" obchodząca w tym roku jubileusz 10-lecia istnienia i świętująca wydanie trzeciej płyty

Podczas gali nagrodzono również szkoły z najwyższą liczbą laureatów. Jedną z nich była SP nr 19 im. Józefa Czechowicza z ul. Szkolnej w Lublinie, którą niedawno lubelscy radni chcieli... zlikwidować. Na zdjęciu laureaci z „19": z j. angielskiego - Adam Orzeł, przygotowany przez p. Małgorzatę Mańko-Puderecką oraz z języka hiszpańskiego - Jakub Antoniak, Stanisław Giemza, Kacper Kłapot, Bartosz Marek, Michał Mikołajewicz, Alicja Mrozik, Antonina Rycuniak, Oliwia Świdzińska - przygotowani przez p. Joannę Płochacką

Przynieśli chlubę nie tylko sobie i swoim rodzicom, ale również nauczycielom i szkołom

Laureaci uhonorowani

W miniony poniedziałek (6 czerwca) podczas gali zorganizowanej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim wielokrotni laureaci konkursów przedmiotowych zostali uhonorowani przez wojewodę lubelskiego Lecha Sprawkę i kurator Teresę Misiuk.

W roku szkolnym 2021/2022 lubelskie kuratorium zorganizowało 12 konkursów przedmiotowych dla uczniów szkół podstawowych. W etapie szkolnym uczestniczyło 18 539 uczniów, a 344 zostało laureatami.

Podczas gali wyróżniono także laureatów konkursu tematycznego „Losy żołnierza" i finalistów etapu wojewódzkiego konkursu genealogicznego pn.: „Bez korzeni nie zakwitniesz. Moja Wielka i Mała Ojczyzna" . **BS**

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 przy al. Spółdzielczości Pracy odbyły się, pierwsze takie, międzyszkolne mistrzostwa w Lublinie

Korczak najlepszy w boccia

Przed rokiem w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 w Lublinie w boccia – sport paraolimpijski wywodzący się od włoskiej gry w bule – bocce, grała cała szkoła. Teraz dyrekcja i uczniowie z placówki mieszczącej się przy al. Spółdzielczości Pracy do wspólnej zabawy zaprosili dzieci i młodzież z innych ośrodków szkolno-opiekuńczych i szkół, nie tylko z Lublina, ale i okolic.

Boccia, tak jak większości gier „bulowych" charakteryzuje się prostotą zasad. Bez najmniejszych problemów mogą ją uprawiać dzieci i młodzież z niepełnosprawnościami. O tym, że to nie tylko rywalizacja, ale także świetna zabawa, uczniowie SOSW nr 1 od kilku lat przekonują się, uczestnicząc w mikołajkowych zawodach, organizowanych w Centrum Kultury Fizycznej UMCS, kierowanym przez dr **Tomasza Bieleckiego,** wielkiego propagatora tego sportu.

– W ubiegłym roku w końcu postanowiliśmy, dzięki wsparciu sponsora, zakupić sprzęt: piłki oraz różne przyrządy pomiarowe i zorganizować zawody w boccia dla całej naszej szkoły – mówi **Marcin Rakowski**, dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego nr 1 i dodaje, że impreza była na tyle udana, że teraz do wspólnej zabawy zaproszeni zostali uczniowie z innych placówek szkolno-opiekuńczych z miasta i regionu.

W rozgrywanych w środę po raz pierwszy w historii Lublina Międzyszkolnych Mistrzostw Boccia CUP udział wzięło 54 uczniów z 10 placówek. Najlepszą okazała się Szkoła Podstawowa Specjalna nr 26 im. Janusza Korczaka z ul. Bronowickiej, którą reprezentowali: **Marcel Rejak, Bartosz Szwedo, Oskar Witkowski, Tomasz Lachewicz, Jakub Brodziak** i **Łukasz Stefaniak**. Drugie miejsce zajęła ekipa ze Szkoły Podstawowej nr 28 w składzie: **Filip Duda, Michał Gnaś, Dominik Jaszak, Stanisław Krawiec, Dawid Russ** i **Milena Sałaj,** a trzecie podopieczni Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego z ul. Wyścigowej: **Paulina Gontarz, Agnieszka Junkiewicz, Helena Motyl** i **Julia Wołek**.

Najlepsze ekipy otrzymały pamiątkowe puchary, a wszyscy uczestnicy dyplomy i nagrody. Niewykluczone, że w przyszłym roku szkolnym Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 w Lublinie pokusi się o zorganizowanie ogólnopolskich zawodów.

BS

Rodzinne zdjęcie uczestników mistrzostw

NASZ PATRONAT

Mali judocy w akcji

Ponad 130 młodych zawodniczek i zawodników wzięło udział w rozgrywanym w niedzielę (12 czerwca) I Ogólnopolskim Turnieju w Judo, organizowanym przez UKS Spartakus Lublin.

W hali Centrum Kultury Fizycznej UMCS rywalizowały dzieci z roczników 2009-14 (z uwagi, że zawody zakończyły się już po zamknięciu tego wydania, obszerną relację z wynikami zamieścimy w kolejnym numerze tygodnika).

Zawody odbywały się przy wsparciu Województwa Lubelskiego i marszałka **Jarosława Stawiarskiego**, Urzędu Miasta Lublin oraz LW Bogdanka. **BAS**

Podczas wczorajszego turnieju odbyła się miła uroczystość. Z okazji 15-lecia MKJ Lublinianka-Team byli zawodnicy, trenerzy oraz działacze otrzymali złote, srebrne i brązowe odznaki Polskiego Związku Judo. Uhonorowany został też lubelski klub, na czele którego stoi prezes Andrzej Jamielniak

Patrycja Noga

Marianna Rebicova

PIŁKA RĘCZNA. Lubelski klub już oficjalnie poinformował o wzmocnieniach

Rebicova i Noga w MKS

Potwierdziły się nasze informacje, które donosiliśmy od kilku tygodni, o wzmocnieniach zespołu MKS Lublin przez obrotową Patrycję Nogę z Zagłębia Lubin oraz rozgrywającą Mariannę Rebicovą, reprezentantkę Słowacji. W ubiegłym tygodniu lubelski klub oficjalnie już poinformował o pozyskaniu obu 28-letnich zawodniczek.

Zarówno Noga, jak i Rebicovą związały się z MKS umowami do końca sezonu 2023/24.

Patrycja Noga jest wychowanką gdańskiego UKS Conrad. Następnie występowała w UKS PCM Kościerzyna i Pogoni Szczecin, od 2019 r. była reprezentowała barwy Zagłębia, z którym wywalczyła srebrny i dwukrotnie złoty medal PGNiG Superligi.

Rebicova zaczynała swoją karierę w słowackim IUVENTA Michalovce w 2010 roku. W latach 2018-2020 zaliczyła występy dla węgierskiego Kisvárdai KC oraz słoweńskiego RK Krim, by ostatecznie wrócić do macierzystego klubu, z którym wielokrotnie zdobywała złoto czeskosłowackiej ekstraklasy.

MAG

EKSTRALIGA RUGBY

Budowlani wyrzuceni z walki o medale przy zielonym stoliku

Rugbiści Edach Budowlanych Lublin, mimo wygranej w sobotę, w wyjazdowym meczu ostatniej kolejki rundy zasadniczej ekstraligi z Master Pharm Rugby Łódź 38:26 (14:19), nie zagrają w półfinałach.

Zespół trenera **Andrzeja Kozak**a zajął w tabeli dopiero piąte miejsce, co jest pokłosiem decyzji podjętych tuż przed finiszem rozgrywek przez Komisję Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby, która przyznała walkower dla rywali za mecz lublinian z Juvenią Kraków oraz odebrała naszej ekipie punkty za nierozegrane spotkanie ze Skrą Warszawa.

18. kolejka

MASTER PHARM RUGBY ŁÓDŹ - EDACH BUDOWLANI LUBLIN 26:38 (19:14)

Punkty: Kamil Brzozowski 6 (3pd), Przemysław Dobijański 5 (P), David Nibladze 5 (P), Toma Mchedlidze 5 (P), Oleksandr Shevchenko 5 (P) - Nkululeke Ndlouu 23 (P, 3pd, 4K), Grzegorz Szczepański 5 (P), Berendt Potgieter 5 (P), Gerhardus Pretorius 5 (P).

Pozostałe mecze 18. kolejki: Up Fitness Skra Warszawa - RC Lechia Gdańsk **55:26 (19:26)** * RC Orkan Sochaczew - RzKS Juvenia Kraków **38:22 (21:8)** * MKS Ogniwo Sopot - RC Arka Gdynia **13:26 (6:19)** * mecz: Posnania - Awenta Pogoń zakończył się po zamknięciu tego numeru. W półfinałach zagrają: MKS Ogniwo Sopot (1. miejsce po rundzie zasadniczej) z Up Fitness Skra Warszawa (4) oraz Orkan Sochaczew (2) z Lechią Gdańsk (2).

98. PZLA MISTRZOSTWA POLSKI

AZS UMCS najlepszy!

Reprezentanci AZS UMCS Lublin wygrali zarówno klasyfikację medalową, jak i punktową rozgrywanych od 9 do 11 czerwca w Suwałkach 98. Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce.

Nasi akademicy zdobyli 11 medali, w tym 6 złotych, 2 srebrne i 3 brązowe, deklasując rywali (drugi w klas. RLTL Optima Radom zdobył 8 krążków (3-3-2), a trzeci AZS Poznań pięć (3-0-2). W klas. punktowej AZS UMCS uzbierał 584 pkt. i o 119 pkt. wyprzedził drugi KS AZS AWF Katowice oraz o 187 pkt. trzeci RLTL Optima Radom.

Do zawodów wrócimy w kolejnym wydaniu. **BAS**

PIŁKA NOŻNA. Motorowcy wracają do zajęć

Bez Saganowskiego, Swędrowskiego, Błyszki i...?

Piłkarze drugoligowego Motoru po krótkiej, urlopowej przerwie, wrócą dzisiaj (13 czerwca) do zajęć. Pierwszy trening w okresie przygotowawczym przed kolejnymi rozgrywkami odbędzie się o godz. 17 na stadionie przy Al. Zygmuntowskich.

Po rozwiązaniu na początku ubiegłego tygodnia umowy z trenerem **Markiem Saganowskim**, wczoraj po południu, w lubelskim klubie, nie wiadomo jeszcze było kto zastąpi zwolnionego szkoleniowca i poprowadzi dzisiejsze zajęcia.

Na treningu zabraknie na pewno dwóch czołowych zawodników z poprzedniego sezonu: **Tomasza Swędrowskiego**, który zaledwie kilkadziesiąt godzin po przegranym meczu barażowym Motoru z Ruchem Chorzów, zasilił „niebieskich" oraz **Wojciecha Błyszko**, który zdecydował się na grę innym klubie, który także wywalczył awans do I ligi - Chojniczance. Pozostali piłkarze, którym kończą się 30 czerwca umowy w zdecydowanej większości są zdecydowani na pozostanie w klubie.

Przygotowując się do rundy jesiennej sezonu 2022/23 II ligi motorowcy wyjadą na obóz do Warki (26 czerwca – 2 lipca), a także rozegrają pięć gier kontrolnych: 22 czerwca w Sanoku z Sandecją Nowy Sącz, 26 czerwca w Pruszkowie ze Zniczem (w drodze na obóz), 2 lipca podczas obozu w Warce (rywal jeszcze nie ustalony), 9 lipca w Lublinie z Lublinianką i 9 lipca w Łęcznej z Górnikiem. **MAG**

PGE EKSTRALIGA

8. kolejka: Fogo Unia Leszno - ZOOleszcz GKM Grudziądz **47:43** * Arged Malesa Ostrów - Moje Bermudy Stal Gorzów **34:55** * mecze: zielona-energia.com Włókniarz Częstochowa zielona-energia.com - For Nature Solutions Apator Toruń i **Betard Sparta - Motor Lublin** zakończyły się po zamknięciu numeru.

1. MOTOR	**7**	**14 (0)**	**+92**
2. Fogo Unia	8	12 (0)	0
3. Stal Gorzów	8	11 (1)	+61
4. GKM	8	7 (1)	-44
5. Włókniarz	7	6 (0)	+38
6. Apator Toruń	7	6 (0)	-14
7. Betard Sparta	7	6 (0)	+14
8. Arged Malesa	8	0 (0)	-147

9. kolejka - 17.06: Motor - Arged Malesa Ostrów.

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE (grupa mistrzowska)

Awans Lublinianki już pewny!

Piłkarze Lublinianki zapewnili sobie awans do III ligi!
Po wygranej w piątek, w Werbkowicach z Kryształem 1:0 podopieczni trenera **Roberta Chmury**, na kolejkę przed zakończeniem rozgrywek, są już pewni pierwszego miejsca w grupie mistrzowskiej IV ligi.

KRYSZTAŁ WERBKOWICE – LUBLINIANKA 0:1 (0:1)
Lublinianka: Wójcicki – Zhmuida (51 Kalita), Tadrowski, Ptaszyński, Niegowski – Miśkiewicz, Futa, Fularski (83 Chodziutko), Brzyski, Gomes – Paluch.
Bramka: Fularski 36. **Żółte kartki:** Jarosz, Wójtowicz, Mulawa, Otręba (K) – Chodziutko (L). **Czerwone kartki:** 55. minuta - Chmura (L.) – za krytykowanie orzeczeń sędziowskich, 72. minuta Niegowski (L.) – za faul. **Sędziował:** Kasztelan (Zamość).

Pozostałe mecze 11. kolejki: Świdniczanka - Górnik II Łęczna **2:3** (Pacek 34, Greniuk 79 – Zabłotny 7, Pluta 36, Konojacki 90+5) * Motor II Lublin- Stal Kraśnik **2:2** () Huragan Międzyrzec Podlaski - Start Krasnystaw **0:3** * Opolanin - Grom Różaniec **0:1** * Powiślak Końskowola - Granit Bychawa **7:0.**

1. Lublinianka	**11**	**78**	**24-3**
2. Stal Kraśnik	11	71	20-9
3. Świdniczanka	**11**	**69**	**37-17**
4. Motor II Lublin	**11**	**66**	**29-18**
5. Start Krasnystaw	11	64	22-9
6. Huragan	11	63	15-21
7. Kryształ	11	60	19-18
8. Górnik II	11	50	12-28
9. Granit Bychawa	11	50	16-25
10. Grom Różaniec	11	45	15-31
11. Powiślak	11	36	21-28
12. Opolanin	11	36	8-3

W ostatniej kolejce - 18 czerwca: Motor II - Świdniczanka, Stal Kraśnik - Lublinianka (17:00)

BOKS

Nasi dołożyli się do rekordu

W minioną sobotę w Kielcach ustanowiono rekord Polski w liczbie osób jednocześnie ćwiczących boks we wspólnym treningu na żywo! Wśród 534 zawodników i zawodniczek, którzy wzięli udział w zajęciach nie zabrakło przedstawicieli lubelskich klubów m.in. Berej Boxing Lublin, Gwarka Łęczna i Olimpu Chełm.

Trening prowadzili **Grzegorz Skrzecz, Zbigniew Raubo** oraz **Wojciech Bartnik**. Każdy z trenerów w 10-minutowych blokach tematycznych przekazał ćwiczącym inne techniki pięściarskie i pilnował, aby uczestnicy sumiennie ćwiczyli. **BAS**

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE 33. kolejka

AVIA ŚWIDNIK - KORONA RZESZÓW 6:1 (4:1)
Avia: Sobieszczyk (56 Pęksa), Drozd, Mykytyn, Świech, Góralski (56 Niewęgłowski), Maluga, Popiołek (64 Wójcik), Uliczny, Kunca (46 Zając), Kovalonoks (56 Perdun), Białek.
Bramki: Popiołek 16, Kovalonoks 18, Białek 20, 39, 89, Kalisz 22, Maluga 48.

Pozostałe mecze: Orlęta Radzyń Podlaski - Wisłoka Dębica 4:0 * Cracovia II - Siarka Tarnobrzeg **2:3** * Chełmianka - Tomasovia **4:1** * Podlasie Biała Podlaska - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski **5:1** * Stal Stalowa Wola - Unia Tarnów **2:0** * ŁKS Łagów - Sokół Sieniawa, Podhale Nowy Targ - Czarni Połaniec i Wisła Sandomierz - Wólczanka Wólka Pełkińska zakończyły się pozamknięciu tgeo numeru.

1. Siarka	33	69	66-29
2. Chełmianka	33	63	52-31
3. ŁKS Łagów	32	63	54-28
4. Avia Świdnik	**33**	**62**	**65-31**
5. Podhale	32	58	62-40
6. Cracovia II	33	58	66-36
7. Wisłoka	33	48	50-57
8. KSZO	33	48	39-38
9. Stal St. W.	33	48	42-38
10. Orlęta	33	46	55-50
11. Unia Tarnów	33	45	48-47
12. Czarni	32	40	45-58
13. Podlasie	33	39	39-46
14. Sokół	32	38	36-58
15. Korona	33	29	42-68
16. Sandomierz	32	27	39-66
17. Tomasovia	33	18	34-67
18. Wólczanka	32	14	27-73

W ostatniej kolejce - 18 czerwca: Wisłoka - Avia (15:00).
Na kolejkę przed zakończeniem rozgrywek Siarka Tarnobrzeg jest już pewna wygrania rozgrywek i awansu do II ligi.

NASZ PATRONAT Na Orliku na Felinie

Tym razem lepsze były Fury z Lubartowskiej

Za nami XVII Wiosenny Turnieju Piłki Nożnej organizowany dla dzieci i młodzieży przez Ognisko TKKF Omega. W sobotnie przedpołudnie na Orliku przy SP nr 52 na Felinie najlepszą drużyną okazały się Fury Lubartowska, pokonując w finale Rzarufki 3:2 i tym samym rewanżując się rywalom za porażkę z poprzednich zawodów.

W finale bramki dla zwycięzców strzelili: **Kacper Piasecki** 2 i **Karol Kunach**; dla pokonanych **Maciej Daśko** 2. W meczu o 3. miejsce Jastrzębie wygrały z FC Wulkany 3:1.

Najlepszy zawodnik - **Patryk Florek** (Rzarufki), bramkarz - **Jakub Brzyski** (Fury Lubartowska), strzelec - **Maciej Daśko** (Rzarufki), zdobywca 8 bramek.

Ognisko TKKF Omega i prezes **Zbigniew Furman** zapraszają zespoły z całego miasta na kolejny turniej, który odbędzie się 18 czerwca o godz. 9. **BAS**

Fury Lubartowska

NASZ PATRONAT 79. Tour de Pologne już za niespełna siedem tygodni!

Pierwszego lidera poznamy na placu Litewskim!

Już 30 lipca, za niespełna siedem tygodni, kolarze ze światowej czołówki znowu pojawią się w naszym kraju, aby walczyć o zwycięstwo na trasie 79. Tour de Pologne UCI World Tour. Peleton wyruszy z Kielc, a pierwszego lidera poznamy na placu Litewskim w Lublinie! W sumie kolarze będą mieli do pokonania siedem etapów o łącznej długości ponad 1200 kilometrów. Wielki finał, 5 sierpnia, już tradycyjnie odbędzie się na krakowskich Błoniach.

Trasa tegorocznego wyścigu zapowiada się niezwykle ciekawie. Peleton wyruszy w Polskę z Kielc, a pierwszego lidera poznamy na placu Litewskim w Lublinie. Kolarze przejadą też między innymi przez Kazimierz Dolny, Roztocze czy małą pętlę bieszczadzką.

Walka o zwycięstwo etapowe ponownie będzie toczyć się na ostrym podjeździe w Przemyślu. Kibice mogą liczyć także na wielkie emocje podczas indywidualnej jazdy na czas. Trasa krótka, lecz wymagająca i będzie w większości prowadzić pod górę. Do pokonania 415 metrów przewyższenia z metą w Stacji Narciarskiej RUSIŃSKI.

Co więcej, w 2022 roku mottem przewodnim Tour de Pologne będzie hasło "Wyścig dla pokoju". To forma wsparcia naszych najbliższych sąsiadów zza wschodniej granicy.

– Chcemy przeprowadzić wyścig, który będzie opierał się na zasadach braterstwa i pokoju. Wspólnie możemy przekazać ludziom takie wartości, bo Tour de Pologne to impreza, którą oglądają miliony kibiców nie tylko w Polsce. Wyścig ma zasięg międzynarodowy – podkreśla mocno **Czesław Lang**.

To jeszcze nie wszystko. Już tradycyjnie najpopularniejszemu wyścigowi w Polsce będą towarzyszyć dwie inne imprezy sportowe organizowane przez firmę Lang Team. Równocześnie z wyścigiem dla zawodowców wystartuje Tour de Pologne Junior, a dzień później w Arłamowie do rywalizacji przystąpią kolarze i kolarki podczas kolejnej edycji ORLEN Tour de Pologne Amatorów.

Tour de Pologne Junior to cykl wyścigów dla dzieci i młodzieży towarzyszący naszemu narodowemu wyścigowi kolarskiemu Tour de Pologne UCI World Tour. Jego głównym założeniem jest promocja aktywnego spędzania czasu jako elementu prawidłowego wychowania oraz rozwoju dzieci i młodzieży poprzez sport, a także popularyzacja jazdy na rowerze i kolarstwa. W tym roku zaplanowano etapy w Lublinie, Sanoku, Rzeszowie i Krakowie. Memoriał Mariana Więckowskiego to dla dzieci i młodzieży okazja do przejechania częścią tej samej trasy, którą będą pokonywać zawodnicy z najlepszych drużyn na świecie.

Dokładnie 31 lipca w Arłamowie wystartuje kolejna edycja ORLEN Tour de Pologne Amatorów Memoriał Ryszarda Szurkowskiego.

– W tym roku stawiamy na sprawdzone miejsce i ponownie zapraszamy wszystkich amatorów do Arłamowa. Przygotowaliśmy piękną, wymagającą, ale bezpieczną trasę w Bieszczadach. Do pokonania będzie 75 kilometrów ze startem i metą w Hotelu Arłamów. Będzie to szansa, aby przejechać odcinkiem III etapu dla zawodowców z Kraśnika do Przemyśla. Najlepsza zawodniczka i zawodnik wygrają wyjazd do Madonna di Campiglio – zapowiada Czesław Lang i dodaje – ale mam jeszcze jednego asa w rękawie i wkrótce zdradzimy więcej szczegółów o dodatkowej nagrodzie dla najszybszych na podjeździe pod Kalwarię Pacławską – dodaje wicemistrz olimpijski.

Powtórzenie tej samej trasy, co w roku ubiegłym, to dobra okazja, aby poprawić swój wynik. Uzyskanie lepszego czasu będzie dla wielu smakowało tak samo, jak złoto. – Wyścigowi przyświeca hasło „dopóki walczysz, jesteś zwycięzcą" i ja osobiście także w to wierzę – zachęca Czesław Lang.

MAG

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

KICKBOXING. 13. medali danowców w mistrzostwach Polski dzieci i kadetów w formułach pointfighting i light-contact

Mają powody do zadowolenia

13 medali, w tym siedem złotych zdobyli reprezentanci LKSW Dan Świdnik w rozgrywanych w Bałtowie mistrzostwach Polski dzieci i kadetów w kickboxingu w formułach pointfighting i light-contact. Na najniższym stopniu podium w debiucie w kat. +69 kg wśród kadetów starszych stanął też Mateusz Śledziewski ze Sportowego Klubu Kick-Boxing Politechniki Lubelskiej.

W zawodach wystąpili zawodnicy i zawodniczki z 61 klubów, którzy zgłosili się ogółem do 568 startów indywidualnych!

Na najwyższym stopniu podium, ze świdniczan, w kategorii dzieci stanęli **Kacper Zawadzki** (kat. -24 kg pointfighting) i **Krystian Paprocki** (kat. +36 kg pointfighting).

Wśród kadetów młodszych w obu formułach walki triumfowali, zdobywając po dwa złota **Paweł Bielecki** (kat. -37 kg) i **Igor Głowienka** (kat. -42 kg). Bielecki w obu formułach walki został uznany najlepszym kadetem młodszym turnieju i jednocześnie zapisał na koncie niezwykły rekord. Ponieważ tydzień temu zdobył złoto i tytuł najlepszego zawodnika na mistrzostwach Polski w formule kick-light w Zawierciu, tym samym nie tylko w ciągu dwóch weekendów zdobył tytuły mistrza Polski we wszystkich trzech formułach kickboxingu rozgrywanych w jego grupie wiekowej, ale także trzy tytuły najlepszego zawodnika MP! Również rekordowy okazał się start **Kacpra Głowienki**, który zwyciężył w walkach pointfighting kadetów starszych -52 kg, zdobywając tytuł mistrza Polski czwarty raz z rzędu. Srebrne medale wywalczyli **Maja Besztak, Filip Daniel** i **Kacper Kuraś** (wszyscy w pointfighting), a brązowe **Cezary Matys, Aron Ruśniak** (pointfighting) i Kacper Kuraś (light-contact).

W formule pointfighting LKSW Dan Świdnik uplasował się na trzecim miejscu w klasyfikacji klubowej. – Zeszłoroczny łup medalowy był znacznie większy, ale z wyników jesteśmy zadowoleni – mówi **Piotr Bernat**, trener Dana. – Po pierwsze, wywalczyliśmy tyle samo złotych medali – w zeszłym roku ósme złoto było wygrane walkowerem.

Z siódemki ubiegłorocznych złotych medalistów dwóch było nieobecnych z powodów zdrowotnych, dwóch przeszło do grupy juniorów, dwóch z kadeta młodszego do starszego. Zmiana kategorii wiekowej to zawsze spore wyzwanie. Najlepiej podołał jej **Kuba Ślązak**, który – gdyby nie pechowe losowanie, stawiające go w walce o podium naprzeciwko multimedalisty **Kuby Kasprowicza** z Top Team Warszawa – zapewne cieszyłby się z medalu. Warszawska ekipa przyznała po turnieju, że był to najtrudniejszy pojedynek ich reprezentanta na mistrzostwach.

Wszyscy zawodnicy, którzy pozostali w tej samej kategorii wiekowej, obronili lub poprawili zeszłoroczne wyniki. – Cieszy postęp Igora Głowienki, który cały sezon cierpliwie piął się do góry, aby zamienić ubiegłoroczne srebro i brąz na dwa złota w tym roku – dodaje trener Bernat.

Po tegorocznych wzlotach i upadkach w odpowiednim momencie „odpalił" Kacper Głowienka, dosłownie wyrywając finałowemu rywalowi złoto w pointfighting po pasjonującej walce i stając na najwyższym stopniu podium MP czwarty raz z rzędu. Szkoda, że zabrakło mu koncentracji w light-contact, były realne szanse na drugi medal – dobrze jednak, że Kacper sam prawidłowo ocenił swój start zaraz po przegranym ćwierćfinale. **Paweł Bielecki**, który startuje w naszych barwach dopiero pierwszy sezon, spełnił swoje marzenie i zrealizował tegoroczne plany z nawiązką. Nie tylko trzy złota mistrzostw Polski zdobyte w dwa kolejne weekendy, ale także trzy tytuły najlepszego zawodnika MP mówią same za siebie. „Grochu" praktycznie ani przez moment nie był zagrożony, dominował w swoich pojedynkach, większość walk kończąc przed czasem. Jesteśmy ogromnie ciekawi, jak potoczy się dalsza sportowa droga tego młodziutkiego, ale niezwykle bitnego sportowca. Na pochwałę zasługuje **Maja Besztak**, która po drodze do finału pokonała ubiegłoroczną mistrzynię Polski z kat. -37 kg z Wejherowa. Szkoda, że w finale zabrakło nieco koncentracji i zdecydowania – złoto było w zasięgu ręki. **Filip Daniel** obronił ubiegłoroczne wicemistrzostwo Polski, tu w walce zadecydowało większe doświadczenie rywala. Dwa medale wywalczył Kacper Kuraś, który rok temu odpadł w pierwszych pojedynkach. Zawody w Bałtowie nie są jednak najwyraźniej jego ulubionymi – pierwszego dnia zawalczył dość nerwowo, co przyniosło porażkę w finale z dobrze mu znanym Krystianem Kowalskim z pabianickiej Azji. Po niezbędnej trenerskiej rozmowie w niedzielę wyszedł z innym nastawieniem i w light-contact stoczył prawdziwą wojnę o wejście na podium z bardzo agresywnie walczącym rywalem z Pułtuska. Walka była wygrana, niestety – drobna, ale bolesna kontuzja palca u nogi spowodowała, że zdecydowaliśmy się poddać półfinał; taktyka naszego zawodnika wymagała dobrego poruszania się, co nie było możliwe przy oszczędzaniu bolącej stopy. Aron Ruśniak powtórzył zeszłoroczny wynik – mogło być jeszcze lepiej, ale trenującemu na co dzień w sekcji w Piaskach zawodnikowi brakuje regularnych sparingów ze względu na brak wymagających partnerów.

– Po raz pierwszy medal na MP zdobył **Cezary Matys**, który w tym roku zadomowił się już chyba na dobre w klubowej kadrze, przywożąc medal także z mistrzostw Polski w taekwon-do. Dobre występy zaliczyły nasze dwa najmniejsze „złotka" w kategorii dzieci. **Kacper Zawadzki**, trzeci przed rokiem, w tym roku zdobył złoto, podobnie startujący pierwszy sezon w kickboxingu **Krystian Paprocki**. Szkoda, że ze względów zdrowotnych nie wystartowali **Janek Hawrysz** i **Wiktor Szłapa**, faworyci do medali – taki jednak jest sport. Już niebawem zaczniemy kolejny sezon i kolejne starty i mamy nadzieję, że będziemy wówczas już w komplecie. Tymczasem jednak zbliżamy się do wakacji. Przed nami jeszcze wyjazd grupki najmłodszych na towarzyski Puchar Pabianic, a potem klubowy piknik, 19 czerwca – mówi trener Bernat.

MAG

Znamy zwycięzców wojewódzkich finałów Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku"

SMS Świdnik, Unia i SP nr 16 Lublin zagrają na PGE Narodowym

UKS Unia Lublin w kategorii do lat 12 dziewcząt oraz chłopcy - SMS Świdnik w kat. U-8 i SP nr 16 z Lublina w kat. U-12 wygrali wojewódzkie finały Turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku". W nagrodę nasze zespoły zagrają 12 i 13 czerwca na stadionie warszawskiego Hutnika ze zwycięzcami z pozostałych województw o wielki finał, który 14 czerwca odbędzie się na PGE Narodowym przed rewanżowym meczem biało-czerwonych z Belgią.

SMS Świdnik - najlepszy zespół w kat. U-8

Dziewczęta z UKS Unia Lublin nie miały sobie równych w kategorii do lat 12

NA PODIUM

U-8

dziewczynki: 1. Podhorce, 2. Boberki, 3. Legion Grabów * **chłopcy:** 1. SMS Świdnik, 2. SP2 Radzyń Podl., 3. Hetman Zamość

U-10

dziewczynki: 1. Suchowicz Team, 2. Niedźwiadek Chełm, 3. Unia Lublin * **chłopcy:** 1. SP2 Łęczna, 2. SP Żyrzyn, 3. ZSP1 Terespol

U-12

dziewczynki: 1. Unia Lublin, 2. Legion Grabów, 3. Niedźwiadek Chełm * **chłopcy:** 1. SP16 Lublin, 2. SP Józefów, 3. SP5 Biała Podl.

NAJLEPSI

(wyróżnione zawodniczki i zawodnicy z klubów z Lublina i Świdnika)

zawodnik U-8: Maksym Poniewozik (SMS Świdnik)

bramkarka U-12: Maja Szczypek (Unia Lublin) * **bramkarz U-12:** Maksymilian Bydler (SP16 Lublin)

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

SP nr 16 (Motor) Lublin wygrała kat. U-12 i zagra w ogólnopolskich finałach

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

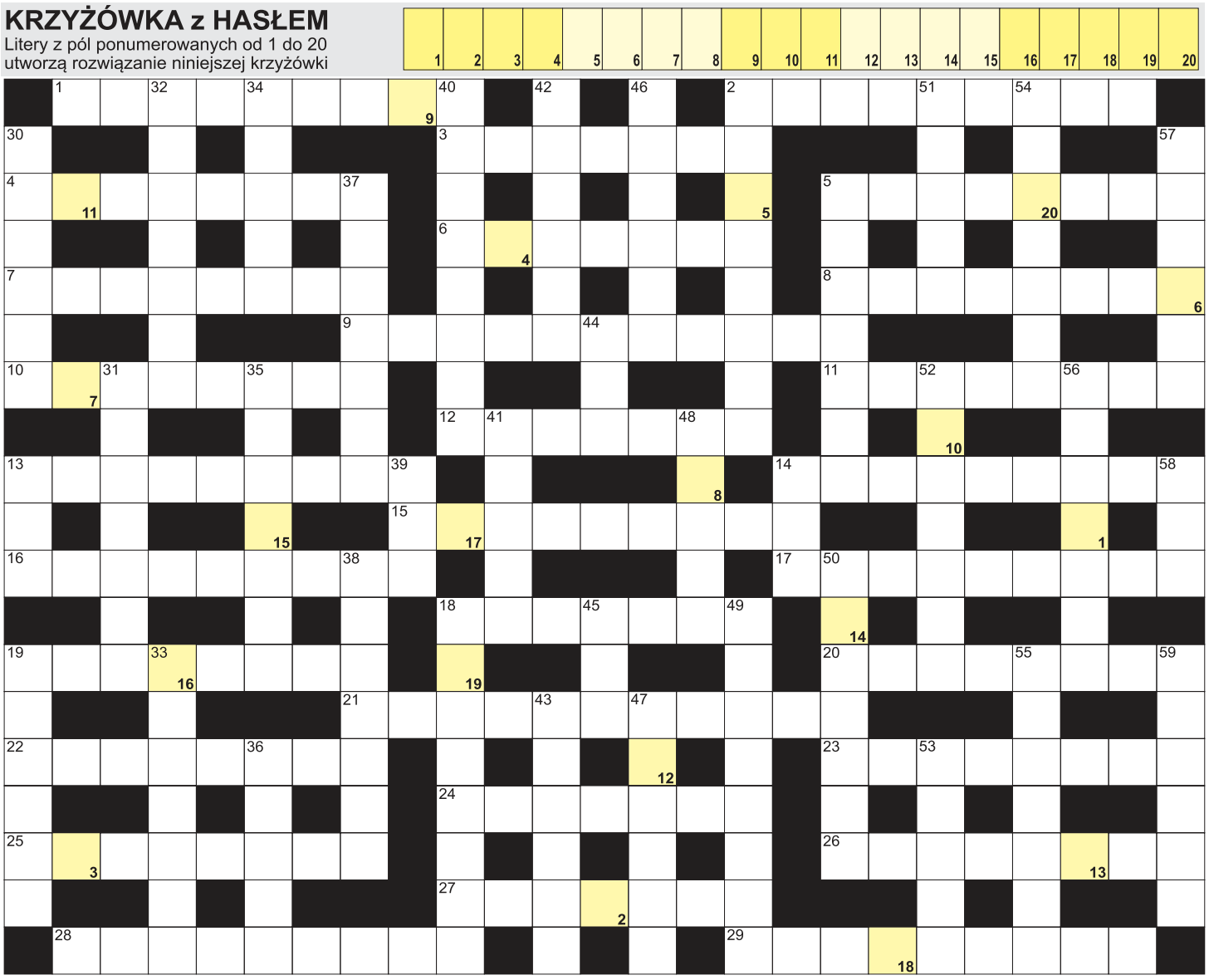

POZIOMO: 1) włada wieloma językami; 2) pejcz dżokeja; 3) pod palcem pianisty; 4) stolica Indonezji; 5) zmieniane niemowlętom; 6) ciemna w kosmosie; 7) inaczej karetka; 8) pomieszczenia z wanną; 9) męski hormon; 10) dziesięć litrów; 11) narkoza; 12) powieść Zygmunta Krasińskiego; 13) imię męskie; 14) polski Sejm z Senatem; 15) działanie matematyczne; 16) Abakanowicz, polska rzeźbiarka; 17) sekret; 18) słodkie z cukierni; 19) mieszają drinki klientom; 20) zdenerwowanie, wzburzenie; 21) jest nim zwrotnik Koziorożca; 22) Da Vinci, twórca "Mona Lizy"; 23) potocznie o sklepach i firmach; 24) obiektywna ocena rzeczywistości; 25) Juliusz, autor "Balladyny"; 26) długa, nudna rozprawa naukowa; 27) najjaśniejsza w gwiazdozbiorze Smoka; 28) stały klient biblioteki; 29) stolica Wysp Owczych. **PIONOWO:** 2) dawny pododdział kawalerii konnej; 5) dłuższa od ćwierćnuty; 13) waluta Kirgistanu; 14) niedopałek papierosa; 18) dzień tygodnia; 19) zbędny ciężar; 30) Śmigły-Rydz, marszałek Polski; 31) głos wydawany przez żurawie; 32) książka dla ucznia; 33) ćwiczenia wojskowe w terenie; 34) niewielkie wzniesienie; 35) dwudziesta litera alfabetu greckiego; 36) wydawane porcje żywności; 37) państwo z Wiedniem; 38) stolica Kenii; 39) rzeka w Świeciu; 40) największa wyspa w Zatoce Jamesa; 41) głosują nad budżetem miasta; 42) Fidel, były dyktator Kuby; 43) tłuszcz do potraw, okrasa; 44) w nim rozprawy; 45) popularna przyprawa; 46) Bolesław, były prezydent Polski; 47) grecka bogini ukojenia bólu; 48) narzędzie do korowania drewna; 49) motyw zdobniczy stosowany w architekturze; 50) Nnamdi, były prezydent Nigerii; 51) krew lub benzyna; 52) kotlety z mielonego mięsa; 53) sen hipnotyczny; 54) czterostrunowa gitara hawajska; 55) krąg wokół głowy świętego; 56) sąsiad Francuza; 57) obywatele dla żołnierza; 58) w głębi obrazów; 59) inaczej poczet, świta.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 24/2022

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek nr **22/2022** otrzymuje **Henryk Koceń** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Bożena Zielińska** (Chełm) i **Beata Weberman** (Chełm).

TAXI z SMS
734 16 22 22
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

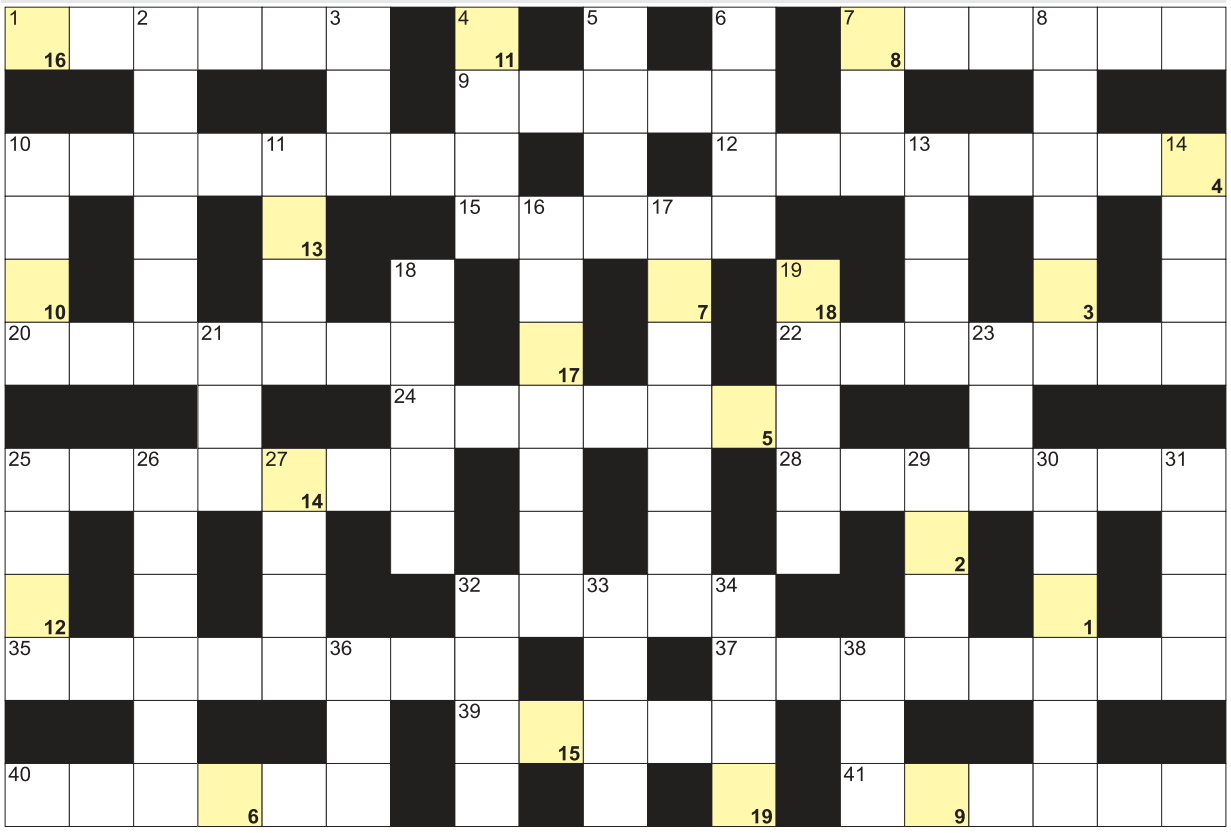

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) ulica, aleja tylko dla pieszych; 7) klucze ampulowe; 9) dychawica oskrzelowa; 10) stojak do chodzenia i rehabilitacji; 12) wielbłąd jednogarbny; 15) imię męskie; 20) do rozwiązywania przez uczniów; 22) mielone lub schabowe; 24) pietrasznik plamisty inaczej; 25) Matejko i Kossak; 28) system w smartfonie; 32) autor "Spisu cudzołożnic"; 35) proszki dla chorego; 37) Kant, niemiecki filozof; 39) trzepot flagi na wietrze; 40) na szczycie wulkanu; 41) dawniej kojarzyła pary.

PIONOWO: 2) pierwiastek Pd; 3) Follett, brytyjski pisarz; 4) papuga szara krócej; 5) narciarskie zbocze; 6) klatka taśmy filmowej; 7) Hirobumi, pierwszy premier Japonii; 8) napisał "Czarownice z Eastwick"; 10) stop na medale; 11) ciągnie się za kometą; 13) zwodzony lub pontonowy; 14) oddychają skrzelami; 16) na butelkach noworodków; 17) żołnierz Armii Krajowej; 18) niejeden na zebrze; 19) w długopisie; 21) Agnieszka dla przyjaciół; 23) gibbon białoręki krócej; 25) w parze z kowadłem; 26) jedenasta litera alfabetu greckiego; 27) liczne, w dorobku aktora; 29) figura w kartach; 30) naciągacz, kłamca; 31) autor książki "Charlie i fabryka czekolady"; 32) do cięcia drewna; 33) szkło powiększające; 34) przeboje w radio; 36) ślepy na kolei; 38) krem z owoców.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Barany mają przed sobą możliwość dodatkowych zysków. Nie przegapcie korzystnych propozycji. Wasza skłonność do finansowego ryzyka teraz może się opłacić. Możliwe też pomysły na nowe diety i zachowanie zdrowia.

Byk (21.04 – 20.05)
Byki będą w swoim żywiole. Twórcze pomysły sypać się będą jak z rękawa. Macie szczęście w grach i w miłości. Coś się powinno wreszcie udać! W czwartek nie zapomnijcie odezwać się do kogoś, kto czeka na waszą wiadomość.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Bliźnięta będą energiczne i wesołe. Warto rozpoczynać nowe przedsięwzięcia i omawiać zawodowe plany. Szybko okaże się, że zasłużyliście na nagrodę. Nie żałujcie sobie ulubionej potrawy lub wybierzcie się z przyjaciółmi do kina.

Rak (22.06 – 22.07)
Raki odnowią stare przyjaźnie, napiszą zaległe listy. W dyskusjach z Rakami wiele miejsca zajmie polityka i nowe pomysły na sprawowanie rządów. Uważajcie, aby nie zdradzić genialnego pomysłu w towarzystwie zawodowej konkurencji.

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy będą bardzo przedsiębiorcze. W pracy zawodowej mają szansę wprowadzić jakieś nowatorskie rozwiązanie. W życiu osobistym będą wyczulone na wszelką niesprawiedliwość. Być może będą musiały bronić słabszego od siebie.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny będą bardzo krytyczne i zapragną wszystko pozmieniać na lepsze. Uwaga, przepracowanie i nadmiar stresów mogą skończyć się wielką awanturą lub migreną. W weekend koniecznie porządnie odpocznijcie.

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi zajmą się marzeniami, tłumaczeniem snów i opowieściami o duchach. Trudno je będzie nakłonić do pracy, a z niektórymi osobami wcale nie będą chciały rozmawiać. Dopiero we środę dobra wiadomość poprawi im humor.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Skorpiony będą pochłonięte umowami, zobowiązaniami oraz analizowaniem swej pozycji zawodowej i towarzyskiej. Możliwe zmiany w karierze – nie poddawajcie się zbyt łatwo. Uwaga też na plotki i niedomówienia.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Strzelce zaskoczą wszystkich i zabiorą się wreszcie do pracy. Plan tygodnia będzie bardzo ambitny: od zrealizowania zaległych zleceń do zrobienia przeglądu samochodu. Jeśli uda się wam zrealizować chociaż połowę tych zamierzeń, to odniesiecie duży sukces.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce zapragną zadbać o swoje zdrowie – poćwiczą na siłowni, postanowią pojeździć na rowerze, rozpoczną zdrową dietę. Tydzień będzie udany, ale w uczuciach zapowiada się trochę drobnych nieporozumień.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodniki zajmą się cudzymi pieniędzmi. Zatroszczą się o rodzinny spadek, przypomną sobie o dłużnikach albo same pożyczą od kogoś kilka złotych. Należy pilnować Wodników podczas zakupów, bo mogą kupić coś nieprzydatnego, ale drogiego.

Ryby (20.02 – 20.03)
Ryby zajmą się rodzinnymi sprawami. Będziecie opiekować się dziećmi, podlewać kwiatki i prasować koszule. Ryby, które lubią gotować, mają szansę odnieść sukces kulinarny. Być może słodkie ciastko sprawi, że ktoś straci dla was głowę.